

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś: *Ładystawa z Gelniowa.*
 Poniedziałek: *N. M. P. od wyk. niem.*
 Wtorek: *Aurelija P.*
 Środa: *Cyprjana i Justyny.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.**
Lodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: *Ajencja Hatasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.*

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej zrana do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 10-jej zrana do 1-jej po południu.

Wschód słońca o godzinie 5-jej minut 41
 Zachód 6-jej 1
 Długość dnia godzin 12 20
 Ubyło 4 23

Wschód księżycy o godzinie 7 minut 45 w.
 Zachód 0 w.
 Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 11 (st. 2 c. 1)
 Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 9°.

Czwartek: Koźmy i Damiana M.
 Piątek: Wacława Kr. Cz. M.
 Sobota: *Michała Archaniola.*
 Niedziela: *Kemigiusza B. W.*

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologia za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petirowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garbontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Nadesłane.

Książki szkolne dla wszystkich zakładów naukowych, nowe i używane, posiada księgarnia Ed. Parda Kolin-skiego w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr. 122 (blisko rogu Zgody), oraz filja na Pradze, ulica Targowa Nr. 41 (przy skwerze). — Książki stare kupują lub zamienia. — Przyjmuje książki do oprawy.

A. Wróblewski i S-ka PRZEPRO-WADZKI
 KANTOR
 Przewozowy
 Trębacka Nr. 13
 Nowy-Swiat 12.

Z powodu opóźnionego sezonu sprzedaje pozostałe welocypedy po znacznie niższych cenach.

Używane rowery przyjmuje w zamian „**MAISON ORMOND**”
 Warszawa, aleja Ujazdowska 17.

Nowości Jesienne! na suknie wiotowe, kostjumowe, na żakiety i szuby otrzymał **A. Hoj-nacki i S-ka, Marszałkowska róg Zgoda.**

On i Psyche.

Przez
Adolfa Dygasińskiego

(Dalszy ciąg.)

Co będzie, jeśli dzień burzę przyniesie? Czy sek o-nimy czoła swoje przed potęgą burzy? Czy okiem w-straszonem i z bijącym w trwodze sercem będzie, jak się zdala wpatrywali w łunę piorunowego pożaru? Wielka to poezja majestatu przyrody!... My nie lubi-my małej poezji teatralnych piorunów i oranżeryj-nych kwiatów. Dla nas zamale są domowe drama-ty i komedje w czterech ścianach. Potrzeba nam na zamieszkanie wielkiego świata, gdzie się za komorne wprost życiem płaci. Psyche, ja cię tam tylko pojąć mogę! W tej małej sferze trosk powszednich nie bę-dę nigdy ślubował swemu bóstwu, idei. Nasze szczę-ście w tem się mieści, że nie, nie małego nie pragnie-my na świecie. Żadamy tak dużo, iż się w pragnie-niach na popiół spalimy i nie nie otrzymamy... Więc to ma być szczęście, uwieńczenie dążeń i pragnień? Ona mię nauczała być tak szczęśliwym, w marzeniach szczęścia szukać... Śpiewaj wiecznie, stęskniony słowiku, łam się, krucha machino, w której wre życie! Goń, ścigaj ideał piękna i nigdy nie pochwyć! Mnie-masz, żeś znalazł? Nie, patrz—to nie to!... Małostka bez wartości jest wszelkie zadowolenie, zaspokojenie pragnień: pospolitość, rozczerowanie, każdodzienna niedza.

Wyjdźmy, kochanko moja, po za ten okrag, w któ-rym się nieustannie kręca szalone tłumy ludzi głod-nych i chciwych powszedniego używania! Ja od nich wszystkich jestem głodniejszy i chciwszy, gdyż się nie zadawałam kawałkiem chleba i w pacierzu

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogusławy, jutro Homira.

Wystawy stale: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 15—od 10-jej zrana do 4-jej po południu.) — Wystawa obrazów Krywnia. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-jej zrana do 8-jej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 27—od 10-jej zrana do 7-jej wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 66—codziennie od 10-jej zrana do 4-jej po południu, w niedziele zaś i święta od 12-4-jej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 66—codziennie od 10-jej zrana do 4-jej po południu, dla rzemieślników od 7-9-jej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-jej zrana do 4-jej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej Nr. 18, dom hr. Branickiego—od 10-jej zrana do 6-jej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska Nr. 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-jej zrana do 6-jej po południu. Wejście kop. 10.)

Wystawa swiadczona z wystaw obrazów Jana Chelmińskiego. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm., 64—od 10-jej zrana do zmierzchu. Wejście codziennie kop. 20, w niedziele i święta kop. 20; wychow. z wyjątkiem naukowców kop. 10.) — Wystawa doboru owoców krajowych. (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Bagatela, 3—od 10-jej zrana do 6-jej wieczorem. Członkowie Towarzystwa bezpłatnie, dla innych osób wejście kop. 20.)

Wycieczki na rowerach członków Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa na Dynasach, Obozna, 1—3 —3 po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś opera *„Mignon”* z udziałem panny Inez de Salwador oraz p. Ludwika Iribarne; jutro opera *„Faust”* z udziałem pani Franciszki Saville oraz pp. Giraud i Henryka Broggi Muttini’ego; — Letni (w ogrodzie

swoim nigdy o to Boga nie proszę. Chcę, łaknę chleba, którego się nikt nie ima, nikt nie gryzie. Patrzę w słońce, a słońcu tak mało ludzi się przygląda, że przecież krzywdy nikomu nie robię.”

Takie rozmowy prowadził z widmem swoim i nieraz mu się wyraźnie zdawało, że to widmo istotnie w nim, czy przy nim żyje. On może własne życie tak podwójnie odczuwał i sobą samym był opętany. W świecie ducha rodzi się potrzeba czci czegoś wielkiego i pięknego; więc każdą rzecz ze świata rzeczywistego można własnym duchem ożywić i owej niezmiernie potrzebnej zadosyć uczynić. Musiał mieć co czcić i uwielbiać w tem swoim widmie, musiał w niem istnieć jakieś pierwiastki po wsze czasy drogę całej ludzkości. Obcował z tem widmem tak, jak pierwotny wyznawca jakiegoś kultu obejuje z niebiańską nadprzyrodzoną potęgą. Z ogniem zapалу w oku, z obliczem zapłonionem modlił się nieraz człowiek całemi nocami do wizerunku bóstwa, głęboko wypiętnowanego we własnej duszy.

Spowiadał się ze swoich cierpień, których dotąd ludzkiemu uchu nie powierzał; nie wstydził się nawet łez wylewać, których oczy ludzi w jego oku nigdy nie widziały.

Niejedną ciemną noc spędził ze swoim widmem i razem z niem przebywał także wtedy, kiedy pełny, bogaty księżyc srebrnym światłem obsiawał ziemię, a mnogich gwiazd oczy wzywały myśl jego w nieskończoność. Wszędzie z nim było to widmo: płynęło po modrej fali rzeki, jeziora, błakało się wśród drzew posępnego boru, po wydmach piaszczystych, łanach zbożowych, po łąkach i błoniach, gdzie szeregi wierzbr rosła. I w górze je widywał: to na obłoku zawisło, to się z gwiazdami bratało. Często w snach jawiło się na skrzydłach marzeń i z jego tęskniącą duszą prowadziło rozmowę. Kiedy znużony zamknął oczy i tak żył chwilę jakąś, zdawało mu się wtedy,

Saskim); dziś komedja Paillerona „Iskierka” (wznowienie) oraz komedja Bałuckiego „Grube ryby”; jutro sztuka Sudermana „Gniazdo rodzinne” z udziałem pani Bissen-Janowskiej, pierwszy raz występującej; — Nowy (przy ulicy Królewskiej); dziś operetka Weinbergera „Weseli spadkobiercy”; jutro wznowienie operetki Lecocq’a „Ali-Baba” z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej. (7½ wieczorem.)

Teatrzyki: Wodevil: dziś przedstawienie sztuk magicznych i obrazów niknących prestidigitatora Rybki. (7½ wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowiełka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-jej zrana do 1-jej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6-9-jej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-jej w południe.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-jej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Nowy gmach dla sądu.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Lublin, we wrześniu.

Z chwilą reformy sądownictwa w Lublinie, jak za-równo w innych miastach, z powodu braku odpowiednie gmachów na pomieszczenie zjednoczonych instytutów pod jednym dachem, zasła potrzeba wybudowania własnej dla sądu siedziby.

że ma, niby owad, tysiączne oczy, a przed każdym okiem widmo wystawa.

Byłoby to złe, czy dobre opętanie? Co za demon utkwiał w duszy samotnika?... Często przychodziła mu myśl, że widmo jest obrazem zwyczajnej tylko kobiety. To dlaczegoż się wpiło w duszę tak potężnie? Czemu ciągnęło, trzymało na uwiezi uczucia, wyrwane z głębin duszy człowieka? Na tem czemś on wycisnął znaną wzniósłość, piękno swego ducha przełał w idealny obraz przedmiotu zmysłowego. Była konieczność, musiał to uczynić, gdyż potrzebował wzoru idealnie doskonałego, aby miał co kochać w życiu, gdy go świat nie zadowalał. Czegoż więcej można żądać od widma?...

„Niechże mię ona nie opuszcza!”—wołał.—„Zostań, zostań przy mnie, ty cudownie piękny, wielki cieniu! Bądź zawsze takim, jakim cię pojąłem, ukochałem i uwielbiłem!”

Pojał ją i ukochał przez egoizm, a oto ona egoizm przemogła i nad nim góruje: jego egoizm wszedł w nią cały.

Na każdym ideale ciąży obowiązek, aby uszlacheł swójego czciociela, aby szczęściem ozłacał dolegliwość czci. Widmo dożywiało się krwią jego, mózgiem jego ssało; za to miał dla niego miłość macierzyńską w sobie.

O to nie koniec! Człowiek jest codziennie innym, codziennie spostrzega coś innego w sobie samym. Rozwiązują się i powszednieja jedne tajemnice, a ty-siące nowych powstają. Koją się i zadowolnione znikają jedne pragnienia, a roje innych opadają duszę, rwa ją i szarpia na wszystkie strony. Jest olbrzymie po-żądanie na zwycięzestwa, aby święte i wznieśione ideały urzeczywistniać, aby ich każdy mógł palcami dotykać... Przez miłość, przez gorące pragnienia i marzenia dążymy do pospolitości. Ludzie z boku przy-klaskują nieraz temu dziełu; ale mistrz, twórca, mówi sam do siebie: „Nie, ja nie to kochałem, nie to piele-

Przez kilkanaście lat debatowano, korespondowano i obierano różne punkty w Lublinie, najodpowiedniejsze do ulokowania gmachu dla sądu, a wreszcie, gdy z decyzji ministra sprawiedliwości zażądano ofert od właścicieli placów, najodpowiedniejszą pod względem ceny podał p. Aleksander Domański, właściciel obszernej posesji w pobliżu ogrodu miejskiego i rogatki warszawskiej. Cena placu, określona przez p. Domańskiego, tak wydatnie różniła się od cen, proponowanych przez innych obywateli, że kwestję ozdoby miasta i dogodności dla interesów, gdyby gmach znajdował się w środku miasta, pominięto i b. minister sprawiedliwości, rz. r. t. Manassein, który osobiście ów plac oglądał, zlecił zawarcie kontraktu z p. Domańskim i wypłacenie mu wymaganej ceny, ze straceniem 2½ kop. na łokciu, które odtargowało ze swojej strony ministerjum finansów.

Przy zawarciu kontraktu skarb państwa wymógł sobie, ażeby właściciel na odległości 20 łokci od granicy placu sądowego nie wznosił żadnych budynków, a właściciel zawarował, ażeby od frontu placu odstąpiło 28 łokci, ażeby nowy gmach nie zasłaniał jego posesyj, położonych z obydwóch stron placu.

Zaraz po zawarciu kontraktu wynierzono plac i dokładny jego plan posłano do Petersburga, gdzie architekt ministerjum sprawiedliwości, p. Prusakow, naszkicował główny zarys planu gmachu, przekazawszy go do obrobienia w szczegółach władzy gubernjalnej. Tutaj zaś prace tych dokonał pomocnik inżyniera gubernjalnego, inżynier cywilny Jarzyński, który też następnie wezwany został na konstruktora robót.

Powołany przez ministerjum sprawiedliwości komitet budowlany, pod przewodnictwem p. gubernatora lubelskiego, a złożony z prezesa i prokuratora sądu okręgowego, ze strony ministerjum finansów prezesa izby skarbowej i technika inżyniera gubernjalnego, oraz ze strony kontroli państwa prezesa izby kontrolującej, nie ogłaszał lietyacji na budowę, ale rozesłał propozycje więcej znanym przedsiębiorcom i wreszcie budowę za sumę rs. 200,000 powierzył kupcowi I-ej gildji z Warszawy, p. Józefowi Ettingerowi, który od cen kosztorysowych odstąpił 7%.

Dwa lata temu rozpoczęta budowa gmachu, obecnie, stosownie do warunków kontraktu, ukończona została, pozostaje tylko wykończenie w drobnych szczegółach.

Przystępując do opisu gmachu, nie możemy się wstrzymać od uwagi, że fronton, wykonany w stylu renesansowym, nie przedstawia się tak okazale, jakby się należało spodziewać, i że architektkę kwestję dostatecznego oświetlenia gmachu światłem dziennem, nader trudną ze względu na wąskość placu (13½ sąż.), rozwiązali bardzo szczęśliwie.

Od ul. Krakowskiej-Przedmieście wstęp do gmachu prowadzi przez dwie bramy żelazne, umieszczone

w żelaznym sztachetowym ogrodzeniu frontu. Plac cyk frontowy przed gmachem wyasfaltowany z odstępami na kwietniki, które będą urządzone w roku przyszłym. W środku frontu budynku znajdują się tylko jedne drzwi wielkie; po bokach, dwa sklepione łuki kształtu bram niezamykanych prowadzą do wnętrza.

Wejście główne zaraz po otwarciu drzwi daje bardzo przyjemne wrażenie o całości gmachu. Po kamiennych schodach wkracza się z obszernego westybulu na pierwsze piętro do wielkiego pasaży, oświetlonego z góry za pomocą dachu szklanego, złożonego z dwóch kondygnacji sztyb, to jest z zewnątrz zwyczajnych, a z wewnątrz ozdobnych wzorzystymi arabeskami. Galerje w pasażu, stanowiące komunikację pomiędzy oddzielnymi częściami budynku, urządzone na drugim piętrze, na sklepieniu betonowym, systemu Monier, opartem na belkach żelaznych wiszących. Od frontu na pierwszym piętrze przeznaczono lokal dla wydziału hipotecznego, złożony z czterech pokoi z wejściem do archiwum na parter i trzy pokoje dla dozoru prokuratorskiego; z lewej strony są kancelarie dla rejentów, po dwa pokoje dla każdego i bufet, z prawej—pokoje dla sędziów śledczych, pokój dla osób przez nich wezwanych i wejście do głównego archiwum sądu.

Na drugim piętrze, do którego prowadzi obszerne schody, umieszczone z boku, wewnątrz ścian gmachu, znajduje się od frontu sala posiedzeń wydziału cywilnego, na lewo od niej pokój narad dla kompletu sądownego, gabinet wice-prezesa tegoż wydziału i biuro wydziałowe; na prawo gabinet prezesa sądu z pokojem dla przyjęć, podługą biblioteczką prawniczą i obszernym pokojem dla przybocznej kancelarii prezesa. Dalej na lewo gabinet dla członków sądu z pokojem przyjęć i kancelaria wydziału karnego; na prawo pokój dla adwokatów, kasa sądu i pokój dla komisarzy sądowych. W środku pasaży, wprost sali wydziału cywilnego, ze znacznym tylko odstępem na całą długość pasaży urządzona obszerna sala posiedzeń wydziału karnego, oświetlona z góry, tak samo jak pasaż, a po bokach tej sali pokój dla narad kompletu sądownego, małe pokój dla prokuratora, pokój dla obwinionych z oddzielnym wejściem przez schody boczne i dwa pokoje dla świadków.

Na parterze, z wejściem po obu stronach gmachu, znajdują się mieszkania dla intendenta, szwajcara, stróża, kurjerów sądowych, stałego mechanika, archiwum hipoteczne i dolna połowa archiwum głównego sądu.

Gmach opalany jest systemem podwójnym. W pokojach pojedynczych urządzono piece zwyczajne, zaś pasaż, korytarze, sale posiedzeń, archiwa i kłozety ogrzewane są parą, ku czemu w suterrenach gmachu umieszczono dwa kotły parowe i za nimi skład materiału opałowego. Wentylację uskutecznią się przez

wprowadzenie świeżego powietrza z zewnątrz gmachu za pomocą wentylatorów śrubowych, usunięcie zaś powietrza zużytego przez wentylatory dolne, systemu Posepnego z Warszawy. Celem niedopuszczenia wilgoci z murów fundamentowych, nad słojem izolacyjnym cementowym, w cokole budynku urządzono kanały powietrzne, łączące się bezpośrednio z powietrzem z zewnątrz gmachu. Wielką bardzo wygodę pod względem higienicznym stanowią wateklozety, umieszczone w oddzielnych pokojach przy gabinetach i ogólne na drugim piętrze, splukiwane wodą, czerpaną ze studni do rezerwoaru, umieszczonego na strychu dachu, z kład rozprowadzona jest rurami po całym budynku, a nadto urządzone są od tegoż rezerwoaru krany pożarne w pasażu.

Światła wszędzie dużo, dogodności ogromne, a bezpieczeństwo od pożaru zupełne, wielkie tylko pokoje są cokolwiek za ciasne. Drzewo widzimy jedynie, gdzie niezbędne, to jest w drzwiach, oknach i na podłogach w oddzielnych pokojach; wszystkie schody boczne są z kamienia ciosowego, a w salach posiedzeń, przyjęć w hypotece i u rejentów podłoga mozaikowa, ze szlifowanego marmuru.

Archiwa hipoteki i sądu bardzo obszerne i wysokie, zabezpieczone drzwiami i okiennicami żelaznymi, w oknach zaś dość ozdobne kraty żelazne. Główne archiwum sądu mieści się na dwóch piętrach z komunikacją wewnątrz, za pomocą schodów żelaznych, hipoteczne zaś na parterze tylko z komunikacją bezpośrednią z wydziałem hipotecznym. U góry bardzo wysokich lokali, przeznaczonych na archiwa, dochodzących do 2½ sąż. wysokości, będą urządzone galerje na pomieszczenie ksiąg i aktów.

Roboty przy gmachu wykonali: mularskie p. Bahn i ciśnieńskie p. Wolff, obydwa z Lublina, stolarskie p. Steinbrick z Krasnegostawu, ogrzewanie parowe p. Arkuszewski z Łodzi, okucia według modeli warszawskich p. Mintz z Lublina, mozaikę p. Gagatnicki z Warszawy, balustradę przy schodach i w galerji pasażu, kraty, ogrodzenie sztachetowe itp. roboty z żelaza p. Gostyński z Warszawy, oświetlenie gazowe fabryka lubelska p. Suligowskiego, kable do pieców prowadzono z fabryki chełmskiej, a szkło od firmy Silberstein z Warszawy. Jako rysownik szczegółów przy budowie pracował p. Brache, konstruktor szosowy powiatu zamojskiego.

Cały gmach posiada długości 32½, szerokości 17½, wysokości 6-2 sążni, w części zaś środkowej, zawierającej pasaż i sale posiedzeń, 9 sążni; światło w sali posiedzeń 3½ sążni.

Na zakup mebli skarb państwa przeznaczył rs. 8,000 na urządzenie archiwów rs. 1,200.

gnowałem w marzeniach swoich! Cudowna moja Psyche, czyż cię po to kochałem, czcilem, ażeby wraz z tobą być wygnanym z raju?..."

II. Urzeczywistnienie.

Poczuł był, że tęsknota, którą dźwigał w sobie, jest ciężkiem, nieznosnym brzemieniem. Tęsknił po przeszłości, co kiedyś rzeczywistością dla niego była i pozostawiła mu w duszy swój idealny obraz—wspomnienie. Chciał zwać tyranję tego uczucia i zapragnął urzeczywistnienia ideału. Pragnienie to owładnęło teraz całą jego duszą.

Nad potężnymi uczuciami trwale panować mogą tylko starzy, ci, którym się wydaje, że istotnie panują nad czemś, a oni tymczasem mają za mało siły w tem, nad czem panują: łatwo rozkazywać bezsilności, co i bez tego kark w jarzmo podaje.

Kiedy go rwała nieukończona tęsknota, pożądanie, przenikające całą jego istotność, kiedy w obecności ideału tęsknił za nieobecną rzeczywistością, wtedy ze wspomnień rysował sobie ją coraz wyraźniej: ideał jego przybierał zmysłami pochwytnie jej kształty, przemawiał żywym jej głosem, spoglądał nań żywymi jej oczyma. Widował ją wyraźnie i coraz częściej, jako rzeczywistą kobietę-kochankę.

"Z czystym widmem, ideałem, z urojeniem własnym wyżyć nie mogę"—mówił.—"Czuje na sobie gwałt, zadany naturze człowieka; widzę jasno, że jedyna tylko rzeczywistość jest godną uznania prawdą, prawdą największą, najpiękniejszą i dla życia daną. Ja mam uwielbiać marę, gdy żywą istotę do piersi przycisnąć mogę?..."

I teraz z duszą pełną niespokojnej nadziei poszukiwał kochanki swojej.

Spotkali się znów. Ona wydała mu się piękniejszą, niż była przedtem.

"Pragnę być dla ciebie tem—mówił—czem ty jesteś dla mnie: dobrym aniołem, przy którym najdogliwsi cierpienia ustępują i jest się tylko szczęśliwym. W twojem pogodnem oku będę się przeglą-

dał i będzie mi dobrze... Tajemnicę swej duszy, bóstwo, które w sercu noszę, chcę z nieba na ziemię przenieść. Psyche moja, przysuń się do mnie bliżej, życie dokona reszty! Choćbyśmy za miłość swoją i uciერიeli, podnieś to tylko stopień szczęścia. Bo coż są warte rozkosze, które nie nie kosztują? Klęć ci się na wszystkie świętości, że miłość dla ciebie wypisała się w mem sercu nigdy niezatartymi głoskami! Temu uczuciu możesz zaufać... Błagam cię, nie żądam, abym przekraczał najwyższe prawo świata i zapomniał o tem, co jest większe nad wszelkie ideały! Człowiek przecież takiemu zadaniu nie podda nigdy... Wielkie prawa przyrody wypiętnowały się w umyśle i sercu człowieka, a obok nich podrzędnie tylko, istnieją znikome, drobne i zmienne prawa społeczne. Tamte obowiązują na wieki wieków, te—jedynie na czas jakiś. Głos pierwszych każdy, rozumie łatwo, rozkazowi drugich ulega się częstokroć obłudnie."

Ona mu na to odrzekła:—"Przyroda spokojna jest, obojętna i miły. Dołę i niedołę człowieka tworzą ludzie, gdy, wtargnawszy w życie bliźnich istoty, wyrzucają ją poza swoje rozejwisko, odbierają część i spokój, a piętnują hańbą. Sam powiedz, czy człowiek podniosłego umysłu, szlachetnego charakteru może stawić słabą kobietę pod pretekstem opinii, która nie, nie nie przebacza, a małe pozory do wysokości występkę podnosi? Przyroda jest wtedy niema, a ty jesteś tak silny, abys zasłonił tę, co ci się powierzy?..."

"Gdy ludzie człowiekowi takich niezaprzeczonych praw jego odmawiają, nie mniej on je wziąć powinien, jako najrzetelniejszą swą własność. Ty nie masz mojej wiary, nie kochasz terazniejszości, gdyż cię przeszłość przeraża... We mnie gra żywe uczucie, no się przeobraża i nie może, jak zegar, jednostajnie wybijać godzin. A gdzie ono się zatrzyma? Janie wiem. Żyć i kochać pragnę, gdyż czuję w sobie prawo życia i miłości. Wobec bliźnich uczucie zawsze jest dramatem który się kończy cierpieniem, nie-

szczęściem dla jednych, dla drugich upadkiem w błoto obojętności."

Jy nie uznajesz wartości triumfów człowieka nad sobą samym? Kto się pozwala unieść gwałtownym prądem swych uczuć, tego nie tylko ludzie obarczają, ale i potępią. Wyrzuty własnego sumienia ciężka uciążliwość nieraz i sprawiają to, że człowiek pogardza sam sobą. Och, to bardzo ciężko nie znajdować nigdzie (arciarz!)"

Jeżeli uczucie pobudza drażliwość sumienia, jest to tylko nowym ciężarem i tak już bardzo ciężkiego życia. Upada taki jedynie, który w przekonaniu swoim upadł. Człowiek nie stwarza woli na poczekaniu, lecz ją w ciągu życia wyrabia jako siłę. Ziemie jest ta siła? Za jej pomocą mamy pokonywać swoje pragnienia, a ona właśnie stanowi siłę tych pragnień. Czyż, wcale nie chcąc, możemy mieć obowiązek tryumfu nad tem, czemu z całego serca pragniemy ulegać? Przecież kochać jest to mieć życie na usługi ukochanych: niech biorą z niego, co im się podoba, a może i... tyle, ile chcą! Kto kocha, tego nie boli, gdy dużo daje. Bo może bez tego ukochanym nie byłoby dobrze. Coż kochający wart dla kochanego, jeżeli daje mniej, niż miłość wymaga? A miłość czyż ma się jałmużną zebrać zadowolnić? We wzajemnej miłości kochanków każde z dwojga ściśle tyle bierze od drugiego, ile samo dało. Sumienie nie może wyrzucać tej równowagi.

Rzecz dziwna, nie wyznaczyli sobie schadzek, a jednak się spotykali. W miłości ich było coś jakby przeznaczenie. Ludzie to zowią zwykłe przypadkiem. Otóż, dzięki przeznaczeniu, czy przypadkowi, spotkali się jednego razu, chwilo nigdy nie zapomnianą! Już wtedy uczuć swoich jakoś nie oblewali chłodem zimnego rozumowania."

(Dalszy ciąg nastąpi.)

warszawskiej został mianowany dotychczasowy inspektor p. Iwanisow.

W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: referent głównej kwatery Cesarskiej rz. r. st. Popow z Petersburga i lubelski wicegubernator rz. r. st. Sewastjanow z Lublina; wyjechał zaś do Radomia taczny gubernator t. r. Majlewski.

== Z literatury.

* Wczorajsze numery *Tygodn. ilustr. i Wędrowca* poświęcone zostały w znacznej części jubileuszowi szpitalika dziecięcego.

Liczne a dobrze wykonane rysunki, fotografie itd. ilustrują tekst odnośny.

Wędrowiec daje też sylwetki z jarmarku w Łowiczu.

* W formie odbitki z *Kroniki lekarskiej* ukazała się broszura dra W. Garlińskiego p. t. „Przyczynę do etiologii powstawania owrzodzeń rogówki w przebiegu cholery”.

== Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Mignon” (występ p. Salvador i p. Iribarne); w poniedziałek: „Faust” (występ pani Saville oraz panów: Giraud i Broggi-Muttiniego); we wtorek: „Halka”; we środę: „Rigoletto” (występ pani Saville oraz pp.: Iribarne i Broggi-Muttiniego); we czwartek: „Divertissement tancerskie” (układu p. Przedpeńskiego); „Pajace” (występ pp. Giraud, Giraltoni i Broggi-Muttiniego); „Wieszczka lalek”; w piątek: „Tulać”; w sobotę: „Faust” (występ pani Saville pp. Giraud i Broggi-Muttiniego); w niedzielę: „Carmen” (występ pani Salvador, pp. Iribarne i Giraltoni).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dzisiaj: „Grube ryby” i „Iskierka” (wznówienie, występ pani Paprockiej i p. Tarasiewicza); w poniedziałek: „Gniazdo rodzinne” (występ p. Bissen-Janowskiej); we wtorek: „Nieuczciwi” i „Złoty cielec”; we środę: „Jak myślicie?”; we czwartek: „Nasi najserdeczniejsi”; w piątek: „Grube ryby” i „Bzy kwitną”.

Teatr Rozmaitości:

W sobotę: przedstawienie inauguracyjne: „Wina kobiety” (pierwszy raz) i „Pierwszy pacjent (1-szy raz); w niedzielę: „Wina kobiety” i „Pierwszy pacjent.”

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dzisiaj: „Weseli spadkobiercy”; w poniedziałek: „Ali-Baba” (wznówienie, występ p. Czosnowskiej); we wtorek: „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czosnowskiej); w środę: „Szytygar” (występ p. Czosnowskiej); we czwartek: „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czosnowskiej) i „Ciotka Karola”; w piątek: „Ali-Baba” (występ p. Czosnowskiej); w sobotę: „Szytygar” (występ p. Czosnowskiej); w niedzielę: „Myszy bez kota” i „Mąż za drzwiami”.

* Na scenie teatru Letniego wznowiona będzie dzisiaj komedijka Paillerona „Iskierka” z panną Czarkówną.

* Pani Bissen-Janowska wystąpi jutro pierwszy raz na deskach teatru Letniego w „Gnieździe rodzinnym” Sudermana.

* „Weseli spadkobiercy” zjedzą po dzisiejszym przedstawieniu na czas dłuższy z repertuaru.

* Jesteśmy proszeni o zawiadomienie członków orkiestry amatorskiej Towarzystwa muzycznego, że pierwsza proba odbędzie się w poniedziałek, d. 24-go b. m. o godz. 8-jej wieczorem.

== Sezon koncertowy.

Towarzystwo muzyczne rozpoczyna kampanję sezonową w środę nadchodzącą wieczorem mniejszym, poczem dany będzie szereg koncertów poważnych, z udziałem pierwszorzędných sił sztuki europejskiej.

Dotychczas zaproszono śpiewaków i śpiewaczki: Siermiansa, Nikitę-Nicholsohn (na 14-go listop.), Bandrowskiego, Zurmühlen’a.

Skrzypaczki: Wetrovets, Biancę Panteo; skrzypków Simonetti’ego, Waldemara Meyera.

Fortepianistów: A. Grünfelda, Rosenthala (na 28 listop.), J. Hoffmana, pianistkę Carreno i kilku innych.

Jest także w projekcie urządzenie wieczorów specjalnych, np. kwartetowego itp.

Na takich wieczorach chyba członkowie Towarzystwa nudzić się nie będą.

== Koncert.

Pod bardzo pomyślną wróżbą został wczoraj rozpoczęty sezon koncertowy, bo publiczność dopisała, chociaż koncert był mało reklamowany, a także i pod względem artystycznym koncert udał się wybornie.

Do powodzenia kasowego przyczyniał się niezaprzeczenie szlachetny cel przyjęcia z pomocą rodzinie, pozostałej po zasłużonym kapelmistrzu i kompozytorze, Jakóbie Walterze, oraz dwa nazwiska na programie: pani Trapszo-Chodowieckiej i Mieczysława

Frenkla, dwojga ulubieńców publiczności, co zaświadczały rzesiste a przeciągle oklaski powitalne.

Pani Trapszo wypowiedziała wiersz „Niepogoda” J. Zacharjasiewicza z wrodzonym sobie uczuciem i artyzmem, a na usilne prośby dorzuciła drugi drobniak.

Frenkiel był wczoraj znów niezrównanym; balladę hiszpańską Kotarbińskiego „Donna Inez z Portorico” wypowiedział tak przepysśnie, że huragan oklasków zmusił go do dodania „Wsi” i trzeciego monologu humorystycznego, a jeszcze nie nasycił publiczności, która pragnęła słuchać wytwornego komika godzin kilka.

Niespodziankę zrobiła nam wczoraj panna Ferderberówna odśpiewaniem arcytrudnej arji z brylantami z „Fausta”.

Panna F. posiada głos bogaty a nawet już pewną dozę pocucia artystycznego, więc też wczorajsze oklaski powinny służyć jej za zachętę do dalszej trudnej pracy na tem polu, tak niekiedy zawodnem.

Miłą nowością był występ p. Józefa Goldfedera, (uczni p. Gromskiego) skrzypka, dotąd amatora, lecz już sięgającego po wawrzyny artystyczne.

Wykonaniem trudnych „Tańców cygańskich” Nacheza pan G. dowiódł, że posiada talent niezwykły i że opanował technikę do tego stopnia, że przy dalszych studiach stanie wkrótce w rzędzie artystów wybornych.

Barytonista p. Dudziński, znany z występów estradowych, odśpiewał arję z opery „Bal maskowy”, „Dwie zorze” Moniuszki i romans Rubinsteina, zarabiając na rzesiste oklaski.

Koncert rozpoczęli pp. Urstein i Hirszfild wykonaniem na cztery ręce dwu polonezów Noskowskiego.

P. Hirszfild, uczeń prof. Michałowskiego, występujący w Warszawie publicznie po raz pierwszy, wstępny bojem zdobył sobie wczoraj powodzenie i uznanie.

Akompanjowali zawsze usłudni w takich razach pp. Michał Hertz i Urstein.

== Wystawa Chelmińskiego.

Z obowiązku kronikarskiego zaznaczamy, iż wystawa obrazów Jana Chelmińskiego, mieszcząca się w głównym salonie reursy obywatelskiej, wciąż cieszy się jaknajlepszym powodzeniem, o czem najwymowniej świadczy z dniem każdym znaczna liczba widzów, przekraczających progi tego chwilowego przybytku sztuki.

W ostatnich dniach kolekcję wystawową powiększyło świeżo z Londynu nadesłane płótno, którego treść stanowi epizod myśliwski, mianowicie „Polowanie par force”.

O ile możemy sądzić z dotychczasowego przebiegu, jeżeli już nie wszystkie, to przynajmniej znaczna część wystawionych płócien pozostanie w kraju, wielu bowiem wielbicieli talentu znakomitego artysty wciąż dopytuje się o ich ceny.

Kilka płócien zostało już sprzedanych.

Niebawem w handlu ukażą się reprodukcje fotograficzne ze wszystkich obrazów, znajdujących się na wystawie.

Ze świeżo otrzymanego listu z Londynu dowiadujemy się, iż Chelmiński ma obecnie na statkach wielkich rozmiarów płótno treści batalistycznej, które umyślnie przygotowuje na przyszłoroczną wystawę salonu paryskiego.

Artysta przyrzeka płótno to wystawić następnie w Warszawie.

== Gość cyklista.

Wczoraj o godzinie 12-jej w południe przybył do Warszawy, a przed wieczorem wyjechał cyklista, p. Steinfeld, jadący na rowerze z Petersburga do Paryża.

Przyjazd jego sygnalizował p. Urbani, który jadąc do Lipska na posadę, przez czas długi towarzyszył p. S., dopóki mu się maszyna nie popsuła, a po katastrofie zmuszony był się na kole i za pośrednictwem tego środka lokomocji zjawił się u nas.

Pp. Skrodzki i Zamboni wyjechali na spotkanie *championa* do Serocka i tam na niego oczekiwali.

Celem podróży p. Steinfelda jest zamiar pobicia rekordu Terronta.

Do tej chwili zwycięztwo należy do p. S., który przestrzeń z Petersburga do Warszawy przebył w ciągu 5 dni i 1 godziny przy najgorszej drodze, gdy Terront, na przebycie tejże przestrzeni spożytkował dni siedem.

W każdym razie dopiero koniec zwycięztwa okaże.

P. Steinfeld jest młodym człowiekiem, zmęczenia na nim nie znać.

Spiesząc się do celu, odmówił też uprzejmemu zaproszenia naszych cyklistów na dzisiejsze wyścigi, które świetniej od innych się zapowiadają.

== Dla medjumistów.

Revue de l'Hypnotisme w Paryżu zamieszcza obszernie sprawozdanie p. t. „*Expériences médianiques de Varsovie par M. Julien Ochrowski; compte rendu par M. Casimir de Krauz*”, w którym autor zebrał bez-

stronnie dane, dotyczące doświadczeń warszawskich z Eusapią Paladino; dotychczas wyszły dwa ciągi w zeszytach lipcowym i sierpniowym.

„*Die uebersinnliche Welt*” (nr. 9-ty z sierpnia) zamieszcza artykuł p. t. „*Mediumistisches aus Polen*” von Ignac Matuszewski.

Toż pismo ogłasza o zamieszczonym przyjeździe do Berlina podobno najlepszego medjum amerykańskiego, pani Wiliams, i o ukazaniu się nowego nadzwyczajnego medjum „do materjalizacji” pani Marji Bianchi w Catanji w Sycylii.

W tej samej miejscowości wykrył p. Berturio Scamacca jeszcze jedno medjum w osobie p. Antonina Zapolli—o czem ogłasza dr. Santangelo w dzienniku „*Quinto Orazio Flacco*” z d. 11-go września.

Podobno skutkiem ostatnich doświadczeń, trzymanych w tajemnicy, Towarzystwo psychologiczne w Londynie ma zamiar wydać osobny tom, poświęcony wyłącznie posiedzeniom z Eusapią Paladino.

„*Allgemeine medicinische Central-Zeitung*” zamieszcza pracę dra Ks. Watraszewskiego p. t. „*Die Hypnose als Linderungs und Schlafmittel bei schwer Leidenden*”, w której podaje zdumiewające rezultaty, otrzymane metodą suggestyjną z chorym na raka i przymiot.

Ostatni zeszyt „*Proceedings of the society for psychical research*” zawiera między innemi zbiór bardzo ciekawych dokumentów, zgromadzonych przez znanego psychologa, F. Myers’a, a dotyczących zmarłego pastora anglikańskiego, Santona Mosesa, który, jak się okazuje, był medjum niezwyklej siły i tylko ukrywał się z tą własnością.

Podobno dokumenty, dotyczące holenderskiego medjum pani d’E., drukują *Psychische Studien* p. t. „*Ein epochemachendes Phaenomen im Gebiete der Materialisationen*”.

W ostatnim zeszycie *Revue de l'Hypnotisme* dr. Schmeltz z Nicei podaje dwa wypadki operacji chirurgicznych, dokonanych w śnie hipnotycznym z niezwykle pomyślnym skutkiem, mianowicie rekonstrukcję powieki dolnej i wycięcie raka z piersi.

== Żegluga.

Parostatki kurjerskie południowe, wyjeżdżające o godz. 12-jej w południe z przystani spółki żeglugaowej zaprzestały krążyć pomiędzy Warszawą a Płockiem.

Obniżający się ponownie stan wody na Wiśle powoduje ciągle opóźnienia i wypadki z parowcami.

Parowiec „Andrzej”, zamiast przybyć z Włocławka onegdaj wieczorem, przybił do przystani warszawskiej dopiero wczoraj rano.

Z tego powodu parowiec, wyruszający do Płocka o godz. 8½ rano, wczoraj nie wyszedł dla braku statków.

Statek „Gwiazda” tak się uszkodził pod Suchodolami, w drodze do Warszawy, iż podróżnych przyjął na swój pokład inny parowiec.

Powyżej Czerwińska z powodu wazkiego koryta, jadący z przeciwnej strony parowiec „Kopernik” spotkał się ze statkiem „Wanda”.

Rezultatem spotkania było uszkodzenie boku i bafetu na statku „Kopernik”.

== Nieporządki kolejowe.

Wspominaliśmy niedawno o wyjątkowych nieporządkach, jakie panują w biurze telegraficznem na stacji Otwock.

Obecnie dochodzą nas skargi na nielad, panujący na kolei nadwiślańskiej przy ekspedjowaniu rzeczy.

Tak np. adw. p. Mayzel komunikuje nam fakt istniejący niebywały w rocznikach kolejnictwa:

Oto, wyjeżdżając z Otwocka, przy bilecie osobowym wysłał swoje bagaże.

Po przyjeździe do Warszawy okazało się, iż rzeczy niema.

Przeczekano kilka pociągów — rzeczy znowu niema w żadnym z nich.

Nareszcie przychodzi część bagażu, reszty poszukują depeszami.

Biegania od Annasza do Kaifasza trwała całą noc i pół dnia, a dzięki porządkom kolejowym rodzina pana M. spędziła noc — bez pościeli i rzeczy!...

== Kradzieże.

Pod № 83-im przy ul. Marszałkowskiej, z mieszkania Franciszka Ponlera, skradziono różne przedmioty, które skutkiem zarządzonego poszukiwań, odnaleziono u byłej służącej, Elżbiety Olejnikowej; złodziejkę aresztowano. — Pod № 26-ym przy ul. Wolowej, z piwnicy Fiszbejna skradziono w nocy 480 funtów sadła. — Ujęci zostali złodzieje kradnący drób na rynkach targowych, mianowicie: Stanisław Szefer i Eugenja Buczkowska. — Pod № 14-ym przy ul. Elekoralnej przytrzymał na uczynku kradzieży Wincentego Pobrskiego.

== Zagadkowe zniknięcie.

Wszyscy naczelnicy powiatów otrzymali od p. gubernatora warszawskiego okólnik, polecający przedsięwziąć poszukiwania Wilhelminy Kolbergowej, która, bawiąc na letnim mieszkaniu u córki w Kurnocinie (pow. sochaczewski), zniknęła bez wieści.

Kolbergowa wyszła na spacer i od tej pory wszelki ślad jej zaginął.

Podług rysopisu, zamieszczonego w *Warsz. gub. wiad.*, Kolbergowa, stała mieszkanka Warszawy, liczyła 53 lata wieku,

wzrostu średniego, oczu niebieskich, szatynka, była ubrana w kaftanik i na głowie miała lekką czerwoną chusteczkę.

— Nieostrożna jazda.

Wczoraj po południu, na rogu placu Zamkowego i ul. Świętojańskiej, ekwipaż prywatny, którym powoził Jan Książek, przejechał 8-letniego Stefana Grandesa.

Małec poniósł dotkliwe obrażenia i został odwieziony, nieprzytomny, do szpitala św. Rocha.

W podwórzu posesji pod № 16-ym przy ul. Ludnej rozbiegały się konie zaprzężone do wozu, który przejechał Ignacego Księżopolskiego, 70-letniego starca.

Księżopolskiego odwieziono ze złamaną nogą do szpitala przy ul. Smolnej.

Skutkiem nieostrożnego wjechania na kamień i nastąpienia wstrząśnienia, wypadł z bryczki 17-letni Józef Zantman, który zranił się ciężko w głowę i, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono go do mieszkanka pod № 115-ym przy ul. Solec.

Kareta hotelowa № 96 wjechała przez nieostrożność staugreta w dół na Pradze.

Ekwipaż został uszkodzony, a konie są pokaleczone.

— Otrucie.

Wczoraj zrana pod № 78-ym przy ul. Chmielnej znaleziono bez życia Wincentego Michalskiego, liczącego 42 lata, właściciela sklepu z naftą.

Ponieważ Michalski poprzedniego dnia był zdrowy zupełnie, zwłoki przewieziono do gabinetu anatomicznego.

Sekcja wykazała, iż przyczyną zgonu jest spożycie trucizny gwałtownie działającej.

Czy w danym razie zachodzi przypadkowe, czy też sam obójcze otrucie, — nie zostało zbadaniem i śledztwo rozwinęło.

— Nagły zgon.

Do szpitala oftalmicznego przybyła na kurację Katarzyna Radziszewska, licząca 49 lat wieku i, oprócz choroby oczu, zupełnie zdrowa.

Tymczasem wczoraj zrana znaleziono Radziszewską w łóżku bez życia.

Śledztwo, w celu zbadania przyczyny zgonu, zarządzono.

— Dzieciobójstwo.

W styczniu r. b. *Kurjer* w rubryce drobnych wypadków z powiatu doniósł o uduszeniu niemowlęcia we wsi Buszyce, gm. Kaski, w pow. białskim, tudzież o pociąganiu podejrzanych o to przestępstwo do odpowiedzialności sądowej.

W dniu wczorajszym sprawa ta przyszła pod rozpoznanie izby sądowej tutaj, gdzie na ławie oskarżonych zasiadali: 20-letnia Józefa Sitarzówna, tudzież rodzona jej matka, Marjanna Paluchowska (z drugiego męża), 50 lat licząca.

Śledztwa: przedstępne i sądowe, ujawniły, iż Sitarzówna z dawnien dawna utrzymywała potajemnie stosunek z parobczakiem ze wsi Buszyce, Janem Flerczakim.

Cheąc uniknąć wstydu, oraz w obawie, aby najbliższa rodzina, od której Paluchowska była zależną pod względem materialnym, nie dowiedziała się o skutkach owego stosunku, obie oskarżone obmyśliły plan uduszenia nowonarodzonego dziecka, i w tym celu, zamknąwszy mieszkanie swoje na klucz na dzień cały, dokonały zbrodni, poczem zdołały ukryć wszelkie jej ślady.

Wkrótce atoli tak wieś, jak okolica, dowiedziały się o wszystkim.

Zawiadomiona o wypadku władza policyjna, dokonała natychmiastowej rewizji, podczas której znaleziono trup dziecka z wszelkimi oznakami uduszenia.

Sitarzówna gorąco broniła matki, dowodząc, iż Paluchowska o niczem nie wiedziała, że zbrodnia przez nią sama, bez niczyjej pomocy, wykonana została, i wreszcie, że dziecko i tak by nie żyło, gdyż przyszło na świat niezdolne do życia.

Sąd okręgowy, który sprawę tę w I-iej instancji sądził, z uwagi na niski stopień rozwinięcia umysłowego oskarżonych, skazał Sitarzównę na 2½ lat, Paluchowską zaś na 3 lata więzi. Izba sądowa wyrok ten wczoraj zatwierdziła.

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 24-go września i 18-go października, w urzędzie gminnym częstochowskim, odbędą się licytacje na sprzedaż drzewa z leśnictwa krzepickiego w ilości 26 partij od rs. 72,150 i 2866 sztuk drzewa od rs. 11,760.

— D. 23-go września i 18-go października, w urzędzie powiatowym częstochowskim, odbędą się licytacje na sprzedaż drzewa z leśnictwa olkuskiego, w gubernji piotrkowskiej, w ilości 13 partij od rs. 11,070.

— D. 24-go września, o godz. 12-iej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędą się licytacje na dostawę w r. p. dodatkowych środków leczniczych dla więźniów w Warszawie, a mianowicie: mleka, cukru, mydła, spirytusu, sadła i herbaty; wadium rs. 100.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Podjmując wydawnictwo „Wielkiej Encyklopedji ilustrowanej”, spodziewaliśmy się, że w tem tak trudnym i poważnym przedsięwzięciu znajdziemy życzliwe przyjęcie i poparcie w całej naszej prasie.

I nie zawiedliśmy się—czego dowodem częste i przychylne, mniej lub więcej obszerne, wzmianki we wszystkich pismach. Oprócz pochwał, znajdowały się i krytyczne uwagi, które przyjmowaliśmy z wdzięcznością, starając się w miarę możliwości zadosyć uczynić wszystkim słusznym wymaganiom.

Ale między temi artykułami zaczęły odzywać się w pewnym odłamie prasy takie głosy, o których nie można powiedzieć, że są kreślone z dobrą wiarą i wolą. Czy rzecz to dobra i uczciwa, i czy taktyka taka przynosi zaszczyt, pismu nią się posługującemu, jest rzeczą wątpliwą.

To też przeciwko tendencyjnemu wprowadzaniu w błąd ogółu publiczności postanowił zaprotestować komitet redakcyjny, który kieruje i czuwa nad całym wydawnictwem.

Nazwiska członków tego komitetu, mężów zasłużonych w nauce i piśmiennictwie naszym, stanowią chyba wymo-

wny dowód, że „Encyklopedia” nie powinna być przedmiotem systematycznego dyskredytowania.

Prosząc o zamieszczenie dołączonej odezwy, zapewniamy o naszym szacunku.

Wydawcy „Wielkiej Encyklopedji ilustrowanej”.

Z załączonego do powyższego listu „Wyjaśnienia”, podpisanego przez komitet redakcyjny w pełnym składzie, mianowicie pp.: Piotra Chmielowskiego, Samuela Dicksteina, Edmunda Diehla, Wojciecha Gersona, Edwarda Grabowskiego, Karola Jurkiewicza, Jana Karłowicza, Kazimierza Kaszewskiego, Tadeusza Korzona, Władysława Kozłowskiego, Stanisława Kramsztyka, Adama Antoniego Kryńskiego, Stanisława Krzemińskiego, Antoniego Okolskiego, Józefa Pászke, Antoniego Pietkiewicza, Aleksandra Polińskiego, Stanisława Rewieńskiego, Antoniego Ślósarskiego, Andrzeja Świętochowskiego i Bronisława Znatowicza — przytaczamy tylko ważniejsze ustępy.

Recenzent z *Głosu* twierdzi, że „Encyklopedia” nasza „zapowiedziana uroczystie w pierwszym prospekcie i zachowaną w pierwszych zeszytach liczbę stron 80 następnie zredukowała do 64”, a za nim *Kurjer codzienny*, który z niezmierną troskliwością z artykułów i wzmianek o „Encyklopedji” naszej w prasie warszawskiej wybiera i powtarza to tylko, co się pisze na jej niekorzyść—ogłosił, że zeszyty wychodzą coraz mniejsze (!). Na to odpowiadamy: W prospekcie była istotnie mowa o str. 80-ciu, z dodatkiem wszakże: „formatu mniejszego prospektu”. Owóż naprzód: format prospektu wynosił centymetrów 1,054, format zaś „Encyklopedji” ma ich 1,220; powtóre: ze względu na to żaden zeszyt nie miał stron 80; pierwszy jedynie liczył stron 74, ale tylko dlatego, że były w nim cztery karty zajęte przez tytuły, odezwy od wydawców i listę członków komitetu redakcyjnego, wszystkie zaś dalsze, z których trzeci był rozesłany jako okazowy, z zaproszeniem do przedpłaty, miały po 64 strony i tak jest aż dotychczas; po trzecie wreszcie, poczynając od piątego tomu, skutkiem zmiany czcionek, wiersze liczą po trzy litery więcej, niż poprzednio, a przez to zawartość nowych zeszytów ośmiokarkusowych równa się 9 arkusom druku dawniejszych: skombinowawszy tedy jedno z drugim (format i druk), widać jasno, że na zeszytach o stronicach 64 najmniejszego uszczerbku prenumeratorowie „Encyklopedji” nie doznali.

Drugi zarzut, uczyniony nam w *Głosie*, chociaż nie jest tak ciężkim, jak poprzedni, jest również nierozważny i bezzasadny. Recenzent bezimienny, znalazłszy na 400 stronicach „Encyklopedji” naszej 28 terminów mniej, niż w „Encyklopedji Ungrowskiej”, wyprowadził ztąd wniosek, że gdyby ten stosunek braków powtarzał się wszędzie, toby w czterech tomach (podwójnych) „Wielkiej Encyklopedji ilustrowanej” było mniej o 248 artykułów, niż w tym samym zakresie wyrazów w tamtej. Dobrze to świadczy o pilności krytyka, że tak skrzętnie obliczył braki, ale szkoda, że z podobną ścisłością nie zanotował tego, co jest u nas, a co się nie znajduje w „Encyklopedji Ungra”, gdyż byłby się wtedy przekonał, jaka jest pod względem obfitości przedmiotów różnica między jedną a drugą. Według metody krytyka naszego, przyjąć moglibyśmy do wniosku, że śród wyrazów zawartych w jednym tomie „Encyklopedji” pomienionej (str. 480) jest mniej, niż w naszej, o 2,592 artykuły. Słusznie natomiast wytyka nam recenzent, żeśmy zapomnieli o Brinkeniu, choć się zadaleko posuwa, twierdząc tonem mentor-skim, że redakcja nasza „nie wie nawet o tom, co już przed 20-tu laty podały „Encyklopedje” z mniej pretensjonalnym tytułem”. Że redakcja o Brinkeniu wiedziała, dowód na to znajduje się w artykule o puszczy Białowiejskiej, gdzie imię jego kilkakrotnie wspomniane i tytuł dzieła przytoczony.

„Za słuszny również uznajemy zarzut co do jednostronności artykułu „O Celibacie”, to też przedmiot ten rozwinęliśmy obszerniej w dopełnieniach do t. XII-go.

Co do innych zarzutów szanownego krytyka, a raczej co do jego rozmaitych wymagań i wskazówek, w jaki sposób „Encyklopedia” nasza redagowana być powinna, to należą one do kategorii tych, z jakimi powołani i niepowołani sędziowie występują wobec każdej pracy zbiorowej, chcą, aby ona prowadzona była według ich widzimisie, a nie mając nawet zbliżonego do prawdy wyobrażenia o tem, jakie jej towarzyszą trudności, i snąc zapominając o prastarem przysłowiu, że jeszcze się ten nie urodził, co by wszystkim dogodził. Tyle więc jedynie powiemy, że redakcja „Encyklopedji” ma własny program i własny pogląd na społeczne i naukowe potrzeby, i że zarówno ona, jak i wydawcy, dobrze swój obowiązek pojmując, dokładają usilnych starań, aby godnie mu odpowiedzieć, o ile to od nich zależy.”

Ze świata.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 21-ym b. m.: „Rozprawa, jaka się toczy przed ławą sędziów przysięgłych w sprawie Orłowskiego, dzisiaj wieczorem lub jutro się zakończy. Oskarżyciel, radca Doliński, w długiej przemowie popierał akt oskarżenia w całej osnowie. Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła za-

ciągnięcie pożyczki hipotecznej w kasie oszczędności m. Krakowa w kwocie 150,000 złr. na pokrycie pozostałych kosztów budowy nowego teatru.—Rapacki kończy jutro swoją gościnę w teatrze miejskim. Wczoraj grał w „Gnieździe” Sudermanna, w którym Magdałeną była p. Rapacka-Leszczynska. Tak p. Rapackiego, jak i jego córkę gorąco oklaskiwano, a po pierwszym akcie wręczono p. Leszczynskiej wspaniały kosz kwiatów. — W czwartkowym przedstawieniu „Madame Sans-Gêne” rolę główną wskutek chwilowej niedyspozycji dawnej znakomitej przedstawicielki jej, p. Leszczynskiej, objęła p. Morska-Popławska, która mimo swojego niezaprzeczonego talentu z roli tej nie stworzyła kreacji, jaką autor mieć pragnął.”

× Pomnik Grevy'ego. W Mont sous Vaudrey odbędzie się w d. 26-ym b. m. odsłonięcie pomnika, poświęconego przez gminę pamięci Juliusza Grevy'ego. Pomnik jest bardzo skromny: składa się z piramidy kamiennej i brązowego biustu Grevy'ego, dłuta Carrier-Belleusa.

× Pochód klejnotów. Z Brukselli piszą pod d. 18-ym września: „Ku uciesze cudzoziemców, którzy po drodze z wystawy antwerpskiej wstępują do Brukselli, malarz Den Duydts urządził świetny „pochoć klejnotów”, sprawiający czarodziejskie wrażenie w promieniach światła bengalskiego. Sześć wielkich wozów z alegorycznymi figurami ciągnęło zwolna po ulicach miasta. Figury alegoryczne przedstawiały: rubin, topaz, szmaragd, diament, szafir, każdy obłany ogniem bengalskim właściwego koloru. Wóz szósty przedstawiał światło. Do 800 ludzi, przeważnie konnych wojskowych uczestniczyło w pochodzie.”

× Pamiętnik Thiébaulta. Z pomiędzy pamiętników, wydanych w dobie ostatniej, zasługują na uwagę wspomnienia generała barona Thiébaulta. Dwie pierwsze części poświęcone były epoce rewolucji, część trzecia obejmuje czasy Napoleona I-go. Zwłaszcza zawierają pamiętniki szczegóły nowe o „18-ym Brumaira”. Thiébault był naocznym świadkiem tej rewolucji pałacowej, a tylko od niego zależało zaskarbić sobie na zawsze względy Bonapartego. Ale młody generał armji włoskiej był, jak sam o sobie powiada, zbyt uczciwy na to, aby wejść do sprzysiężenia. Pamiętniki Thiébaulta, pisane żywo i barwnie, zasługują na uwagę w powodzi dokumentów, wskrzeszających legendę napoleońską we Francji.

× Umarł Emanuel Chabrier, jeden z wybitniejszych, choć drugorzędnych muzyków francuskich, mając lat zaledwie 52. Zaczawszy od operet, skomponował on później fantazję „Espana”, która zapewniła mu popularność; „Salamitkę” do słów Richpina, „Ode do muzyki”, które od czasu do czasu słyszeć można na koncertach orkiestry Lamoureux'a, gdzie sam Chabrier kierował chórami. Wystawił w Operze Komicznej operę „Le Roi malgré lui”, która miała mierne powodzenie i której cała partycja spłonęła w pożarze tego teatru. Zdobył sobie krytykę operą „Gwendoline” do libretta Katulla Mendès'a, wystawioną po raz pierwszy w Brukselli w roku 1886-ym, a dopiero niedawno w Operze paryskiej, która ma w sobie wiele wagneryzmu. Pozostawił wreszcie wiele oper poczynanych, bo miał zwyczaj ostatecznie wykończyć utwór dopiero, gdy wiedział, że będzie przedstawiony.

× Pochłonięte ziemią miasto. Małe miasteczko Scotch Valley (Pensylwanja) nagle znikło pod ziemią przed kilku tygodniami. Mieszkańcy, zatrwożeni formującą się na powierzchni ziemi szczelinami, zdołali schronić się w miejsce bezpieczne. Przyczyna zapadnięcia się ziemi dotychczas nie wyjaśniona.

BAŃKI MYŚLANE.

Gapski, robiąc sprawunki w sklepach, zostawił gdzieś parasol. Idzie tedy do jednego sklepu—niema, do drugiego—niema, wreszcie w trzecim sklepie oddają mu parasol.

— Pani!—rzecze Gapski poważnie do kupca—pańscy subiekci są uczciwsi, niż w dwóch sklepach poprzednich...

*

O godz. 2-iej w nocy.

Dwóch jegomościów, pod bardzo dobrą datą, wkracza do restauracji i, jak na świeżo przybyłych przystało, dąży wprost do bufetu na wódkę.

— Jakiej pan rozkaże? — zapytuje bufetowa jegomości I-go.

— Tej samej, co on—odpowiada jegomość I-szy, wskazując na jegomości II-go.

— A pan?—zapytuje bufetowa jegomości II-go.

— To samo... tylko... z kropelkami...

*

Na licytacji obrazów.

— Panowie! zaczynamy od tego oto obrazu Pędzelkiewicza. Obraz w złotych ramach. Dwadzieścia rubli! Kto da więcej?

— (Ktoś z tłumu.) Dam rubla!

— Rubla?! Ależ rubla, łaskawy panie, warto jest co najmniej samo... malowidło!

Słowa i kwiaty.

Co się stało? Co się stało?
Nie poznaję dziś sam siebie!
Zamiast śmiały i wymowny,
Jam nieśmiały koło ciebie.
Rozkaszas, więc ci kwiatów
Pęk zerwałem tam na łące,
Same jaskry rozemdlone
I w południa żarze śpiące.
Lecz, gdy patrzę tobie w oczy,
Kwiat nie wiąże się misternie:
Spójrzysz na mnie—zamiast kwiatów,
W bukiet kładę osty, ciernie.
Pytasz, czemu? Sam nie umiem
Odpowiedzieć na pytanie.
Spójrzysz na mnie—wciąż rwa mi się
I nie wiąże słowa w zdanie.
Zamiast jasno i przejrzyście
Wypowiedzieć myśli moje,
Zdania płaczą mi się dziwnie,
Jako liany lub powoje.
Więc mi pomóż, gdy spojrzenie
Czar nieznaną twoje chowa,
Pomóż w bukiet związać kwiaty
I w wyznaczenie związać słowa...

— Dnia 16 b. m., w synagodze przy ulicy Tłomackiej, pobłogosławiony został związek małżeński panny Berty **Poznańskiej**, córki Aleksandra i Anieli z Rotwandów z panem Hermanem **Oberfeldem**, adwokatem i obywatelem ziemskim z plockiego. 4335

NEKROLOGJA.

+ Ś. p. Antonina z Oleksińskich
CZEMSKA,

żona ajenta handlowego, po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 22-go września r. b., przeżywszy lat 48. Pogrzeb w ciężkim żalu: matka, brat, bratowa, w nieobnośności męża zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, dnia 24-go września r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 9 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —4336



Ś. P.
**JAN KAROL
KOWALEWSKI,**

właściciel drukarni,

po krótkich cierpieniach, w dniu 21 września 1894 r. zakończył życie, przeżywszy lat 49.

Pozostała żona z dziećmi, siostra, brat i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, dnia 24-go września, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4333

+ Ś. p. Elżbieta z Habichów
I M B S.

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu, dnia 21-go września r. b., przeżywszy lat 74. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo dnia 23-go września, tj. w niedzielę, odbyć się mające w kościołach: św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 8-ej zrana i św. Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta, o godz. 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 1-ej i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —4335



Ś. P.
Adolfa Kamińskiego,

rzeczywistego radcy stanu, b. urzędnika komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, na które koledzy zmarłego zapraszają jego rodzinę krewnych i przyjaciół.

+ W poniedziałek, d. 24-go września, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. Ludwiki z Marszałłów
FALKOWSKIEJ.

odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. 8 i pół zrana w kościele św. Aleksandra, na które pozostali mąż i matka zapraszają krewnych i znajomych. 4314

+ W d. 22-im b. m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności

Ś. p. Albert Tuve,

nadzorca omentarza ewangelicko-augsburgskiego w Warszawie. O dniu pogrzebu osobne ogłoszenie nastąpi. 4329

+ Z powodu dziewiętej bolesnej rocznicy śmierci

Ś. p. Marji z Kuców HIRSZEL,

żony radcy prokuratorji, odprawione będzie w poniedziałek, d. 24-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, nabożeństwo żałobne, na które pozostali mąż rodzinę i życzliwych zaprasza. —4326—

+ Za duszę

Ś. p. Aleksandry Dziachel,

odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra d. 24-go b. m., w poniedziałek, o godz. 8-ej zrana, na które pogrążona w ciężkim smutku siostra, szwagier, siostrzenica i siostrzenica zapraszają znajomych i przyjaciół zmarłej.

+ We wtorek, dnia 25-go września, jako w 10-tą rocznicę śmierci

Ś. p. Józefy ze Stawiarskich Ryx,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. 4311

+ W dniu 25-ym b. m., we wtorek, za duszę

Ś. p. Aurelii z Wolterów
du LAURANS,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa, o godz. 9-ej zrana, na które syn zaprasza krewnych i znajomych. 4306

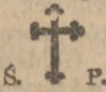
+ W dniu 24-ym września r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowski odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. p. Joanny z Wierzbieńców

SZALK,

jako w 6-tą rocznicę śmierci, na które pozostali mąż z synem zaprasza rodzinę i życzliwych. 4332

Dnia 24-go września, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę



Ś. P.
**ROMUALDA
KUŁAKOWSKIEGO.**

—4337—

W dniu 14-ym b. m., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w Częstochowie

B. P.

Marja z Kohnów
LANDAU,
przeżywszy lat 78.

O czym w smutku pogrążona rodzina zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —1148—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Nizny-Nowogród 22-go września. (Tel. Aj. półn.)—Stawianie budowli pod wszechrosyjską wystawę idzie pod kierunkiem budowniczego Zieglera bardzo pomyślnie. Wszystkie budowle wystawowe będą na naznaczony termin gotowe. Wartość wszystkich budowli po ich ukończeniu jest obliczona na 2,600,000. Z rozkazu ministra finansów wszystkie już wzniesione i stawiane budynki, jak również przygotowany do nich materiał budowlany, zostały ubezpieczone w towarzystwie „Rossja”.

MOWA W TORUNIU.

Berlin 22-go września. (Tel. pryw. Kur. W.)—Niesłychane wrażenie sprawiła tu mowa cesarza Wilhelma, wygłoszona w Toruniu. Wyraził on swoje niezadowolenie z niektórych mieszkańców Torunia i powiedział, że w takim tylko razie mogą liczyć na jego łaskę i życzliwość, jeżeli poczuwać się będą bezwzględnie do poddaństwa pruskiego. Tylko wtedy, jeżeli wszyscy poddani cesarza—bez względu na narodowość—tworzyć będą ramię do ramienia, jedną falangę, wówczas tylko będzie można zwyciężką stoczyć walkę z żywiołami wywrotu.

ZMIANA DYPLOMATÓW.

Rzym 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Zmieniono całą reprezentację dyplomatyczną Włoch za granicą. Ressa z Paryża przeniesiony w stan rozporządzalności. Przyczyny zmiany są dotąd ciemne.

POJEDNANIE

Londyn 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Times donosi, że Austria i Niemcy pośredniczą w pojednaniu Stolicy Apostolskiej z rządem włoskim.

FIASKO IRREDENTY.

Rzym 21-go września. (Tel. pr. ur. W.)K—Złożony z irredentystów „Circolo Garibaldi” zwołał do Medjolanu zgromadzenie deputowanych celem obradowania nad tem, w jaki sposób przeszkodzić odnowieniu trójprzymierza. Przybył wszakże tylko sam Imbriani, który wobec zagorzałców, gardlujących za wojną z Austrią, musiał grać rolę poskromiciela.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 22-go września. (Tel. pr. K. W.)—Z Tokio telegrafują: Związek telegraficzny pomiędzy teatrem wojny i Chusen dostępny jest tylko dla depesz urzędowych. Mimo tego dowiadują się, że na Korei przygotowywa się wielki ruch.

Londyn 21-go września. (Tel. Aj. półn.)—Telegram ze Szanghaju z dnia 21 b. m. donosi, co następuje: „W bitwie u ujścia rzeki Yalu zabito wielu oficerów chińskich. Przypuszczają, że ani jeden okręt chiński nie wyszedł z bitwy bez uszkodzenia. Do Timesa telegrafują z Tientsinu, że jeden okręt chiński zatonał, trzy okręty chińskie zostały zniszczone, zaś wiele innych uszkodzonych.

Szanghai 20-go września. (Tel. pr. K. W.)—Podczas ostatniej bitwy morskiej zginęło wielu oficerów chińskich. Do portu Arthur powróciły tylko 4 okręty chińskie; brak jest 17-tu kapitanów. Admirał Ting raniony jest ciężko w głowę i nogę odłamkami granatu.

Londyn 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Zapewniają, iż siedem okrętów chińskich, które walczyły w niedzielę przy ujściu rzeki Yalu i ocalały, są tak silnie uszkodzone, że na użycie ich przez kilka miesięcy liczyć nie można.

Londyn 22-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Japońską pożyczkę wojenną pokryto trzykrotnie. Mówią, że zajęcie przez japończyków świętego miasta Mugden, w którym są groby cesarzów chińskich dzisiejszej dynastji, mogłoby przynieść nieobliczone następstwa (Mugden leży o 150 kilometrów od miasta pogranicznego Witschu, do którego zbliżają się już japończycy; przyp. red.)

Londyn 22-go września. (Tel. pr. K. War.)—Słychać, że japończycy schwytali dwa chińskie statki przewozowe.

HYPNOZA.

Wiedeń 22-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Neukomm ogłasza, że Ella Salomon zmarła jeszcze przed uspieniem jej. Prof. Kraft-Ebing przypuszcza anemję mózgu. (Patrz dzisiejszą korespondencję z Wiednia; przyp. red.)

Kraków 22-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Sąd przysięgłych wydał dziś wyrok uniewinniający Józefa Orłowskiego.

Wiedeń 22-go września. (Tel. Ajencji półn.)—Książę i księżna Kumberlandcy przybyli do Gmunden.

Wiedeń 22-go września. (Tel. Aj. północnej).— Węgierskie fabryki broni nie mogą wykonywać zamówień, ponieważ sprawa zmiany uzbrojenia armji została zupełnie ukończona.

3 sali obrad.

U chemików.

Sekcja chemiczna warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania rosyjskiego przemysłu i handlu tegoroczne posiedzenie rozpoczęła nową inicjatywą, powołując po raz pierwszy na mównicę prelegentkę w osobie dra Zofji Jotejkówny, która odczytaniem referatu o rozkładzie za pomocą gryzącego potażu 3-rzędnych aminów i dwuaminów nitrozowanych, zorganizowała sezon tegorocznych zajęć zimowych.

Referat był zbyt specjalnym, ażeby dłużej się nad nim zastanawiać, zaznaczyć tu wszakże musimy, że prelegentka za rozprawę rzeczoną otrzymała w Brukselli stopień doktorski, a wykład swój wczorajszy uczyniła jasnym, tłumaczyła się potoczyscie i zyskała ogólne uznanie audytorjum.

W dalszym ciągu posiedzenia p. Br. Znatowicz mówił o otrzymywaniu antracenu w stanie chemicznej czystości, za pomocą metody przez siebie ulepszonej.

Wreszcie przewodniczący p. Leppert w dziale spraw bieżących poruszył kilka kwestyj, będących na porządku dziennym.

Z udzielonego przezeń objaśnienia dowiedzieliśmy się naprzód, iż zaprojektowane kursy bakterjologiczne wkrótce już przyjdą do skutku.

Organizatorowie, pp. Nencki, Palmirski i Trzcinski, rozdzielili pomiędzy sobą wykłady odpowiednie.

Ze jednak po bliższem wnikięciu w rzecz samą okazało się, iż wykłady szczegółowe poprzedzić musi wykład ogólny, przeto w zastosowaniu się do tej potrzeby p. Palmirski stronę tę przygotowywać bierze na siebie i rozpoczyna wykłady w mieszkaniu własnem w dniu świątecznym, w godzinach rannych pomiędzy 11 a 1-szą.

Liczba słuchaczy z powodu szczupłości lokalu musi być ograniczoną do osób 10.

Dlatego też kandydaci winni zapisywać się wcześniej, a w każdym razie przed 1-ym października, zgłaszując się do zarządu sekcji chemicznej.

Z innych spraw pan L. zaznaczył nowe prace chemiczne pp. Nenckiego, Dzierżewskiego i Kostrzeńskiego, pomieszczone w czasopiśmie niemieckim, wreszcie zwrócił uwagę słuchaczy na traktującą obecnie w Petersburgu kwestję nowych przepisów, dotyczących prawa wynalazków.

Z przepisów rzeczonych dla przemysłu chemicznego nie bez znaczenia jest postanowienie rozdzielienia wszelkich specyfików leczniczych od wynalazków obejmujących przemysł chemiczny.

O ile pierwsze nie mogą otrzymywać patentu, o tyle znowu ostatnie korzystać z nich będą.

Pod tym względem jasność prawa usuwa wiele niekorzystnych do czasu obecnego dla przemysłu warunków.

U subiektów.

Stowarzyszenie subiektów wyznania mojżeszowego należy do starszych w Warszawie. Był jego uległ różnym fazom: miał chwile szczęśliwego rozwoju, to znów traciło posiadaną żywotność i wpadało w nieczem niewyjaśnioną anemię.

Zanim przejdziemy do przebiegu właściwego posiedzenia, zaznaczyć nam wypada kilka cyfr ogólnych, sprawozdaniem objętych, a dających jaśniejsze pojęcie o zasobach i środkach jakimi stowarzyszenie rozporządza.

Z cyfr tych notujemy przede wszystkim, iż majątek stowarzyszenia wyniósł z końcem r. b. 20,205 rs. Drugą również ważną cyfrę wykazuje liczba stowarzyszonych, obejmująca 400 nazwisk, pomimo, że z listy członków zarząd w r. z. zmuszonym się widział wykreślić blisko osób 100, które zwyczajem spotykany nietylko w stowarzyszeniu subiektów handlowych wyznania mojżeszowego, nie dopełniały przyjętego zobowiązania i przypadających składek nie opłacały.

W wewnętrznym ustroju stowarzyszenia organy pomocnicze posiadały zasobność niemałą. Fundusz kasy zapomogowej wyniósł rs. 4,027, obrotowy rs. 4,392, kasa wdów i sierot rs. 8,180. Nadto działalności stowarzyszenia przychodził z pomocą fundusz leczniczy imienia Lauterbacha w wysokości rs. 1,387 i fundusz stypendjalny imienia Metala rs. 1,054.

Na tle nieco burzliwym toczyły się wczorajsze obrady. Kwestja niezaspokojonych zaległości, kwestja nie dość energicznej gospodarki zarządów stowarzyszenia dały ku temu aż nazbyt materiału.

A chociaż dyskusja, prowadzona dość gorąco, przekroczyła niejednokrotnie właściwą miarę, miała ona wszakże i tę dobrą stronę, że wyświeśliła dostatecznie sytuację i sprowadziła z wielkiej chmury—mały deszcz.

Stojąc na gruncie zupełnej bezstronności, nie możemy nie wiedzieć, czemu wreszcie nie przeczy i sam zarząd, że działalność stowarzyszenia przechodzi epokę anemiczną, że żywotność jego nietylko się nie rozwija, ale nawet względnie do lat przeszłych stępiła znacznie. Z drugiej wszakże strony jasnym jest, iż wina podobnego stanu ciąży przede wszystkim na ogóle stowarzyszonych, nie szukających w spójni i łączności wzajemnej tak niezbędnego podtrzymania dla pracowników każdej kategorii.

W pięknym referacie adwokata przysięgłego, p. Goldszmidta, znaleźliśmy dokładne streszczenie przeszłej działalności stowarzyszenia. Spotkaliśmy się z całym szeregiem nazwisk ludzi dobrej woli, którzy pracą, inicjatywą i kieszeniami nieśli pomoc instytucji. Wiele organów pomocniczych, o charakterze humanitarno-filantropijnym, istnieje po dziś dzień przy stowarzyszeniu, oddając mu niezaprzeczone usługi, inicjatywa wszakże jednostek okazuje się zawsze niedostateczną, ilekroć nie znajduje podtrzymania w tych, na korzyść których pracowała.

Za watek do sformułowania zarzutów przeciwko zarządom lat ostatnich posłużył artykułik świeżo umieszczony w *Przeglądzie tygodniowym*, a podpisany przez jednego z członków stowarzyszenia.

Cóż jednak artykułik opiewa?

Stawia on zarządom jeden poważniejszy grzech, mianowicie niezaradność biura pośredniczego, które faktycznie żadnym pośrednikiem nie było. Autor artykułu nie wnikał jednak dostatecznie w sprawę samą. Nie zauważył, że biuro wobec nieusprawiedliwionych rozszczeń kandydatów, reflektujących jedynie na posady wyższe prokurentów czy kierowników, musiało być bezsilnem, nie wnikał również i w tę okoliczność, że; wobec niejasności ustawy, każdy zarząd musiał mieć ręce związane i wykładów dodatkowych, a tem mniej kursów specjalnych stwarzać nie mógł.

O uzupełnieniu wyraźne ustawy i rozszerzenie §§ 7 i 42-go, zarząd i w tej chwili robi starania.

Jest to też jedyny wniosek, postawiony wczoraj przez zarząd. Z wniosków, poruszonych przez członków, oprócz wniosku p. Goldszmidta, zachęcającego do wspólności pracy, a o którym wspominaliśmy już wyżej, zaznaczyć jeszcze wypada uwagę założyciela stowarzyszenia, p. Kaufmana, proponującą rodzaj ubezpieczenia od braku pracy przez składanie na ten cel 2% od pobieranej płacy.

Uczciwa tendencja wnioskodawcy w zastosowaniu praktycznem okazała się jednak niemożliwą do wykonania. U nas niema stowarzyszeń asekuracyjnych, któreby w tym kierunku działały, o składaniu zaś opłaty do kasy zarządu mowy być nie może, wobec tego, iż prosta w swej organizacji kasa przezorności utrzymać się przy stowarzyszeniu nie mogła, a jednym z grzechów, ciążyących na ogóle członków, jest właśnie lekceważenie zobowiązań przyjętych.

W uzupełnieniu notujemy jeszcze dwa zasilki, które świeżo kasę stowarzyszenia wspomogły. Pierwszym z nich jest fundusz w kwocie rs. 1,000, zebrany przez p. Lauterbacha na rzecz kasy wdów i sierot, drugim dar Banku handlowego, przeznaczającego takąż sumę w połowie na wdowy, w połowie na sieroty pozostałe bez opieki.

*

Wczorajszemu zebraniu przewodniczył p. Wiślicki, od lat 8 prezes stowarzyszenia. Obowiązki asesora spełniali pp. Ludwik Krakowski, Henryk Welth i W. Konarka, sekretarza p. Ed. Dutlinger.

Zbieranie kartek wyborczych nastąpiło przy końcu posiedzenia w porze już wielce spóźnionej. Dlatego też i obliczenie głosów odłożone być musiało do poniedziałku.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 22-go września. (Telegram przyw. Kurjera Warsz.)— Na dzisiejszem zebraniu giełdowem mocniejsza tendencja uczyniła dalsze postępy, szczególnie na polu akcyj bankowych. Obroty wogóle chwilowo się więcej ożywiły. Na polu rubli i wartości rosyjskich nastąpiła poprawa. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty rosyjskie w obrotach natychmiastowych o 20 fen., a w dostawowych o 25 fenigów. Warszawa krótkoterminowa lepiej o drobnośćkę, podczas gdy Petersburg w obu terminach pozostał bez zmiany. Przekazy na Wiedeń w obu terminach wyżej o drobnośćkę (krótkie 164.25, długoterminowe 163.25). Nowa 4% rosyjska renta państwowa z roku 1894-go poprawiła się o 20 kop., listy zastawne ziemskie utrzymały kurs wczorajszy, a listy likwidacyjne notowano po 66.—. Więcej płacono za 4 1/2% listy zastawne

rosyjskie, pożyczki premjowe rosyjskie z 1864-go r. I-iej emisji i kupony celne (325.80). Bez zmiany notowano pożyczki premjowe rosyjskie z r. 1866-go II-iej em. Udziały Towarzystwa komandytowego wykazują znacznąwyżkę. Akcje kredytowe austriackie podniosły się o 1%. Dyskonto prywatne pozostało na poziomie wczorajszym.

Berlin 22-go września. (Telegram przyw. Kurjera Warsz.)— (Giełda zbożowa i produktowa.)

Nastroj dzisiejszego rynku zbożowego był słaby. Szczególniej dostawy na późniejsze terminy miały usposobienie słabe, gdyż na polu tych dostaw dokonywano, jak się zdaje, realizacyj zysków, osiągniętych ze zwyżki. Żyto słabiej i taniej w towarze gotowym o 1 m. 25 fen., a w dostawowym o 75 fen. Spirytus mocno ze względu na niepomyślne sprawozdania o stanie zasiewów.

Berlin 22-go września. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	220.70	Akcie dr. żel. w. w. w. w.	—
Weksle na Warszawę	219.80	Akcie kredytowe	225.70
Weksle na Petersburg kr.	219.25	Weksle na Londyn kr.	20.34
Weksle na Petersburg dl.	217.50	Weksle na Paryż kr.	80.75
Bil. Ban. rus. na dost.	220.75	Weksle na Paryż dl.	80.65
4% nowa renta z r. 1894	65.70	Żyto w tow. gotow.	120.50
4 1/2% listy zast. ziem.	68.80	Żyto na wiosnę	114.50
Listy likwidacyjne	66.—		

Kursy z dnia 21-go września: 220.50, 219.75, 219.25, 217.50, 220.50, 65.50, 68.80, —, —, —, 224.50, —, —, —, —, —, —, 121.75, 115.25.

Informacje.

Jarmark na chmiel.

Dowóz chmielu do znajdujących się na placu jarmarcznym magazynów warszawskiego kantoru Banku państwa dopiero wczoraj cokolwiek się ożywił; ważenie chmielu w tych magazynach rozpoczęło 21-go b. m. i w dniu tym zważono 9 partyj ogólnej wagi 451 pud. 30 fun., chmiel ten oszacowany został przez samych właścicieli do ubezpieczenia na ogólną sumę 5,743 rs., czyli że pud ceniono przeciętnie po 12 rs., przyczem najwyższy szacunek podano dotąd po 15 rs., najniższy zaś po 5 rs. za pud.

O ile można wnosić z dostawionych dotąd partyj, chmiel tegoroczny przedstawia się bardzo nędznie; zaledwie w paru partjach pierwszy gatunek wolny jest całkiem od pleśni, w innych zaś gatunek ten zawiera większy lub mniejszy procent spleśniałych szyszek; również dostawiono parę partyj zupełnie zepsutego chmielu. Gatunek drugi we wszystkich prawie partjach nie jest zdalny do użytku piwowarskiego nawet do wyrobu piwa zwyczajnego, może wszakże być spotrzebowany do produkcji porteru.

W dalszym ciągu nadeszły partje chmielu z plantacyj w majątkach:

Grabów (gub. radomska, pow. kozienicki) A. Komornickiego 54 p. 37 f.; Sekursko (gub. piotrkowska, pow. częstochowski) Jana Biedrzyckiego 68 pud.; Chlewnia (gub. warszawska, pow. błoński) Juliana Wieniawskiego 171 p. 17 f.; Słupiec hr. Potockiego 35 p. 4 f.; Rytwiany hr. Potockiego 38 p. 32f.; Kożuszki (gub. warszawska, pow. sochaczewski) Pruskiego 13 p. 30 f.; Krocze i Sycymin-Niemiecki (gub. warszawska, pow. sochaczewski) Kazimierza Czarnowskiego 68 p. 12 f.; Głusków (gub. warszawska, pow. grójecki) Adolfa Goldfedera 85 pud.

Obecnie więc znajduje się na jarmarku zważonego chmielu 451 p. 30 f., gdy o tymże czasie na jarmarku zeszłorocznym było tylko 309 p. 10 f.

Kupców na jarmarku jeszcze niema, zjazd zaś producentów jest dość liczny.

Zaznaczyć należy, iż przybyłe partje chmielu przeważnie pochodzą z plantacyj, które dotąd nie były reprezentowane na naszym jarmarku.

Jarmark nasz budzi coraz większe zainteresowanie nietylko w kraju, lecz i zagranicą, magistrat bowiem tutejszy otrzymał obecnie od redakcyj kilku specjalnych pism zagranicznych odezwy z prośbą o zakomunikowanie urzędowych sprawozdań z jarmarku tegorocznego.

Licytacja w lombardzie.

Szósta z kolei licytacja w lombardzie miejskim odbędzie się jutro w godzinach pomiędzy 10-tą a 1-szą w południe.

Do sprzedaży przeznaczono 31 nieprolongowanych zastawów, obciążonych pożyczką w ogólnej sumie 1137 rs., a oszacowanych na 1509 rs.

Sprzedaż odbywać się będzie według numerów kolejnych świadectw zastawowych, a mianowicie:

24674 od 38 rs.; 24680 od 20 rs.; 24768 od 38 rs.; 24780 od 40 rs.; 24857 od 32 rs.; 24881 od 130 rs.; 24884 od 144 rs.; 24940 od 40 rs.; 24985 od 14 rs.; 25016 od 7 rs.; 25039 od 30 rs.; 25135 od 23 rs.; 25142 od 8 rs.; 25143 od 7 rs.; 25215 od 60 rs.; 25241 od 22 rs.; 25730 od 106 rs.; 25755 od 28 rs.; 25803 od 16 rs.; 25858 od 7 rs.; 25859 od 52 rs.; 25935 od 14 rs.; 25940 od 5 rs.; 26136 od 6 rs.; 26145 od 12 rs.; 26169 od 130 rs.; 26198 od 35 rs.; 26250 od 14 rs.; 26261 od 10 rs.; 26457 od 4 rs.; 26492 od 40 rs.

Następna, t. j. siódma z kolei licytacja, odbędzie się w dniu 24-ym b. m. od godziny 10-jej zrana do 1-iej z południa.

— Przedłużenie ulgi wwozu. Na wniosek komitetu ministrów, Najwyżej zatwierdzone zostało przedłużenie jeszcze na trzy lata ulgi wwozu z zagranicy do Rosji bez cła klepek bukowych i obřęczy.

Zadanie kwadratowe.

(Ułożyła Laura Sulimierska).

Litery w niżej zamieszczonym kwadracie rozstawić tak, aby czytane w rzędach poziomych i pionowych utworzyły następujące wyrazy:

1) Klej. — 2) Imię żeńskie. — 3) Pisarz francuski. — 4) Tytuł powieści. — 5) Przekop.



Rozwiązanie arytmogryfu, umieszczonego w n-rze 252.

- | | |
|---|---|
| <p>I.
Szczawnica. — Nowe Miasto.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) SylwaN. 2) ZiarnoO. 3) CietrzeW. 4) ZakopanE. 5) AteneuM. 6) WersalikL. 7) NajadaA. 8) IriS. 9) CertyfikaT. 10) AwizO. | <p>II.
Zakopane. — Nałęczów.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) ZakrystjaN. 2) AgrykulturaA. 3) KwirynaL. 4) OdaliskE. 5) PopieleC. 6) AsmodeusZ. 7) NettO. 8) EleW. |
|---|---|

Dobre rozwiązanie całego arytmogryfu nadesłali: panie: D. Dziemianowska, L. Rappaport, Eppelbaumówny, H. Korecka, B. Wanderstokowa, W. Żukowska, M. Towiańska, E. Śluka, E. Heymanówna, M. Krajewska, M. Miłobędzka, Chorin-Lada-chowska, Z. S. i K. Simonsonówny; panowie: J. Merenholtz, L. Chazer, Schnur, Artur i Leonek, F. Gal., H. Conraoi-Staś-kiewicz, N. Dziemianowski, O. Seeman, Er. Jot, Leon. Ferenc, J. Słonowski, S. Sokalski, W. Wagner, W. Kruszyński, J. Szynkman, R. Widner, W. Poeche, J. Poluszkiewicz, R. Szabelski, M. Bluman, W. Szper, L. Zawisza, Matosz.

Z pocztu dobre rozwiązanie otrzymaliśmy od pp.: W. Eychle-ra z Łochowa, A. Ch. i B. L. z Promny, H. Wotla z Łodzi, Mieczroza z Łowicza, Andziuli S. z Ulanowa, I. Świętański z Siedlec, W. Halika z Piotrkowa, F. Jerolimskiej z Płocka, M. Mokrzyckiej z Wilna i Karola M. Jefremowa w gubernji tulskiej.

Z zagranicy dobre rozwiązanie nadesłała pani J. Elsnerowa z Badenu.

Z pocztu połowe zadania rozwiązyli: pp.: M. Abramowi-czówna z Łodzi, H. Warszawska z Ostrów, P. Przedecka z Włocławka i S. Margowski z Sielec.

Sporo też otrzymaliśmy rozwiązań, w których nie przytoczo-no poszczególnych wyrazów, co się sprzeciwia warunkom od-gadywania w ogóle. Listy zatem tych rozwiązujących nie przy-taczamy.

ODPOWIEDZI.

— *Pani J. Wł. Flis.* — Lamigłówka jest wprost niezrozumia-ła. Już na czele wypisał pan 7-cyfr, skoro nazwisko zawiera tylko 5 liter. Przytem strona techniczna drukarstwa na za-dania nie pozwala.

— *Pani Aronowi Ten.* — Od czasu do czasu musimy zamiesz-czać prace mniej biegłych w sztuce tworzenia tego rodzaju za-dań. Ostatnio nadesłane zadanie, właśnie z racji zdania w koń-cu listu wypisanego, nie ma celu w zamieszczeniu, bo go nikt rozwiązać by nie umiał. Co do „Tomoli”, mamy czas.

— *Pani Ottonowi Sec.* — W ostatnio nadesłanem opracowa-niu zadanie pańskie zamieścimy.

— *Pp. A. K. i M. J.* — Ponieważ tego rodzaju co nadesłane przez panów zadania, są do ułożenia najłatwiejsze, napływ ich zewsząd był tak wielki, iż z konieczności dalszego ich przyjm-o-wania zaniechaliśmy. Z pracy zatem panów równie korzystać nie będziemy.

— *Pani Teodorowi Klesz.* — Normy, wedle których ułożona będzie nowa taryfa pasażerska, w swim czasie zamieściliśmy. Ścisłych obliczeń dotąd nie ma. Zniżka taryfowa ma wejść w życie z dniem 13 grudnia r. b.

— *Pani Zofii W.* — Prosimy o nadesłanie rozwiązania.

Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej,

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publicznosci warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 13-go września 1894 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
62	Chłodna	Czapska Matylda	Wdowa, głuchoniema, dz. dr. 5-ro.
14	Belwedersk	Tarnowska Józefa	Mąż nieobecny, dr. dr. 6.
12	Grójecka	Zajac Stanisława	Chora, mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.
7	Ciepła	Żółtowska Anna	Mąż zmarł, dz. dr. 4-ro.
46	Wronia	Myszko Małgorz.	Mąż zawiany, dz. dr. 4.
24	Szumowizn	Kwawczykowska	Mąż zmarł, dz. dr. 5-ro.
33	Szumowizn	Badowska Ant.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 5.
41	Wileńska Pr	Szeinhelne Teod.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
5	Szeroka S Pr	Lewicka Emilja	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
27	Moskiewsk	Wnuk Wiktorja	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
42	Nowolipie	Korzeniewska M.	Chory wraz z żoną, dzieci drob. 4-ro.
11	Ostrowska	Ilej Jan	Mąż chory na oczy, dzieci dr. 6-ro.
49	Gęsia	Ruchla Żytnik	Wdowa stara, 3 wnucząt.
12	Krzy. Koło	Dzimiłowicz Ant.	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
10	Kacza	Jabłońska Ludw.	matka stara.

3921 *Dla uczniów* mundury, bluzy szynele. i Wielki wybór. Ceny przystępne. W magazynie ubio-rów męskich **K. Jakimowicza** Miodowa 12.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, w niedzielę, dnia 23 września 1894 roku

Koncert Adolfa Sonnenfelda

1-szy raz Les Montagnardes wale—Ziehler.

1-szy raz Cyganie na Puszcze, obrazek muzyczny—Sartorio. — Początek o godz. 6-ej. 4336

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziółceki w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 7r

Mundury, Szynle, Bluzy z wyborowych materiałów poleca **S. PRZEDZIECKI.** Ma-gazyn Nowości, Konfekcji dla dzieci. Ul. **NIECAŁA** № 14, przy ogrodzie. 3694

M-me Henriette

Marszałkowska 142, I-sze piętro,

po powrocie z Paryża zaopatrzyła magazyn swój w piękne modele oraz kopje kapeluszy damskich, czem się poleca.

Ceny przystępne. 1146

HERBATA J. Z. RATYŃSKIEGO.

Sklepy w Warszawie: Marszałkowska 144, Trębacka 4, Jerozolimka 84. **Na prowincji** wszędzie. **Skład główny:** Marszałkowska 144. Tamże tanie i gustowne wyroby chińskie i japońskie. 1044

Firma gorsetów Marji Payer

przeniesiona na Krakowskie-Przedmieście № 7 gdzie cukiernia Toura. 4024

LUDWIK ROSENBAACH, buchalter banku Dyskontowego i przez **Okręg Naukowy** upoważniony nauczyciel, udziela lekcyj **buchalterji podwójnej i rachunkowo-sci handlowej. Czysta 8.** 4188

Stanisław Cieszkowski,

adwokat,

powrócił. Praga, Aleksandrowska 8. 4213

NORBERT PIWOWOŃSKI.

właściciel magazynu sukien i okryć damskich, po-wrócił z zagranicy. 4228

Najlepszy Ocet

winny i spirytusowy na konserwy i marynaty z fa-bryki **A. Stalińskiego. Hoża 46.** 4230

Helena Solowieicz

powróciła. Udziela nadal lekcji śpiewu, oraz przy-gotowuje do opery. Wspólna 37, m. 2. 4251

Znaczne transporty

Cygar Hawańskich

w wielkim wyborze otrzymali i polecają

KALINOWSKI PRZEPióRKOWSKI

w Warszawie, hotel Europejski. 1090

Dentysta

G. GULOTEN

przyjmuje chorych codziennie od 10—12 i od 1—5 po poł. **Wilcza** № 3, I-sze piętro. 4242

H. KOTTEK & C^{ie} agence 4192 **Niecała 5.**

Syrop Kartoflany

z najcenniejszych fabryk sprzedaje **E. Bienen-owski** Przejazd 5. 4126

Dr. JAN IFLAND

ordynator kliniki szpitala św. Łaza-rza. Choroby skórne i sekretne od 4—6-ej. Ulica **Wielka** № 35, róg Złotej. 4164

Biuro Obrończe. Długa 40.

Porady prawne. Sprawy cywilne, karne, han-dlowe i konsystorskie. Redakcja projektów wszelkich aktów prawnych. Od 9—1 i od 5 do 7-ej. Adwokaci przysięgli: J. Kokeli, M. Ko-renfeld, L. Świdorski i A. Pilecki. 1048

Towarzystwo Komandytowe

J. Żeliszewski & Co.

Skład i Kantor Główny w Warszawie,

Twarda № 64.

TELEFONU 478.

Sprzedaż **WEGLI** najcenniejszych marek oraz **DRZEWA** opałowego. — Odstawa na-tychmiastowa, na wagę, w wozach zamykanych. **CENY PRZYSTĘPNE.** 4200

Dr LASSAUD

powrócił. Marszałkowska № 83, róg Hożej. — 4279

Napoleon Hirsband

adwokat przysięgły, powrócił. Wspólna 26. — 4275

Antoni Pilecki

adwokat przys. powrócił, Długa 44. — 1136

KAPELUSZE

w modnych fasonach.

Galanterję skórzaną

poleca

A. CHOJNACKI,

ulica Marszałkowska róg Chmielnej. 4169

Nauczyciel tańców

Walery Józef Sikorski

artysta baletu teatrów rządowych warszawskich, mie-szkający przez **lat dwadzieścia** przy ulicy **Se-natorskiej**, zamieszkał od roku przy **Królew-skiej 5, m. 9**, 3-ci dom od Krakowskiego-Przed-mieścia. 4146

Ambulatorjum Dentystyczne

Krakowskie-Przedmieście 9.

Plombowanie i wstawianie zębów, operacje pod chloroformem i rozweselającym gazem. 1058 Przyjmują **Doktorzy i Lekarze-Dentyści** codziennie od 9 do 3 z wyjątkiem świąt i niedziel.

Dr Wł. S. Zawadzki powrócił.

N.-Świat 41. 4151

Okulista Dr med. Ziemiński

powrócił. 4128

Leon Friedman,

adwokat powrócił. Zimna 7. 4234

HELENA HOCHEDLINGER

powróciła. Udziela u siebie lekcji gry fortepianowej, Żurawia 25, m. 3. 4231

Marie Cécile,

właścicielka magazynu sukien przy ulicy Nowosen-torskiej № 4, powróciła z zagranicy. 1130

Dr H. DZIEDZICKI powrócił. 4243

Dr TANNENBAUM
powrócił z Ciechocinka.
Karmelicka 3. 4328

— **Honorata Majeranowska**, artystka
opery, udziela lekcji śpiewu. Ul. Kozia (przy hotelu
Saskim) 5. 1143

Leopold Sterling
profesor śpiewu, Marszałkowska 107, m. 13. — 4312

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofii Gutzman
przeniesiony Nowy-Swiat 9. 4323

Gust. CHWAT
upoważniony przez Okręg Naukowy
nauczyciel buchalterji
Bieleńska 16. 4339

— W przejściu Marszałkowską, ogrodem Saskim
i Niecałą zgubiono dnia 22 września

ZEGAREK DAMSKI ZŁOTY
z krótką dewizką niklową z serduszkami. Uprasza
się o łaskawe zwrócenie, za nagrodą, na ul. Szkolną
Nº 7, m. 14. 4340

Kurs malarstwa i rysunków technicznych w szkole
B. M. WIESIOŁOWSKIEJ,
rozp. d. 1 października. Krak.-Przedm. 64. 4262

Właścicielka magazynu mód

„FRANCINE”
przy ulicy Erywańskiej Nº 9, m. 4, powróciła z za-
graniczy. 4280

WACŁAW RYTEL
adwokat przysięgły, powrócił. Królewska Nº 20. 4298

Dr B. LÜCK
powrócił. Grzybowska Nº 18. 4273

4295 W domu przy ulicy Sierakowskiej róg Murano-
wa pod Nº 2, odprawione będą modlitwy w Nowym
Roku i Sądym dniu (Rosz-haszana i Jom kipur).

— **Weterynarz S. JUNGWITZ**,
Ogrodowa 11. 4232

— **Zdzisław Pilecki**, adwokat przysięgły,
powrócił, **Leszno Nº 12.** 4237

KOMITET Warsz. Tow. Wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, że lekcje zbiorowego śpiewu pod kierunkiem p. Z. Kaczyńskiego rozpoczyna się we wtorek, dnia 25 września r. b.; lekcje zaś gimnastyki pod dyktando p. M. Olszewskiego rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 1 października.

— **Jan Fruciński** poleca znane ze swej do-
broci **Cukry deserowe** funt z pudełkiem od 50
kop., **Czekoladki** od 60 kop., **Torciki** pralino-
we po 50 k. codziennie świeże Senatorska Nº 6 róg
Miodowej. 4306

C. DAUM
właścicielka magazynu wiedeńskiego przy ulicy Nie-
całej Nº 3, powróciła z Paryża. 4316

Dyrekcja drogi żelaznej WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ

podaje do wiadomości, że wskutek ukończenia sezo-
nu kuracyjnego, od dnia 15 (27) września włącznie
na odnodze ciechocińskiej kursować będą tylko
w każdy wtorek, piątek i niedzielę następujące po-
ciagi:

Nº 33, odchodzący z Aleksandrowa o godzinie 6
m. 30 rano.
Nº 43, odchodzący z Aleksandrowa o godzinie 10
m. 5 wieczór.
Nº 34, odchodzący z Ciechocinka o godzinie 7 mi-
nut 30 rano—i
Nº 44, odchodzący z Ciechocinka o godzinie 10
m. 35 wieczór.
Rzeczono pociagi nie będą się zatrzymywać na
przystanku Odoljon. 1149

— **Marja Linda** po powrocie z zagranicy
przyjmuje w swym gabinecie dentystycznym (Mar-
szałkowska 95) od 10—5—ej po poł. Roboty tech-
niczne wykonywa uzdolniony technik z Paryża. 4117



999

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odech. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wa- gonem sypialnym	11 45 w.	6 15 r.
	Pociąg 3 klasy	5 40 r.	10 — w.
	Pociąg 3 klasy	10 30 r.	7 20 w.
	Pociąg dodatkowy do Ru- dy Guzowskiej w nie- dziele i święta do 28-go października	11 — r.	— —
	Osob. 3 kl. do Sosnowca	5 10 pp.	12 40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	7 — w.	8 35 r.
	(Powyższe pociagi łączą się z koleją łódzką i dąbr.)		
	Osob. 3 kl. do Skierniewic Spacerowy w niedziele i święta	9 50 w.	9 45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9 15 r.	10 35 w.
	Spacerowy powrotny w soboty i wigilie świąt do d. 29-go września z Rudy Guzowskiej	— —	10 35 w.
b) do Ale- ksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11 15 w.	7 25 r.
	Pociąg 3 klasy	3 50 pp.	2 15 pp.
	Pociąg dodatkowy do Ru- dy Guzowskiej w soboty i wigilie świąt do d. 29-go października	4 20 pp.	— —
	Pociąg 3 klasy	8 25 r.	9 5 w.
	Kurjerski I i II kl. z wa- gonem sypialnym	8 53 r.	9 58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3 33 pp.	2 13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11 13 w.	7 10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10 23 r.	7 13 w.
	Towarowo-osob. do Mro- zów II i III kl.	5 23 pp.	9 19 r.
	Spacerowy do Mrozów 3 kl. w niedziele i święta	9 18 r.	9 29 w.
Warsz. te- respolska	Pocztowy 3 klasy	3 24 pp.	2 20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwan- grodu	8 45 r.	9 13 w.
	Osob.-towarowy z Iwan- grodu do Lublina	12 23 pp.	5 23 pp.
	Osobowy 3 klasy	11 54 w.	7 24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską.)		
	Osobowy do Otwocka	5 — pp.	9 12 r.
	Osobowy do Otwocka	8 45 pp.	— —
	Osob. z Otwocka w nie- dziele i święta	— —	10 47 w.
	Pocztowy 3 klasy	5 32 pp.	10 37 r.
	Osobowy 3 klasy	10 15 r.	6 49 w.
b) do Miawy	Osobowy do Nowogier- giewska	4 15 pp.	8 42 r.
	Osobowy z Nowogiergo- w w niedziele i święta	— —	10 22 w.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	2 36 pp.	3 14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7 53 r.	8 33 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2 38 pp.	3 18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10 13 w.	10 51 w.
	Kurjerski I i II kl. z wa- gonem sypialnym do d. 30-go września	8 48 r.	8 18 w.
	Pocztowy 3 klasy	9 33 r.	7 43 w.
	Pociąg dodatkowy w nie- dziele i święta do Czy- żewa do d. 8-go paź- dziernika	10 3 r.	9 33 w.
	Osobowy 3 klasy	11 3 w.	8 23 r.
Obwodowa	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku	4 23 pp.	6 8 r.
Warsz.-pe- tersburska			

ZAWIADOMIENIE!

Podaję niniejszem do wiadomości Szan. moich Odbiorców, że pomimo zniszczenia
przez pożar powstały w mojej fabryce w dniu 21 b. m. wydziału papierosowego, wykonanie
tak znajdujących się, jak i napływających obrotów

NIE ULEGNĄ ZWŁOCE.
J. L. SZERESZEWSKI

Fabryka tabaczna w Grodnie.

1142

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 9819

A. WŁODKOWSKI

otrzymał

NOWOŚCI

zagraniczne
na suknie i okrycia.

1640r

Nakładem Księgarni i Składu Nut G. CENTNERSZWERA, Marszałkowska 143.

wyszyły:

- Wernic H.** Praktyczny przewodnik wychowania. Cena rs. 2.40, w ozdobnej w oprawie rs. 3.
Elementarz wiadomości pożytecznych, w 4 ce, z chromolitograf. rycinami. Cena rs. 1.
Elementarz ułatwiający naukę czytania. Cena w oprawie k. 20.
 Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1627

Nowa Metoda Kaligraficzna.

W 20 dni

można nauczyć się pisać pięknie i czytelnie
lub poprawić charakter pisma.

Zastępuje w zupełności lekcje u najznakomitszych nauczycieli kaligrafii.

Cena rs. 1, pocztą rs. 1.15.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach i Składach papieru. — Skład główny w Księgarni G. Centnerszvera w Warszawie, Marszałkowska 143. 1571

ZYD WIECZNY TUŁACZ,

POWIEŚĆ

Eugeniusza Sue,

zaczęła wychodzić w nowym tłumaczeniu z licznymi ilustracjami w piśmie tygodniowym „ROMANSY I POWIEŚCI”.

Wszystcy nowi prenumerujący od IV kwartału n. b. otrzymają początek tej powieści w arkuszach bezpłatnie.

Prenumerata „Romansu i powieści” wynosi:
w Warszawie kwartalnie kop. 75
na Prowincji kwartalnie rs. 1.

Adres Redakcji i Administracji Nicała Nr 12, w Warszawie. 1650

KSIĘGARNIA

E. Wende i Spółki,

(Krakowskie Przedmieście Nr 9),

otrzymała na skład główny świeżo wyszłe dziełko:

Barisch H. Pastor, Mowy przy czynnościach religijnych, cena kop. 50.

Tegoż autora wyszły poprzednio:

Mowy okolicznościowe 1872, cena kop. 75.

Mowy przygodne 1885, rs. 1.

Wspomnienia z podróży do Jerozolimy i Kairu 1878, rs. 1.

Listy z podróży po Grecji i Syocyli 1875, rs. 1 kop. 20.

Z teki podróżnika, szkice, 1883, kop. 80.

Robert Schuman, zyciorys i charakterystyka, przeł. z niem., 1894, kop. 45.

Beethoven, fantastyczna charakt. z niem., 1876, kop. 30.

Józef Haydn, zyciorys i charakt. z niem., 1877, kop. 50.

Przewieźienie zwłok cesarza Napoleona z wyspy św. Heleny, przeł. z fran., 1876, kop. 80. 1644

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane skuteczną bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysła je za zaliczeniem pocztowym. 4r

Opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach

Kartki historyczne i literackie

Aleksandra Kraushara.

TREŚĆ:
Poselstwo Jakóba Smiarowskiego do Bohdana Chmielnickiego. Dramat rodzinny. Piotr Wężyk Widawski. Sylwetki literackie z niedawnej przeszłości.

8-a str. 344. Cena rs. 1.50, z przes. rs. 1.75.

Skład główny w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie. 1276r

Nakład Księgarni J. Guranowskiego

32, Senatorska 32,

„Koniec Wieku”

Powieść współczesna

M. WOŁOWSKIEGO.

Cena rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.75. 1611

Zarząd Zakładów Gazowych w Warszawie, Senatorska Nr 8, poleca

Koks łamany na maszynie,

jako najtańszy, najpraktyczniejszy środek opałowy do kucheni i pieców pokojowych.—Obstalunki przyjmuje

Zarząd Zakładów Gazowych, Senatorska 8,
Telefonu Nr 525.—Zakłady gazowe na miejscu. 1290r

Złoto, srebro, brylanty

i platery, kupuję, wykupuję z lombardów, większych i placę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio. — **Obrączki złote, para od rs. 6.** — 61 Nowy-Swiat 61 (gdzie fotografia), w mieszkaniu Juwiler, jubiler. 1210r

Lekcje Tańców

udziela u siebie i w domach prywatnych **Elektoralna Nr 53, W. PUCHALSKI**

Sędzia Komisarz upadłości

Moszka Lejby Rozenfelda

wzywa niniejszem wierzycieli rzeczzonej masy, aby się stawili w kancelarii Wydziału upadłości Sądu Handlowego w Warszawie (Długa 7), w dniu 13 (25) Września o godz. 12-iej w południe z dowodami, usprawiedliwiającymi ich pretensje, celem przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych tejże masy. (Podpisano)

1638

**Sędzia Komisarz
Brauman.**



Ekstrakt-orzechowy

do farbowania siwych włosów,
wynalazku **A. Maczuskiego**, perfumazju w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości rs. 1.80
1 etuis z 6 małymi flaszkami rs. 3.60
1 Probny flakon ekstraktu rs. —60

Składy w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipinka**
Wierzbowa i róg Nicałej

i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8
i u **Jana Kalinowskiego**
Krak. Przedmieście Nr. 65.

DOM

sprzedaje się w Płocku na jednej z najlepszych, handlowych ulic. Cena 36,000 rs., długu 18,500, w tej liczbie Towarzystwa miejskiego 12,000 rs., reszta sumy wymagalna. Brutto dochodu 3,600. Adres: Warszawa, Ulica Nowo-Wielka Nr 21-szy, mieszkania 5. 1646



Rzadka okazja

z powodu kończącego się sezonu.

Wyprzedają Rowery

angielskiej fabryki Roudge Cycle & Comp. w Coventry, po znacznie niższej cenie.

Jan Hilkner,

Warszawa, Nowo-Miodowa 2. 1265r

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA** wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3 z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Swiat Nr 41. 21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

Warzywa i ziemniaki

na zimę, a także owoce z Jankowa poleca skład nasion „Ogrodnik Polski”, Mazo wiecka 11. 1197r

MASZYNY

dla Cegielni.

fabryk wyrobów szuflskich,
fabryk wyrobów szamotowych.
dostarcza 658r

L. Schmelzer w Magdeburgu.



Potrzebny jest

GUWERNER

uzdolniony pedagog, na wieś, niedaleko Warszawy, do chłopca 10-cio letniego.

Wymaga się posiadania oprócz innych przedmiotów, znajomości języka niemieckiego. — Marszałkowska 122, drugie piętro. 1566

BOGUMIŁ MATLAWSKI 1626
przyjmuje krycie dachów ogniotrwałych, jako też i reparacje ich z gwarancją kilkoletnią, z czem polecam się względem Szanownej Publiczności. Przedsiębiorstwo moje stacja OTWOCK drogi żelaznej Nadwiślańskiej. O sumiennem wykończeniu mych robót w razie potrzeby zaświadczyć mogą obywatelowie tutejsi.

OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże, poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa 9. 1292r

Szkoła ogrodnicza

D-ra Karola Zawady w Częstochowie,

sprzedaje drzewka owocowe w koronach b. ładne, po 30 kop. sztuka.

Katalogi wysyła się na żądanie franco.

Do wynajęcia

Okazały Sklep

od 1-go Października

przy ul. Nicałej Nr. 6.

Wiadomość u właściciela domu. 1621

!!Kalendarze Terminowe!!

na 1895-ty rok
wydawnictwa

J. Petersillego

w Łodzi

są do nabycia

w składzie papieru i drukarni pod firmą

„Rundo”

125 MARSZAŁKOWSKA 125. 1282r

Pierwszy w kraju Magazyn
Biżuterji ze sztucznymi

BRYLANTAMI,

w niezm. nie ustępującymi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na biżuterję podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach umiarkowanych, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,

ulica Nowo-Senatorska Nr 6.

60 Baranów



Rambouilletów, pochodzących z owczarni francuskiej p. p. Gilbert et Lefèvre, są do sprzedania w owczarni Dominium Lucien, p. Gostynin, prowadzonej przez h. Stein, sortjera z Warszawy. Barany te stoją w folwarku Korzeń, bliżej stacji Pniewo. 1270r

Dobra ziemskie,

Konstantynów i Dobrywil,

rozległości 113 m. 124 pr., 8 wiorst od Warszawy, za rogatką Petersburską, z murywanym domem mieszkalnym i z zabudowaniami gospodarczymi, sprzedane będą dnia 20 Września (2 Października) r. b. w Sądzie Okręgowym Warszawskim.—Wiadomość na miejscu, oraz Trębacka 4, mieszkania 10, od 5-iej do 7-iej po południu. 1629

Sklad główny, Warszawa, Nalewki 17

NAJWYŻEJ  **FABRYCZNA MARKA**  **ZATWIERDZONE**

MOSKIEWSKIE
TOWARZYSTWO MANUFAKTURY GUMOWEJ

KALOSZE
GUMOWE 1^o GATUNKU
NAJNOWSZYCH FASONÓW *W MOSKWIE*
WYSOKIEJ DOBROTY

Sklad główny, Warszawa, Nalewki 17

W majątku Stasin, powiatu Garwolińskiego, o 3 wiorsty od przystanku przed Iwagrodem, Życzyn, jest do sprzedania

7 włók lasu

opałowego olszowego, w malej części mieszanego, lub 3,500 sążni mniej więcej olszowych, w części już wyrąbanych, w części rąbiących się, oddzielne gałęziowe drzewo i faszyna. 1300r

Do wiadomości pp. Fabrykantów i Rzemieślników

MANNOCITIN

uznany przez wszystkich fabrykantów maszyn i drogi żelazne jako najlepszy i ekonomiczny środek

 **przeciw rdzy**  dla przedmiotów, które muszą mieć stale wygląd jasno-polerowany, można dostać wyłącznie w składzie materiałów aptecznych i farb prowizora farmacji

Samuela Rubinstein

Warszawa, ul. Bagno № 1,

naprzeciwko Świętokrzyskiej

EDMUND MÜLLER i MANN,

Fabryka chemiczna w Charlottenburgu.

Wydział Rekomendacji Pracy

Towarz. Wzaj. Pom. Pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy podaje do wiadomości pp. kupców, że prócz pracowników biurowych i sklepowych ma do umieszczenia

praktykantów i praktykantki

ze średnim wykształceniem szkolnym. Łaskawe zapotrzebowania przyjmuje biuro Wydziału (29 Świętokrzyska). 1803

Dzierżawa**dużych dóbr**

do wzięcia zaraz lub od Nowego Roku, kapitału zasobowego potrzeba około 30,000 rs. Blizsza wiadomość dni parę Hotel Saski № 54, rano od 10 do 12 i od 6 do 8 po południu. 1643

POTRZEBA

Rubli 8,000.

Wiadomość w kancelarii re-jenta Dziewulskiego. 1615

LA MÉNAGÈRE

Senatorska 22, róg Bielańskiej.

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż z powodu **zwinięcia sprzedaży** **detalicznej** otworzyła

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ wszystkich
NACZYŃ KUCHENNYCH

i sprzętów gospodarskich

w tymże lokalu znajdujących się.

1257r

PO CENIE KOSZTU.

PRALNIK-DEZYNFEKTOR.

Absolutnie nie drze białizny; działaniem pary pierze wybornie i daleko szybciej, niż ręka. Znaczna oszczędność w gospodarstwie.—Szczegółowe objaśnienia w prospektach. Sprzedaż u konstruktora **L. Wagenfissa**, Nowogrodzka 11 i w magazynie p. f. **E. Trepte**, Marszałkowska 147. 1570

Serwisy stołowe z ładnej porcelany

w zupełnie nowych deseniach, składające się ze 116 sztuk na 12 osób od rs. 45, poleca w wielkim wyborze

MALARNIA i SKŁAD PORCELANY, FAJANSU i SZKŁA

T. Z. OSIŃSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 142. 1649

ZARZĄD**Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Czersk.”**

podaje na zasadzie §§ 51 i 54 Ustawy do wiadomości, że w dniu 5 (17) Listopada 1894 r., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu Towarzystwa (Elektoralna Nr 7), Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów Tow. Akc. Fabr. „Czersk.”

Przedmiotem obrad i postanowień będą:

- 1) Decyzja w przedmiocie sprawozdania i bilansu za ubiegłą kampanję, oraz w przedmiocie podziału zysków.
- 2) Wysłuchanie wniosków Komisji Rewizyjnej, oraz decyzja w przedmiocie pokwitowania Zarządu ze sprawowanych w ubiegłej kampanji czynności.
- 3) Decyzja w przedmiocie zatwierdzenia etatu wydatków na kampanję 1894/95—I.
- 4) Wybór jednego Dyrektora Zarządu w miejsce wychodzącego kolejną urzędowania i dwóch Zastępców, oraz trzech Członków Komisji Rewizyjnej na kampanję 1894/95.

W razie nieprzybycia w powyższym terminie wymaganej przez Ustawę liczby Akcjonariuszów, ponowny termin Ogólnego Zebrania zgodnie z § 60 Ustawy, naznacza się na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) 1894 r., o godzinie 12-iej w południe, a to pod skutkami, przewidzianymi Ustawą. 1294r

Ample i Latarnie Weneckie,

Kandelabry, Lichtarze, Wazony do kwiatów, Bronzy i Galanterję drewnianą poleca 1533

S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49.

CEGŁY OGNIOTRWAŁE

normalne i fasonowe,

do kotłów, pieców wielkich, kupolowych, stalowych, cementowych, szklanych i t. p.

Z FABRYKI

Graf v. Sauerma'sche Chamotte n. Thonwaaren-Fabrik

w Ruppertsdorfie,

poleca Jeneralny zastępca

H. S O M Y A.

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1234r

Cegły normalne i płyty piekarskie, są zawsze na składzie. 1234r

Magazyn Mebli
ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.

137. Marszałkowska 137.

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwiłkowych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

M Y D Ł O

z mleka,

analizowane w Warsz. Laboratorium Hygienicznym i przez Radę Lekarską dozwolone na ogólnych zasadach handlu, sprzedają wszystkie sklepy apteczne i perfum, a 50 kop.—Reprezentant na Rosję **M. Wilden**, Warszawa, 36, Plac Resursy Kupieckiej. 1244r

Jabłka na komputy

z Jankowa

po rs. 1 kop. 50 pud, poleca „Ogrodnik Polski”, Mazowiecka 11. 1231r

Głosy publiczne.

Sosnowice — nie Sosnowiec!

Szanowny Redaktorze.

Jak należy mówić i pisać: *Sosnowice* czy *Sosnowiec*? Nie podnosiłbym wcale tej sprawy, która dla każdego, kto choć raz się nad nią przez chwilę zastanowił, jest zdecydowana, gdyby nie to, że w druku, piśmie i mowie używają obu tych nazw na oznaczenie tejże samej osady fabrycznej i — niestety — daleko częściej błędnej, aniżeli poprawnej.

Lud okoliczny — górnicy, hutnicy, wieśniacy — używają stale w mowie nazwy Sosnowice. W okolicy, zarówno w Królestwie, jak na Szlasku i w Galicji, jest bardzo wiele miejscowości z końcówką na *ice*, lub *yc*, jak np.: Strzemieszyce, Zabkowice, Mysłowice, Katowice, Szopienice itd.; zarówno więc język ludowy, jak i analogja każą używać formy Sosnowice.

Zkądże się wzięła przekreślona nazwa Sosnowca, tak stale i systematycznie używana w prasie? Zdaje mi się, że chcąc dać na to odpowiedź, trzeba się zwrócić do owych czasów, w których na kolei warszawsko-wiedeńskiej gospodarzyli Niemcy, gdy tak zwane frachty były w połowie po niemiecku pisane i drukowane i gdy Sosnowicom nadawano niemiecką nazwę *Sosnowitz*, z czego już bardzo prosto nieświadomości rzeczy *Sosnowiec* zrobili.

Proszę Cię, szanowny Redaktorze, racz tych kilka słów zamieścić w swoim piśmie, kwoli wykorzenieniu błędnego zwyczaju oraz przyjąć zapewnienia szcunku i poważania.

J. J. Bogucki

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 20-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Fiasco. — Historje węgierskie. — Słoweńska «święta»).

Owacje sobie urządza na próbach dyrektor Carltheatru, Blasel, ale publiczność nie chce ich wieczorem powtarzać. Po kilku przedstawieniach przestaje już chodzić na wznowioną operetkę „Die Brillantenkönigin”. Trudno pojąć, że może autor-literat taką ramotę podpisywać. Kopaci-Karczag *diva* wymienita, która i fizycznie do Jilki Palmay jest podobną i pod każdym względem jej dorównywa, zdaniem wielu, przewyższa ją. Jedną ma zwłaszcza scenę ze zwierciadłem, ale muzyka — zbieranina — zgola jest bez świeżości i wdzięku. Więc ostrzegam przed tą operetką.

W śnie hipnotycznym zmarła na zamku Tussir na Węgrzech Ella Salomon, w domu rodziców. Obdukcja wykazała tuberkuly mózgu i porażenie, niemniej fakt nagłej śmierci, po przerażającym okrzyku w stanie hipnozy nabrał rozgłosu. Teraz przypominano sobie, że ojciec zmarłej niedawno temu w *Pesti Naplo* obszernie donosił o hipnotycznych doświadczeniach inżyniera Neukomma. Piszcie on:

Z całego towarzystwa na zamku Tussir wybrał sobie Neukomm dwa medja, jako najpewniejsze, moją córkę Ellę i pannę Paulinę Ott. Wprawiał je w hipnozę i kazał zapominać mowy ojczystej; kazał i żadna nie zdołała liczyć wyżej trzech, ani podnieść ze stołu łyżeczki; przenosił je w piąty rok ich życia, w ósmy, w dwunasty, zgłoskował z niemi, jak z dziećmi, na koniec zapowiedział, że Ellę sparzy, dotknął ją zimną szpilką i niebawem powstała wielka rana od spalania. W 18 godzin fotografowano tę ranę i spisano protokół, który zatwierdzili hrabia i hrabina Forgach, hr. Lonyay, itd.”

Pan Salomon pisze dalej:

Neukomm zajmuje pierwsze miejsce pomiędzy dzisiejszemi hipnotyzami; dokonywa on z medjami rzeczy nie do wiary. Wpada w oczy, że hipnotyzowanie wywiera najlepszy wpływ na zdrowie obu medjów. Moją córkę, Ellę, uwolnił od wszelkich bólów głowy. W hipnozie wykryła, gdzie jej matka zgubiła zegarek, odkryła, że się odbywa kradzież w naszym zamku, gdyśmy w sąsiedztwie bawili, wykryła, gdzie się znajduje skradziona szpilka hr. Forgach. My, którzyśmy to wszystko widzieli, jesteśmy panu Neukomm wielce obowiązani. W naszej okolicy, gdzie nie było wody do picia, wydobyl on z głębi czyste źródło, okazał nam boską iskrę (duszę), która w nas istnieje, o której nieśmiertelności wszyscy przekonani jesteśmy.”

W okolicy opowiadają, że Neukomm morfinistą wyleczył, głuchoniemu mowę przywrócił; udowodnił on, jak wzniosła i wszechwiedząca jest dusza i że ona, według jego woli, na dowolny czas z ciała wyprowadzona być może. Ella oznajmiła hrabinie, żeby poszła szukać szpilki, jej dusza będzie jej towarzyszyć i będzie ją prowadzić.

Jeden z dzienników pisze:

Neukomm otrzymał teraz jedno świadectwo od rodziny Salomon — kłepsydło o śmierci Elli. Hipnotyzery chcą doświadczeniami swojemi udowodnić wszechwiedzę duszy i możność abstrakcji jej od ciała. Panu Neukomm zupeł-

nie się to powiodło: dusza panny Elli Salomon zabstrahowała się na zawsze.”

I niechże kto robi cuda w tym wieku dziennikarskim! Bądźco bądź kiedyś się coś z tych historji wykluje, czemu już nikt przeczyć nie będzie...

W tej chwili otrzymuję następujące sprawozdanie: Przy seansie był obecny dr. Vragassy z Wiednia, zeznaje on: Neukomm oświadczył, że chce tym razem zrobić bardzo zajmujące doświadczenie. Brat jego, w Werschetsu, odległym o kilkanaście mil, wymiotuje krwią, lekarze nie wiedzą, czy z żołądka, czy z płuc; więc zapyta on o to Ellę:

— Jesteśmy w Werszetz — czy widzisz mojego brata?

— Nie mogę go znaleźć.

Neukomm opisał dom i mieszkania.

— Jesteśmy w Werszetz, mój brat jest w trzecim pokoju.

— Tak, tak, jesteśmy tam.

— Jak się ma mój brat?

— Ciężko chory.

— Co mu brakuje, opowiedz, co widzisz?

Wtedy Ella opisała chorobę z całą ścisłością naukową, opisywała stan płuc, jakby na nie patrzyła, poczem zamilkła, zmęczona.

— Jeszcze jedno pytanie — co sądzisz o stanie mojego brata?

— Przygotowujecie się na katastrofę...

Mówiąc te słowa runęła ze stołka, wydała okrzyk, cały język się wysunął... Jeszcze oddychała, cucono ją, robiono wstrzykiwania eteru — napróżno; po krótkiej chwili skonała. Przyczyną śmierci był atak ostrej anemji mózgu, *synkope*, przewłgnienie masy mózgowej, nie tuberkuly, nie zmiany anatomiczne, których obdukcja (samego mózgu) nie wykazała. Hipnoza odbywała się w obecności rodziców, rodziny i osób piętnastu.

Takie jest zeznanie dra Vragassy do Jojsa, lekarza powiatowego i asystenta instytutu patologicznego z Pesztu, jako naocznych świadków. Dr. Vragassy mówi o klinicznym wykładzie Elli, o chorym oddalonym, nieznanym: „Widziałem coś mistycznego, czego żaden lekarz wyjaśnić nie zdoła”.

Miedzy wykładami na kongresie przyrodników będzie jeden: O duszy i mózgu.

Słoweńskie dzienniki z Krainy donoszą znowu o nowej „świętej”. Przy Doderszies mieszka niewiasta, Helena Gornik, lat 58, która od 14-go roku życia nie je. Anioł podaje jej od czasu do czasu ziarnko; w Wielki piątek otrzymuje cierniową koronę, występują stymaty, umiera po południu i znowu w Wielką sobotę, o godzinie 9-ej zrana, przebudza się. Na Zielone Święta trzy dni i trzy noce kłęczy na łożku. Czyta słoweńskie gazety... Jedno jest pewnem: była bardzo biedną, obecnie wybudowała dom piętrowy, w którym wygodnie z siostrą mieszka. Oczywiście, głodomorka robi dobre interesy.

*

Berlin, 21-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Fundacja Elżbiety Wentzel. — S. p. Henryk Hoffmann.)

Iście książęcą fundację zawdzięcza tutejsza Akademia nauk ofiarności pani Elżbiety Wentzel z domu Heckmannowej, która na badania naukowe szerszego zakresu, wymagające większego nakładu pieniężnego, poświęciła 1½ miliona marek. Statut fundacyjny, który w tych dniach otrzymał sankcję cesarską, orzeka, że jedna trzecia odsetek z kapitału dostaje się Akademii już w roku następnym, pozostałe zaś dwie trzecie po śmierci fundatorki. Administracja funduszu oddana jest w ręce komitetu, złożonego z siedmiu osób, w którego skład wchodzi: minister oświaty lub jego zastępca i po trzech członków z każdej z dwóch klas Akademii, wybieranych na lat pięć przez członków Akademii. Prawo przedstawiania stypendystów służy każdemu z członków Akademii, decyzja jednak pozostawiona jest komitetowi. Co do zakresu nauk, to każda z różnych gałęzi naukowych ma prawo ubiegania się o zapomogi na specjalne swe cele naukowe. Po raz pierwszy w tych dniach dokonane będą wybory członków komitetu. Fundatorka jest córką kupca Wentzla, który z małych początków wyrósł na właściciela wielkiej fabryki i pozostawił znaczny majątek. Zmarł w r. 1878-ym. Córka wyszła za majstra mularskiego i budowniczego, Hermanna Heckmanna, syna właściciela cegielni. Żona, czyniąc na rzecz Akademii wspaniałą fundację, wykonała tylko zamiar męża, którego ten ostatni nie był w stanie wykonać, gdyż śmierć go zaskoczyła.

Zmarł wczoraj we Frankfurcie nad Menem znany autor słynnej powieści dziecięcej ilustrowanej „*Struwwelpeter*”, rochwyłtanej w przeszło 140-tu wydaniach i na wszystkie języki europejskie tłumaczonej, Henryk Hoffmann. Zmarł był z zawodu lekarzem i jako taki przez szereg lat w mieście swem rodzinnym Frankfurcie nader zbawiającą rozwijał działalność, mianowicie jako dyrektor wielkiego domu warjatów niepospolite położył zasługi.

Nie sprawdza się wiadomość, że w pierwszym międzynarodowym *steple-chase* tutejszem, wezmą udział i francuzi, gdyż pismo *Deutscher Sport* oświadcza, że wykreślono z listy wszystkie konie francuskie, z wyjątkiem jednego jedyne „*The Islander*”.

Paryż, 20-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Nowa sprawa skandaliczna: zabójstwo prefekta Barrême'a.)

W r. 1886-ym ogromne wrażenie zrobiło zamordowanie prefekta departamentu Eure Barrême'a w wagonie kolejowym. Morderstwu towarzyszyło zniknięcie torby z pieniędzmi i papierami. Śledztwo prowadzone w tej sprawie kilkakrotnie, nie doprowadziło do żadnego rezultatu; opowiadano sobie, że nazwisko zabójcy jest jednak znane i policji i rodzinie zabitego, ale zbyt ważny ukrywa się tam sekret, aby go odkryć chciano. Od jakiegoś miesiąca znowu zaczynają się podjazdowe pogłoski, które w końcu skłoniły prokuratorję do rozpoczęcia nowego śledztwa.

Cały styl, cała fizjognomja tych podjazdów, mnóstwo insynuacji osobistych, rażąco przypominają sprawy skandalów panamskich; mniej więcej te same, co wówczas, organy trzymają w nich prym; nawet temu samemu sędziemu p. Franqueville powierzono śledztwo. Zdaje mi się, że zapowiada to nowe burze; chcę tedy opowiedzieć czytelnikowi, jak się rzecz miała i jak ją obecnie objaśniają.

W r. 1885-ym odbywały się wybory do izby; partja konserwatywna była jeszcze bardzo silna i rząd walczył z nią wszelkimi środkami. W depart. Eure postawił swoją kandydaturę książę de Broglie i ówczesny minister spraw wewnętrznych Allain-Targé (gabinet Brissona) dał polecenie prefektowi Barrême'owi, aby za żadną cenę nie dopuścił do wyboru księcia. Instrukcje i informacje przechodziły przez ręce Izajasza Levallanta, ówczesnego szefa tajnej policji, obecnie jeneralnego poborcy w którymś z departamentów; Barrême otrzymał na ten cel z tajnych funduszy 150,000 fr.

Barrême podobno szedł do celu w ten sposób, że wkładł się w zaufanie Broglie'go, podając się za konserwatywnego Wallenroda, a w ostatniej chwili zrobił wolte, która skończyła się porażką konserwatywnego kandydata. Oburzony książę rozgłosił całą tę historję; zanosilo się na publiczny skandal; prefekt zaś, chcąc w razie czego mieć punkt oparcia i nie być poprostu wyrzuconym dla zaspokojenia opinji, zachował wszystkie dokumenty i instrukcje, nadsyłane mu z Paryża. Ministerjum, któremu było to ogromnie nie na rękę, pragnęło jakimś sposobem owe papiery odzyskać.

W tym czasie był prywatnym sekretarzem ministra niejaki Foubert, który obecnie już nie żyje, lecz w swoim czasie znany był z okropnej rozpusty. Niepodobna mi powtarzać zarzucanych mu czynów, gdyż są zbyt wstrętne; dość, że natrafiwszy na szantażystów, zaangażować się musiał na 400,000 fr., których spłacanie odbiło się na powierzonych mu do rozdania tajnych funduszach ministerjum. Następcą Allain-Targé'go, obecnie jeszcze deputowany Sarrien (gabinet Freycineta, później Gobleta) wykrył to nadużycie; Foubertowi groził proces i dymisja, których mu oszczędzono, pod warunkiem, żeby papiery Barrême'a znalazły się w biurku ministra. Sposoby wykonania pozostawiono jego przemysłowi.

Foubert znał przeszłość prefekta. Przed ożenkiem miał ten ostatni z jakąś panną stosunek, od którego uwolnił się, wyswatawszy swoją kochankę znajomemu oficerowi. Mąż nie wiedział o przeszłości; odkrył mu ją Foubert i prefekt padł ofiarą zemsty oficera. Na drugi dzień Levallant i Foubert pojechali złożyć kondolencję wdowie, a zarazem, jak w sztuce Barrés'a, przetrzęśli wszystkie papiery zmarłego. Śledztwo prowadzone bardzo powoli; ogłaszano najrozmaitsze ślady i poszlaki, nie zwrócono uwagi na to, że prefektowie jeżdżą zawsze w osobnych przedziałach, do których mogą zapraszać albo kolegów-urzędników, albo bliskich znajomych.

Oto połączone w jedną całość dwie wersje: polityczna *Libre parole* i miłosna *Soir*, puszczane przed miesiącem. Nikt z żyjących osób, wymienionych przez te pisma: ani Levallant, ani Allain-Targé, ani Sarrien, ani pani Barrême nie dali znaku życia.

Wczoraj wywołał sensację artykuł *Kokardy* wieczornej, wciągający w całą tę sprawę Wilsona, sławnego handlarza orderów za czasów prezydentury swojego teścia Grévy'ego. On to miał być tu zakulisowym mechanikiem. Starał się on raz o order dla jakiejś brudnej osobistości w departamencie Eure; prefekt Barrême uprzedził ministra, że podobne odznaczenie wywołałoby w departamencie wrażenie jaknajgorsze.

Mimo to, odznaczenie przyznano; wówczas prefekt wiozł ministrowi Sarrienowi dowody piśmienne, że Wilson był zapłacony — o których zresztą minister słyszeć nie chciał. Jakimś sposobem Grévy — a więc i Wilson — zostali uprzedzeni. Tegoż wieczora Barrême odjeżdżał; na dworcu St. Lazare spacerował po sali Foubert z pewną osobistością, którą *Kokarda* nazywa „X niemiecki”. Osobistość ta wsiadła do przedziału prefekta. Rano prefekt nie żył, a wraz z papierami i 80,000 fr. — ostatnią ratą owych 150,000 — znikł.

Opowieść ta, jak zapewnia *Kokarda*, podana została w komisji, wybranej później dla zbadania szachrajstw Wilsona, której przewodniczył obecny senator Desmons, przez niejakiego pana de C. Pan ten sam prosił o audjencję i podał całe nazwisko owego „niemieckiego X-a”. Komisja, pod silnem wrażeniem, wydelegowała dwóch

członków do ministra sprawiedliwości ówczesnego (gabinet Rouviera, r. 1887-my) z prośbą o zarządzenie śledztwa. Minister obiecał i — na tem się skończyło.

Chcecie zapewne wiedzieć, jaki to pies odbył najdalszą podróż na świecie? Odpowiedź łatwa: pies króla belgijskiego. Jeśli zapytacie, dlaczego? — mogę wam odpowiedzieć tylko po francusku:

— *Parce qu'il est à Léopold (allé au pôle).*

Kalembur tak wyjątkowo zreczny, że nie mógł się wstrzymać od przytoczenia... K.

✱

Londyn, 18-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Ważny wynalazek wojskowy. — Kradzież djamentów.)

Naczelnny wódz, książę Cambridge, zbadał wczoraj wartość płyt stalowych, mających służyć równocześnie za podporę karabinów i osłonę strzelającego. Próby nader ścisłe odbyły się w Sheffieldzie, w warsztatach firmy Cammell, a wynalazcą jest kapitan artylerji, Boynton, należący do firmy. Od kilku już lat kapitan usiłował sprawdzić, jakiej grubości i jakiej zwłaszcza próby powinna być stal, mogąca wytrzymać kule karabinowe i kartaczone najnowsze, a jednocześnie dość lekka do łatwego użytku w polu. Doświadczenia przekonały go w końcu, że stal pewnej próby, a mająca $\frac{3}{16}$ cala angielskiego grubości, ważąca 6 funtów w płycie, stanowi doskonałą ochronę przeciw ładunkom karabinu najnowszego, Lee-Mitforda, nawet w najkrótszej odległości. Taka płyta, nawet kwadratowa, mająca wydrążony otwór u góry, ma służyć za podporę karabinu, kiedy żołnierz strzela, leżąc na ziemi; osłania go ona wtedy, jak również kiedy żołnierz, z karabinem w ręku w pozycji prawie pionowej, biegnie przeciw nieprzyjacielowi — bo płyta, przytwierdzona do lufy, zwiesza się i zakrywa jego twarz i piersi. Płyta da się przytwierdzić do lufy w okamgnieniu, ma nadto z obu stron haki, pozwalające przyczepić ją do sąsiedniej; w ten sposób pojedyncze sekcje strzelców, leżących na ziemi, działać mogą bezpiecznie i bez zmęczenia.

Książę sam wybrał płyty do prób. Z wyjątkiem dwóch, na których po dwóch strzałach w jedno i to samo miejsce okazały się lekkie pęknięcia, 18 płyt wytrzymało po 5 do 8-in strzałów z Lee-Mitfordów (303), zachowując swoją całość i grubość. Dopiero od 9-go strzału (zawsze w to samo miejsce) płyta zaczynała pękać od krańców. Strzelano z odległości 20 metrów. Książę wyraził firmie i kapitanowi Boynton najgorętsze uznanie.

Zaszedł tu wypadek bezcelnej kradzieży w następujących okolicznościach. Z Amsterdamu przybył na ulicę Hatton Gardens (siedliisko międzynarodowego handlu drogami kamieniami) kupiec Speyzer z nieszlifowanymi djamentami w pugilarze, wartości 6,000 fst. Równocześnie przybył z kradzieżą młody elegant i w tej samej ulicy napał i umebłował kompletnie, na spłaty ratami, dwa duże pokoje, w których umieścił trzech swoich „urzędników”. Jako Mr. Morris zapoznał się w restauracji ze Speyzerem, oświadczył mu, że szuka afrykańskich i brazylijskich djamentów, a gdy Speyzer pokazał mu swoje, naznaczył mu spotkanie w kantorze swoim opodal, na godzinę 3. Speyzer stawiał się punktualnie. Zaledwie wszedł do drugiego pokoju, rzucili się nań trzej ludzie. Powalony na podłogę, zakryty bardzo grubym dywanem, kupiec stracił od razu przytomność; kiedy ją odzyskał było już po 5-ej, pokoje były puste, znikł pugilarz z cennymi kamieniami... Przekonał się, że, nagle zaskoczony, został oczadzony chloroformem. Spółka kotrów ulotniła się i policja daremnie szuka jej śladów. Ed. N.

Scherzo jesienne.

Promyk słońca przez siatkę się skrada
Rozszemranych jesienią gałązek;
Na twe czoło padła plamka błada,
Niby smutku zdradziecki zawiazek...
Zamilkliśmy nagle powarzeni:
O czym myślisz?... Pewno o jesieni...

Blask kołysze się cicho na czole,
To brew muśnie, to we włosy twoje
Zaplatany wiesz aureolę
I rozpina mgły złotawej zwoje,
A z pod onej błyskotliwej szaty
Patrzą ku mnie dwa smutne bławaty.

Ej, dziewczyno, rzuć ten smutek cichy,
Bo mnie trapią już myśli zazdrosne...
Żegnasz z żalem powieki kielichy —
Chcesz, to mogę zaraz wskrzesić wiosnę!...
Ot, twe oczy ucałuję duże,
A, przysięgam, wnet zakwitną róże...

Bożydar.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca nowego stylu i kończyć się na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portojów dla prenumeratora. Równocześnie uprzejmie prosimy tych prenumeratorów, którym wysyłałismy „Kurjera” podczas sezonu letniego za granicę lub na prowincję na rachunek, o łaskawe uregulowanie należności po powrocie do miejsca stałego zamieszkania a to dla umożliwienia korzystania i w przyszłości z tego udogodnienia. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, dotyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO”, plac Teatralny nr. 9.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Po ukończonej częściowej reformie w zakresie instytucji probierczych, wkrótce ogłoszona zostanie nowa ustawa probiercza. W ustawie tej istnieje zamiar zaprowadzenia obowiązkowego stemplowania i obciążenia opłatą probierczą wszystkich sprowadzanych z zagranicy zegarków złotych i srebrnych.

— Now. wr. donosi, iż sprawa reformy urzędów mierniczych przy ministerjum sprawiedliwości ma być powierzona specjalnej komisji, pozostającej pod przewodnictwem rz. r. st. Stojanowskiego.

— Według zamieszczonego w Warsz. Dniem. sprawozdania z przebiegu epidemii cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w obrębie gubernji kieleckiej od d. 17-go września zachorowało osób 8, wyzdrowiało 7, zmarło 4, pozostało chorych 56. W obrębie gubernji piotrkowskiej od d. 17 do 18-go września zachorowało osób 36, wyzdrowiało 47, umarło 24, pozostało chorych 160. W gubernji lubelskiej dnia 14-go i 15-go września zachorowało osób 21, wyzdrowiało 11, zmarło 9, pozostało chorych 48. W obrębie gubernji warszawskiej w d. 21-ym września w powiecie warszawskim wyzdrowiał 1 chory, pozostało chorych 11; w pow. łowickim wyzdrowiał 1 chory, pozostało 5.

— Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w przeciągu doby od godziny 12-ej w południe d. 21-go do tej samej godziny dnia 22-go września, w szpitalu na Pradze wyzdrowiał 1 chory, pozostało 7 chorych; do szpitala żydowskiego przybył 1 nowy chory z Warszawy z ul. Nalewki nr. 43 (przyjezdny z gubernji wileńskiej z miasteczka Ejszyski), i w szpitalu zapasowym pozostało chorych 3. Razem więc pozostało z dnia 22-go chorych 18, to jest tyle ile ich pozostało z poprzedniego dnia. Chorych żydów było 9. W tymże czasie wyzdrowiał i wypisany został ze szpitala na Pradze Stanisław Berger z Częstochowy.

— Jak donoszą Warsz. gub. Wiedom., komisja delegowana do oszacowania szkód, zrządzonych przez świętojański wylew Wisły, ukończyła teraz swoje czynności i przedstawiła następujący raport: w obrębie powiatu grójeckiego, w gminie Konary straty w zasiewach wynoszą 2,241 rs., w łąkach 2,944 rs.; w Górze Kalwarji 929 rs.; w Kawęczynie 1,500 rs.; w gminie Czersk 3,486 rs. W powiecie warszawskim: w gminie Młociny 3,000 rs., w gminie Wilanów 8,300 rs., w gminie Czastków 3,500 rs., w gminie Zagość 1,500 rs. W pow. nowomińskim 3,000, w płońskim 2,000 rs., a w sochaczewskim, w gminach: Głusk, Hów, Młodzieszyn i Tułowice 13,010 rs. Ogółem szkody, zrządzone przez powódź w gub. warszawskiej, wynoszą 45,411 rs.

— Dyrekcja kolei warszawsko-wiedeńskiej zawi-

adnia, iż z powodu ukończenia w Ciechocinku sezonu kuracyjnego, od d. 27-go września na odnodze ciechocińskiej kursować będą tylko we wtorki, piatki i niedziele pociągi nr.: 33 odchodzący z Aleksandrowa o godz. 6-ej m. 30 zrana, nr. 43 wychodzący z tejże stacji o godz. 10 m. 5 wieczór, nr. 34 wychodzący z Ciechocinka o godz. 7-ej m. 30 zrana i nr. 44 wychodzący z Ciechocinka o godz. 10-ej m. 35 wieczór. Pociągi te na przystanku Odoljon zatrzymywać się nie będą.

— Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 313 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 30.15 zejść; tygodnia poprzedzającego stosunek ten przedstawiał się, jak 32.47, a w odpowiednim tygodniu r. z. 26.68. Najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, mianowicie 60, zapalenie płuc 30, suchoty płuc 27, zapalenie mózgu 10, organiczne choroby serca 7, uwiąd szylkowy 11, rak 13, zapalenie nerek 6; z chorób zakaźnych: na ospę 5, na odrę 6, na szkarlatynę 13, na cholere azjatycką 10 (w poprzednim tygodniu 15), na tyfus brzuszny 2, na błonicę 22, na koklusz 4 i na krwawą dysenterję 13. Śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, samobójczą 4. W tym samym okresie czasu urodziło się: chłopców ślubnych 196, nieslubnych 15, dziewcząt ślubnych 143, nieslubnych 21; pochowano noworodków martwych 13; małżeństw zawarto 130.

— Analiza bakteriologiczna wody wiślanej, dokonana w pracowni dra Bujwida d. 15-go b. m., wykazała następującą ilość bakterij w 1 ctm. sześciennym wody: niefiltrowanej ze smoka wodociągowego 430; niefiltrowanej z basenów osadnikowych 450; z filtru nr. 1, działającego od d. 7-go września r. b. przy ciśnieniu 15, 6; filtrowanej z rezerwuaru wody czystej na stacji filtrów 30, i z kranu wodociągowego w laboratorium (ul. Bednarska nr. 24)—38. Woda przy rozbiórce okazała się zupełnie czystą; bakterij chorobotwórczych nie znaleziono.

— Nowy Zjazd ma być w roku przyszłym gruntownie odrestaurowany. Do tego zatem czasu zarząd miejski odłożył przerobienie dolnej jego części przy wjeździe na most żelazny, czego domagał się zarząd komunikacji z powodu, iż wody deszczowe spływają prosto na most i, niemając innego ujścia, tenże most niszczy.

— Towarzystwo dobroczynności wciąż jeszcze krząta się około odszukania odpowiedniego placu na budowę domu na przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych. Zarząd miejski ofiarował na ten cel jeden z placów na Pradze, ale Towarzystwo uznało miejscowość za nieodpowiednią, natomiast zaś zażądało placu przy szpitalu prazkim, którego znów magistrat dać nie może. W tem położeniu rzeczy Towarzystwo prosi o jaki plac w mieście, albo na stacji filtrów, co znów także przedstawi zapewne niejakie trudności. Tak więc sprawa powstania tyle pożytecznej instytucji zdaje się nlegnie zwłocze.

— obrońca prokuratorji Królestwa Polskiego, p. Maksymilian Perkowski, ogłasza o następujących spadkach, wakujących: po ś. p. Julji Boczarskiej, niegdys w Warszawie zamieszkałej, zmarłej w Wilnie w d. 23-im maja 1891-go r.; po ś. p. Bartosiewicz, zmarłym w Warszawie w czerwcu 1893-go r. i wreszcie po zmarłej w kwietniu 1885-go r. na folwarku Opacz-Wielki, gminy Pruszków ś. p. Julji Sciepurzyńskiej. Po tej ostatniej pozostał spadek w sumie 1,340 rs. gotowizną, będącą w depozycie warszawskiego kantoru Banku państwa, oraz piśmienne zobowiązanie, podpisane przez Jana Sciepurzyńskiego na sumę 19,400 rs.

— Ciągnięcie 3-ej klasy loterji odbędzie się w dniach 5-ym i 6-ym października (23-go i 24-go września) r. b. w sali losowań urzędu loterji, podając o tem do wiadomości publiczności, uprzedza wszystkich graczy, aby z wymianą swoich losów pospieszili, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

— W składzie duchowieństwa, jak donosi organ urzędowy gub. warszawskiej, zasłży następujące zmiany: wikariusz parafji Narodzenia N. Marji Panny, ks. Adolf Jelowski, został przeniesiony do parafji Raszyn z możliwością mieszkania w Warszawie, jako nauczyciel religji szkoły realnej; wikariusz parafji Skulsk, ks. Jan Walicki, został delegowany dla pomocy administratorowi parafji Świerczyn w dekanacie nieszwawskim; administrator parafji Tarchomin, ks. Jan Tarnowski, otrzymał urlop na wyjazd do Karlsbadu.

— Na wystawie zjazd pomologów w Petersburgu udał się z kolejką normalną doboru owoców Królestwa Polskiego p. Wincenty Hoser, przewodniczący sekcji owocowej w Towarzystwie ogrodniczym.

P. o. s. arszego inspektora fabrycznego dla gubernji

NOWOŚCI

NA KOSTJUMY,
SUKNIE WIZYTOWE
i WIECZOROWE,
z pierwszorzędných francuzkich,
angielskich i russkich fabryk.

OGROMNY WYBÓR MATERJAŁÓW CZARNYCH.

Najmodniejsze pokrycia na futra.

Syberyny na palta.

Plusze angielskie okryciowe, Baranki,
Mory i Plusze jedwabne we wszystkich kolorach,

poleca
1209r

M. WIECKOWSKI.



HURTOWY SKŁAD

na Król. Polskie, Grodzieńska, Kowieńska,
Mińska, Fodolska, Wileńska, Witebską i
Wołyńską Gubernję.

Pierwszej w Rosji

Parowej Rektyfikacji

A. W. DOŁGOWA z Niżn.-Nowgorodu

przy Hurtowych Składowach Win i Koniaków zagran. i russkich

W. KOTECKIEGO,

w Warszawie, Leszno Nr 14 i 16,

poleca

Wódki czyste: Imperatorska, № 40, № 30 i № 20,

które na Wszechświatowej Wystawie w Paryżu w 1869 r. z pomiędzy wystawionych, przez 1245 dy-
stylarni całego świata wódek, zostały uznane przez ekspertów

za najlepsze i nagrodzone Najwyższą Nagrodą „Grand Prix“.

Dostać można w detalu we wszystkich większych Handlach Win, Spirytualji i w Restauracjach
w Warszawie i na prowincji.

Sprzedaż Hurtowa w Hurtowym Składzie **W. Koteckiego**, w Warszawie, Leszno 14 i 16.

Do sprzedania

osada młynarska **Daniek**, w powiecie Łowickim, wiorsta od stacji pocztowej Łyszkowice, młyn wodny pięć łokci spad, korzecznik, werk żelazny, wiedeński leżący, ciągnie cylinder i ganek zwyczajny; następnie drewniany stojący tryb, ciągnie jagielnik i żubrownik; przytem są stempy. Drugi młyn, werk żelazny, wiedeński, leżący, ciągnie jeden ganek i przez transmisję maszynę żelazną olejarni. Gruntu mórg 72, w połowie żytniego, w połowie pszennego, z łąką, w jednym kawałku, zabudowania w środku, ogród owocowy. Żywy i martwy dobytek. Młocarnia i siewkarnia. Przytem rybołówstwo: trzy sadzawki w podwórzu i dwa stawy. Zarybek karpi swój. — Do lasu po drzewo na budulec nie całe trzy wiorsty. Na opał jest swego drzewa dosyć. — Z Łyszkowic szosą do Skierniewic jest dwie mile, do Łowicza dwie mile i do Głowna dwie mile, do Łodzi siedem mil. — Wiadomość na miejscu u właściciela. 1647

Twarde i bez folgi nowe sztuczne

Brylanty,

nagrodzone złotym medalem w Chicago.

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, a ponieważ są one twarde i bez folgi a zatem nie mogą być odróżnione od prawdziwych.

W złotej i srebrnej oprawie: **Pierścionki Kolczyki, Broszki, Bransoletki, Szpilki** etc., sprzedaje skład fabryki 1092

„Paryzka Kompanja“

w Warszawie, róg Ogródowej i Białej № 10, Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop.

Dowódca 46-go perejasławskiego pułku dragonów **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI** podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że 18 (30) Października 1894 r., o godzinie 11-ej przed południem, w pułkowej kancelarii wyżej wymienionego pułku odbędzie się

LICYTACJA

za pomocą zapieczętowanych deklaracji i ustnego przetargu na

dostawę mięsa

i innych produktów

na 1 rok od 1 Listopada 1894 r. do 1 Listopada 1895 r. Życzący brać udział w licytacji mogą przeglądać warunki tejże w pułkowej kancelarii w **Płocku** w koszarach pułku perejasławskiego codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych. W dzień licytacji powinni złożyć kaucję 500 (pięćset) rubli w gotowości i deklarację według ustanowionej formy, opatrzoną 80 kop. marką stemplową, a po zapieczętowaniu deklaracji wziąć udział w ustnym przetargu. 1637

Rs. 17

za tuzin krzeseł **BUKOWYCH** z poręczkami
(Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych
(wysortowanych),

u **ZELIGA WORTREICHA,**
Bagno Nr 6.

1636

Pracownia Bielizny,

Bluzek, Matinek, Szlafroków, Halek, ubranka dla chłopczyków, Sukienki i Partuski dziecięce, w wielkim wyborze fasony modne. Sprzedaje po cenie możliwie umiarkowanej, przyjmując wszelkie obstarunki do szycia i znaczenia ze swoich lub z powierzonych materiałów, wstawiam gorsy do starych koszul, szycie staranne i akuracie wykończenie.

Królewska № 20,

w sklepie Bielizny.

1639

ZŁOTE I SREBRNE WYROBY.

Wielki wybór.—Ceny niskie.

Nowe fasony Bransolet, Broszek, Łańcuchów, Pierscionków Szpilek etc.
Sztucce srebrne, Łyżki, Kubki, Papierošnice, Zapalniczki etc.**A. KALHORN,**

Krakowskie-Przedmieście Nr 71.

naprzeciwko Muzeum Przemysłu.

1337

**Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna
oraz Kamera Dezynfekcyjna
CH. GEBER w Grochowie**

Telefonu Nr 164.

Magazyny w Warszawie:

Niecała Nr 9, Telefonu Nr 328, Leszno Nr 4.
Marszałkowska Nr 116, Telefonu Nr 782, Chłodna Nr 2.
Nowy-Swiat Nr 49, Dzika Nr 7.
Na Pradze Brukowa Nr 390.

1618

WINDY

(Aufzüge)

(FAHRSTÜHLE).

dla elektrycznych, hydraulicznych transmisji i obsługi ręcznej.
do przenoszenia osób i ciężarów z doskonałymi przyrządami bezpieczeństwa.

PATENTU „FLOHR“

(Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen)

419r

ACCUMULATOR-ANLAGEN,

dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.

Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.

Okolo 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.

Referencje: ŁÓDŹ: J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczyński, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampe et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński.—PABIANICE: Krusche et Ender.—WARSZAWA: Rapacki i S-ka.—CZĘSTOCHOWA: Mott Meilassou et Caullier et Delaunoy.—MOSKWA: M. Drösemeyer, P. Wiszniakow et A Szamszyn Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie.—ST.-PETERSBURG: Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w.
Zastępca Inżynier G. FEINHOLD, Widok 23, w Warszawie.

CZYSTA Nr 6.

Teofil Teleśnicki i S^{ka}

Skład Towarów Płóciennych

Jarosławskich i Żyrardowskich

w resztkach i całych sztukach.

Wysortowanych bawełnianych i pończosznich, stołowej bielizny, chustek, ręczników, prześcieradeł, płótna na wyspy, webki, półpłótna, madapolamy, szirtingi, dymki, barchany, victorie, brylantyny, nansuki, kapy na łóżka rozmaitego wyrobu, kołdry ciepłe, serwety chenełowe, dywanowe i dywany, drelichy na materace, sienniki, chodniki, fartuchy, ścierki na tuziny i arszyny w wielkim wyborze. Wyroby trykotowe, kalesony, pończochy, skarpetki, wełniane i bawełniane.

Zakładom restauracyjnym przy większym zakupie stołowej bielizny, mimo niskich cen, odstępuje się osobny rabat.

Dla PP. Tapicerów wielki wybór drelichów w najnowszych i pięknych deseniach, ceny niębywałe niskie.

1209r

CZYSTA Nr 6.

ZARZĄD**Zakładów Żyrardowskich**

niniejszym zawiadamia Sz. Publiczność, iż

Towary Wysortowane

sprzedają się wyłącznie tylko

w Składzie własnym

przy ul. Wierzbowej Nr 6,
(Hotel Angielski),

który przeniesionym został z ulicy Czystej.

1257r

LICYTACJA KONI

odbędzie się dnia 9-go Października r. b.

W NOWYM TATTERSALLU,

TRĘBACKA Nr 11.

1242r

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztucce z białego metalu, grubo srebrzone**, przez naszą firmę wprowadzone.**Składy w Warszawie:**

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

**Ubezpieczenia na Życie
w Towarzystwie Ubezpieczeń****„JAKOR”**

Najwyżej zatwierdzonem w roku 1872.

Kapitał zakładowy i zapasowy przeszło 4,000,000 rubli.

PRZYKŁAD. Ojciec rodziny, liczący lat 35 ubezpiecza się na kapitał **Rs. 10,000**, wypłacalny po jego śmierci, jego żonie, dzieciom lub osobie przez niego wskazanej.Za ubezpieczenie to płaci co kwartał składkę w kwocie **Rs. 68** i korzysta według swojego uznania, albo z oddzielnych ulg na wypadek niezdolności do pracy, albo też z 7-io procentowego rabatu.

Ubezpieczenia przyjmują się od 1,000 do 50,000 rubli na życie jednej osoby.

Kapitał poręczony Towarzystwo wypłaca nawet w razie śmierci ubezpieczonego w skutek choroby epidemicznej.

Odpowiedzialność Towarzystwa w razie niezdolności do pracy rozpoczyna się z chwilą zawarcia ubezpieczenia.

Przy ubezpieczeniu się z udziałem w zyskach Towarzystwa, wypłata pierwszej dywidendy następuje po 3-ich latach ubezpieczenia.

Deklaracje przyjmuje i udziela wszelkich żądanych wyjaśnień **Warszawska Generalna Reprezentacja (Zabia Nr 4, pałac Ordynacji Hr. Zamoyskiego), oraz wszyscy Agenci Towarzystwa „Jakor.”**

530r

Potrzebni są **zdolni Agenci.**

W skutek ogłoszenia mojej macochy o zawarciu z Synem spółki, większość Szanownych moich Klientów, mniema, że mój

Magazyn Obuwia,

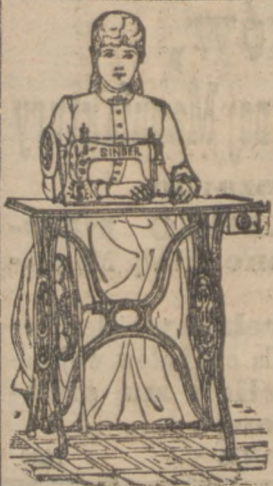
przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 3 (Hotel Lipski), stanowi tylko filję powyższego Handlowego Przedsiębiorstwa.

Niniejszem mam honor zawiadomić JW. i WW. moich Klientów, że spółka została zawartą pomiędzy moją macochą i moim przyrodnim bratem, ja zaś do spółki tej nie należę.

Z poważaniem

Franciszek W. Pilisch
Szewc.

1849



Oryginalne „Singer” maszyny do szycia

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE „SINGER” MANUFACTURING COMPANY

są najlepszymi maszynami do szycia, co
54-ch pierwszych nagród najzu-
 Każda z tych maszyn posiada na ra-

markę fabryczną



na wystawie w CHICAGO udzieleniem
pełniej stwierdzeniem zostało.
mieniu i podstawie niniejszą

markę fabryczną

prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając
się przed innemi fabrykatami, które bez

na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże
tej marki nie są maszynami „Singer.”

Oryginalne SINGERA Maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie

Wierzbowa Nr. 6, **G. NEIDLINGERA**, Wierzbowa Nr 6,

oraz na prowincji we własnych filjach:

ŁÓDŹ Piotrkowska 22. **KALISZ** Warszawska 47. **KIELCE** Rynek 20. **RADOM** Lubelska 109. **LUBLIN** Krak.-Przedm. 176/7. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** Tumskie 56/7. **SIEDLCE** Warszawska 194. 1259r

GŁÓWNY SKŁAD ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, Krakowskie-Przedm. Nr 55,

otrzymał na sezon jesienny i zimowy wielki wybór następujących artykułów:

Flanele gładkie i fantazyjne, w różnych kolorach i ga-
tunkach, na spodniczki, szlafroczy, matinki, etc,
Barchany i Flanele białe i kolorowe, w najpię-
kniejszych deseniach.
Dywany, Portjery i Firanki.
Materiały meblowe.
Kołdry pluszowe, flanelowe i watowane.
Serwety dywanowe, pluszowe i inne.

Płótna różnej szerokości.
Chustki do nosa białe i kolorowe.
Ręczniki białe i z kolor. szlakami.
Bielizna stołowa biała i kolorowa.
Drelichy na materace i rolety.
Bielizna Damska i Męska.
Wyroby Pończosznicze wełniane, fildekosowe i bawełniane.
Chustki wełniane.

Gotowe wyprawy począwszy od Stu rubli. — Sprzedaż podług cennika fabrycznego.

Sz. Klientom z prowincji wysyłają się na żądanie próby pierwszą pocztą.

1249r

TEOFIL WEISS i S-ka

dawniej

Russka Manufaktura,

Krak.-Przedm. 7,

w Warszawie,

poleca

na bieżący
sezon.

Wielki wybór
i spacerowe.
Materiały na okrycia damskie.

Jedwabie, Plusze i Aksamity.
Flanele i Barchany,
FLANELETKI.

Wybór
wielki.

CENY
bardzo niskie.

Krak.-Przedm. 7.

W. JASIENSKI

poleca: świeżo otrzymane Chustki angielskie płóciennne i batystowe, po
bardzo niskich cenach, jakoteż cienkie Płótna angielskie w resztkach.
Plac Teatralny (Nowo-Senatorska 10). 1624

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Po cenach niepraktykowanie niskich wykonuję wszelkie roboty malarskie od
najprostszych do najwysokich, malowanie fasad domów, roboty murarskie, ma-
lowanie i pisanie sztyków na szkle, blasze, z liter wypukłych, tapetowanie pokojów
i t. p., pomimo cen nadzwyczajnie niskich, roboty wykonane przez zakład mój odznaczają
się gustem i trwałością, z czem polecając się, proszę o łaskawe sprawdzenie.

Renomowany Zakład Malarski

1568

E. RATOWSKI, Nowy-Swiat № 34, dom Suke. Bothe.

PIĘKNA 30.

Niniejszem zawiadamiam, że wszyscy nabywający bezpośrednio w fabryce Lodownie
pokojowe, otrzymują znaczny rabat.
Nadto fabryka posiada na składzie: Kredensy kuchenne, Szafy spiżarniane,
Stoły kuchenne i t. p. sprzęty do gospodarstwa domowego służące. Waterklozety
i Puderklozety, przeźrenie ulepszone. 1522

PIĘKNA 30.

J. Kuchta.

Składy Węgla i Drzewa J. SYSKIEGO,

Zórawia Nr 20, --- Jerolimaska Nr 33

(dawniej Marszałkowska Nr 125, filarki),

zawiadamia Sz. Klijęntę, że posiada zawsze znaczne zapasy wyborowych gatunków węgla i sprzedaje je po cenach możliwie najniższych.

Tamże **Garnitur Mebli** do sprzedania, na miejscu w kantorze.



J. KERNTOPF i SYN.

Miodowa Nr 12,

Dostawcy Warszawskiego Konserwatorium

(Instytutu Muzycznego)

**Dostawcy Kijowskiego Cesarskiego Oddziału
Towarzystwa Muzycznego.**

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, z rozpoczęciem roku szkolnego posiada duży wybór **Fortepianów i Pianin**, oraz kilkadziesiąt sztuk instrumentów przeznaczonych do wynajęcia.

1535

Zarząd Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego RABKA w GALICJI.

Zawiadamia W. P. Doktorów i Sz. Publiczność, używając kuracji w domu, że
Główny i jedyny skład
na całe Cesarstwo Rosyjskie, swych z wielkiej siły leczniczej znanych i w całej Europie wysoko cenionych

Naturalnych Wód jodo-bromowych Rabczańskich

oraz przetworów z tychże, jak **Soli i Ługu**, powierzyła wyłącznie **Aptecę Magistra Farmacji**

W. KARPIŃSKIEGO

w Warszawie, Elektoralna 39,

dokąd z wszelkimi zleceniami udawać się prosimy.

1422

Pierwsza specjalna Szkoła kroju i szycia K. GŁODZIŃSKIEGO

Warszawa, Nowo-Senatorska № 2.

Przyjmuje na kursa każdorazowo z prawem zapisywania do cechu lub bez tegoż; nauka prowadzi się najnowszym uproszczonym systemem, z zastosowaniem do każdej mody; estetyki i figur najnieforemniejszych; krój pewny, suknie i okrycia leżą znakomicie, z nauki tej skorzystało już tysiące osób, z których większość prowadzi pracownie lub udziela lekcyj kroju w zakładach rzemieślniczych w kraju, Cesarstwie i zagranicą. — K. Głodziński, nagrodzony **medalami złotymi i srebrnymi**, za najlepsze podręczniki do kroju, w jęz. polskim i ruskim, oraz za naukę kroju i szycia.

1590

Przy Szkole **Pensjonat i Pracownia ubiorów damskich.**



Naturalne z własnych winnic kuracyjne
Wódka francuska

**Winogronowa
i
COGNAC**

N. Tairowa, w Erywaniu.

Smakiem i aromatem nie ustępuje najlepszym francuskim wódkom winogronowym i koniakom, a ponieważ są one **najczystszyim winogronowym produktem**, a zatem mogą służyć jako rzeczywiście **zdrowe i wzmacniające napoje**.
Dostać można we wszystkich znaczniejszych **Handlach i Restauracjach**.

Należy zwracać uwagę na etykiety, wodny znak „Marka Fabryczna” z tyłu butelki i ażeby one były rozlewane w **Hurtowym Składzie N. TAIROWA**, ul. Leszno № 14, przy Hurtowym Składzie Win **W. Koteckiego**.

1086r

Firanki bardzo tanie!

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13.

1079r

N. J. Wedernikow, Skład Towarzystwa Melenkowskiej Lnianej Manufaktury

Nowy-Świat Nr. 49, w Warszawie,

poleca: wielki wybór **JAROSŁAWSKIEGO PŁÓTNA** różnej szerokości, wyroby **Bawełniane** Sawwy Morozowa Syn i Co.

Kołdry pikowe białe i kolorowe, **Barchany** białe i kolorowe, posiada na składzie specjalne dla oddziałów wojskowych i szpitali **Płótno na bieliznę, drelich na sienniki, sienniki gotowe i płótno na opony**.

CENY BARDZO UMIARKOWANE

1620

Fotodrukarnia przeniesioną została na Nowy-Świat

J. MARCONI,

№ 62.

1592

Żarowe Lampy gazowe D-ra Auera.

Z uwagi na znaczną ilość zamówień, upraszamy Szanowną Publiczność o możliwie wczesne zamawianie lamp D-ra Auera w ostatnim czasie znacznie ulepszonych.

Oszczędność gazu 50% przy 4-o krotnem świetle.

Biuro Centralne sprzedaży lamp żarowych gazowych D-ra Auera:

143. Marszałkowska 143.

TELEFONU № 747.

1177r

Dla uniknięcia opóźnień w zamianie koszulek i cylindrów do lamp D-ra Auera, podajemy do wiadomości Sz. Konsumentów, iż biuro nasze otwarte jest:

w dni powszednie od 9 do 2 i od 4 do 7 po poł.

w Niedziele i Święta od 10-ej do 11-ej rano.

Biuro Centralne sprzedaży

żarowych lamp gazowych D-ra Auera,

143. Marszałkowska 143.

Telefonu № 747.

1217r



KĄPIELE

Książęca Nr 4 (Telefonu Nr 616).

1. Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań po 1 rublu do godziny 5-ej; rubli 1 kop. 25 wieczorem. Abonament (6 biletów) o 25 kop. taniej.
2. W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez od 40 do 60 kop. Abonament (6 biletów) o 10 kop. taniej.
3. Nowo urządzone prysznice zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. 15. Abonament (6 biletów) po kop. 12 1/2.

1539

K O K S

przy znacznie obniżonych cenach, szczególnie przy odbiorze większych ilości, sprzedaje

ZAKŁAD GAZOWY W ŁODZI.

1217r

Nauka i wychowanie.

Artysta opery poszukuje lekcji śpiewu solowego. Cena dostępna. Zgadza się także za stół i mieszkanie z dopłatą. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Artysta”. 34789

Angielskiego języka udziela H. Berger, autor „Łatwej Metody”, Sienna 18, mieszkania 21. 34796

Adres: pierwszorzędne biuro nauczycielskiego Zaleskiego Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

A.) Czytelnia. 1-sza nowość dzieł naukowych, wych. beletrystycznych, dziełnych Warunki nader przystępne. Nowy-Swiat № 21, na dole. 34227

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska, Jadwigi Przeworskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykiady rzemiosła i najzgrabniejszy krój. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmują się. 31719

A.) Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 35593

Adres: Francuzki wykształcone z muzyką, wyższą lub bony do umieszczenia zaraz. — Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiego, Świętokrzyska 15. 34118

La Parisienne. Szkoła kroju, szycia, Emilji Ehrenkreutz, wykwalifikowanej mistrzyni przez urząd zgromadzenia krawieckiego w Warszawie, uczennicy Worth'a oraz M-me Damange profesora szkół specjalnych kroju w Paryżu. Zapisy każdodziennie. Pensjonarki przyjmują. Warszawa Zgoda № 3, Chmielna 24. 35679

A.) Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, potrzebna na wieś w bliskości Warszawy. Wiadomość: Młyn 9, m. 15. 35612

A.) Nauczyciel niedawno przybyły do Warszawy znający języki: angielski, francuski, włoski, ormiański i turecki daje lekcje po umiarkowanej cenie. Widok 24. 35573

Angielska Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120, komplet (oba kursy) kop. 170; Metoda Polsko-Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 160, komplet kop. 200; — Metoda Russko-Niemiecka kop. 270; — Elementarze: Polski po kop. 25, 15, 4; — Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Złota 6, Warszawa. 38155

A.) Zakład frebrowski Janiny Jagielskiej, Szkoła № 1, przyjmuje zapisy codziennie od 10 do 4 po południu. 34970

Adler Ludwik artysta baletu Warszawskiego udziela lekcji tańca w domach prywatnych i pensjach. Ulica Żółwia 87, róg Marszałkowskiej № 86. 35382

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski, Niecała 4. 33776

Buchalterji wyucza N. S. handlowej A. Sulimskiej, autor „Podręcznika Handlowego”. Wspólna 11. 34130

Chcę brać języka szwedzkiego, warunki nadsyłać „Svenskavän” Kur. Warsz. 35628

Francuzka udziela lekcji i konwersacji. Złota 6, miesz. 20. 35074

Francuzka wszechstronnie wykształcona, która dokończyła kilka edukacji szuka lekcji demi-plce albo stałego miejsca. Mazowiecka 4, m. 18, od 2—4. 34880

Instytutka z wyższym patentem, konwersacja francuzką i niemiecką, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Dobra 49—34, od 12-ej do 5-ej. 35582

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 34160

L. Tisserant nauczyciel muzyki udziela gry fortepianowej oraz harmonji i historii muzyki. Żółwia 10. 33818

Lekcji francuzkiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sieni. 34504

Lekcji francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Chmielna № 28, m. 8. 34670

Mając dyplom pragnę udzielać lekcji francuzkiego, Łowicz, Pałac. 34557

Nauczycielka polka poszukuje lekcji lub korepetycji. Chmielna № 37—25. 35009

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka № 16—18. 34884

Niemieckiego języka udziela konwersacji i korespondencji, Reussner autor podręczników naukowych. Złota 6. 33154

Nauczycielka muzyki która ukończyła cały kurs nauk w instytucie muzycznym w klasie profesora Strobla, ma jeszcze parę godzin wolnych do wykładu. Sosnowa № 1, m. 11. 33189

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji, przygotowuje do gimnazjum, klasyczne przedmioty. Zielen 4—4. 34831

Niemieckiego z konwersacją udziela grun-

Nauczycielka muzyki z patentem konserwatorium udziela lekcji i na swoim fortepianie. Wiadomość od 12 do 2, uczennica Szłocera. Złota 26, m. 24. 35224

Nauczycielka izraelitka, z wyższym patentem, posiadająca języki nowożytne, poszukuje kondycji w Warszawie, lub na prowincji. Oferty sub „Kondycja” przyjmuje Kurjer. 31801

Nauczycielka z wyższym dyplomem matematycznym, poszukuje lekcji, korepetycji. Leszno 49—20. 35101

Nauczycielka muzyki uczennica Michałowskiego poszukuje lekcji, warunki przystępne. Oferty przyjmuje Kurjer „Regina”. 35106

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką wyższą, konwersacją francuzką, poszukuje lekcji lub korepetycji. Może przyjąć demi place. Szpitalna 3—8. 35367

Nauczycielka posiadająca gruntnie język polski, francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcji. Sienna 19, m. 2. 35548

Nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcji. Hortensja № 1, m. 7. 35522

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela lekcji i korepetycji. Złota 27—32. 35612

Nauczycielka z patentem drugiego gimnazjum udziela lekcji. Hoża 9—52. 35601

Nauczycielka muzyki, która ukończyła konserwatorium udziela lekcji. Pragnę dostać lekcje za obiad. Hoża 50—5, od godziny 10-ej do 12-ej. 35600

Nauczycielka poszukuje lekcji i muzyki, cena przystępna. Chmielna 36—5. 35680

Nauczyciele, guwernerzy potrzebni na wyjazd. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Marka. 35702

Paryżanka młoda ma wolne godziny. Konwersacja, lekcje, Erywańska 18, m. 4, (szkoła). Wiadomość: wieczorem od 6—8-ej. 34523

Potrzebny nauczyciel na trzy godziny dziennie za mieszkanie, samowar. Wiadomość: Krochmalna 48, m. 16, pomiędzy 2—4 po południu. 35574

Potrzebny korepetytor student, ruski za mieszkanie i życie. Aleja Róż 8, m. 2. Zgłaszać się od 6—8 wieczorem. 35531

Potrzebny korepetytor student uniwersytetu lub realista do przygotowania ucznia do klasy 4, główna matematyka, niemiecki i francuzki. Stawki № 9, m. 70. 35517

Potrzebny jest uczeń z realnego gimnazjum klasy 6 do udzielania korepetycji. Marenstادت 20, m. 7, I. Lipowski. 35594

Potrzebna nauczycielka, dla przygotowania dziewczynki do klasy 3-ej. Solec № 8, u dyrektora. 35199

Potrzebny korepetytor, energiczny z gimnazjum praaskiego. Podwale 16, m. 20. 35591

Potrzebna nauczycielka dla przygotowanie dziewczynki do klasy 3, może być na demi-place. Twarda 38, miesz. 5. 35681

Poszukuje nauczyciela lub nauczycielki literatury polskiej. Oferty „Literatura” przyjmuje Kurjer. 35632

Rodowita francuzka wykształcona, poszukuje lekcji konwersacji. Jerozolimka № 76, mieszkania 7. 33368

Rodowitej francuzce udzieli lekcji wyższej gry fortepianowej w zamian za lekcje francuzkiego. Żółwia 25, m. 8. 34795

Szkoła kroju, szycia, Jadwigi Wojtkiewicz przyjmuje zapis uczennic codziennie, które po ukończeniu otrzymują patenta od urzędu zgromadzenia krawieckiego. Świętokrzyska 7, oraz pracownia sukien i okryć. 34855

Student matematyki 4-go kursu z językami, poszukuje lekcji. Aleksandra 6—8, od godziny 6—7. 1578r

Student poszukuje korepetycji, przysposabia także na świadectwa. Nowogrodzka 17, m. 15. 34975

Sumiennie, gruntnie przysposabiam do najwyższych klas, udzielam korepetycji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Przysposobianie”. 35876

Student, izraelita, doświadczony korepetytor poszukuje lekcji lub korepetycji. Karłowicka 30—5. 35591

Student z gruntnym russkim za lekcje do stania pokój. Potrzebna niemka z francuzkim lub ruskim na demi-place. Hoża 66, mieszkania 6. 35598

Student uniwersytetu poszukuje lekcji, lub korepetycji. Krucza 31, u stróża. 35029

Student poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowy-Swiat № 15, m. 9. 35639

Student uniwersytetu sumiennie korepetytor, poszukuje lekcji, korepetycji lub kondycji. Widok 19—9. 35674

Student z francuzkim i niemieckim, posiadający gruntnie języki starożytne i matematykę, poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty Kurjer Warsz. sub „S. K. O.”. 1590r

Uczennica prof. Michałowskiego ma parę godzin wolnych. Wiadomość: biuro nauczycielskie Zaleski, Mazowiecka 11. 35627

Student matematycznego wydziału, posiadający gruntnie kurs gimnazjalny, poszukuje lekcji lub korepetycji. Chmielna № 20, m. 6, od 5—7 wiecz. 35347

Uczennica konserwatorium udziela lekcji muzyki w domu i na mieście, warunki przystępne. Krucza 42—7. 33486

Zakład frebrowski Joanny Piastuszkiewicz Marszałkowska 149. Zapis wychowawczyń i dzieci codziennie. 31489

Doniesienia osobiste.

A. S. № 62” ma odpowiedź. 35690

Dla Rozamundy list za okazaniem 5-markowego biletu № 137596. 35646

Dla „Marsa” okaziciela rubla z r. 1892 pod № 491911 list wysłany. 35608

Dla p. „Amelji 200” odpowiedź złożona. 35649

Kawaler lat 28, ewangelik, z posadą rządową, dającą przyzwoite utrzymanie, z braku czasu i znajomości poszukuje tą drogą żony, panny do lat 25, ewangelickiej, przystojnej, ładnego charakteru, z posagiem od tysiąca rubli. Panie traktujące serio najuprzejmiej proszę nadsyłać oferty poste-restante Warszawa dla „Blondyna.” 35336

List dla A. B. wysłany № 34156. 35547

List dla W. K. 1894 wysłany. 35521

List dla A. S. poste-restante wysłany № 62. 35520

List Stefanowi wysłałam. Piotrków. 35694

Panna lat 19, przystojna, sympatyczna, dobrej rodziny, katolicka, ze średnim wykształceniem i niewielkim posagiem, pragnęła by wyjść za mąż za człowieka do lat 35, ze skromnem lecz pewnem utrzymaniem. Oferty poste-restante „Opiekun, okaziciela rubla № 353341.” 35422

Złota Rybka ma list na pocztę. 35604

Posady i prace.**a) Poszukiwane.**

Adres: Niemka z francuzkim do umieszczenia. Królewska 5. 35637

A. Osoba młoda, z praktyką nauczycielki, dobrą konwersacją francuzką, niemiecką, ruską, muzyką, szuka miejsca do miasta. Bracka 6, mieszkania 10. 35005

Administracji domu w Warszawie lub Łodzi poszukuje. Kaucja w gotówce. Oferty proszę nadsyłać pocztą do Łodzi pod adresem „Administracja” poste-restante. 1558r

Człowiek młody posiadający trzy klasowe wykształcenie pragnie objąć miejsce szwajcara lub woźnego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski lit. „J. F. R.”. 35597

Do 500 rs. za wyrobienie odpowiedniej posady prywatnej lub rządowej w Królestwie albo Cesarstwie. Żółwia 25, m. 7, od 10-ej zrana do 2-ej po południu. 1571r

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Chłodna 32, m. 17. 35524

Gorzelnia bardzo zdolni i praktykanci do gorzelnii zapisani w kantorze komisowym, Niecała 9. 35619

Inteligentna niemka z poważnymi rekomendacjami, znająca polski, francuzki, muzykę, szuka zajęcia na przychodnią. Oferty dla „Elwiry” przyjmuje Kurjer. 35576

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę. Świętokrzyska № 44, stróż wskaże. 35158

Młoda paryżanka ma kilka godzin wolnych. Oferty do Kurjera Warszawskiego „Parisienne”. 35498

Mechanik monter z chlubnymi świadectwami, obznajmiony przy cukrowniach, tartakach, młynach, gorzelniach, młóckarniach parowych etc., poszukuje posady mechanika, maszynisty, również podejmie się zmontowania maszyn i kotłów parowych. Marszałkowska róg Pięknej L. Sliwowski. 35588

Młody człowiek, posiadający języki polski, russki, średnio niemiecki i rachunkowość, poszukuje zajęcia w jakim kantorze fabrycznym lub t. p. na dogodnych warunkach. Oferty proszę składać w Kurjerze dla L. J. 35652

Młoda wdowa z chłopczykiem 6-letnim poszukuje miejsca gospodyni. Ulica Ślepa № 10, m. 5. 34087

Niemka inteligentna freblówka z russkim i polskim poszukuje zajęcia na przychodnią. Marszałkowska 140—1. 35313

Niemka rodowita szuka konwersacji na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Krucza”. 35351

Niemka wykształcona szuka na godziny konwersacji albo do towarzysztwa starszej osoby. Oferty przyjmuje Kurjer „N. 1899”. 35526

Osoba muzyczna poszukuje zajęcia za pokój. Chmielna 29, m. 42. 35614

Osoba posiadająca muzykę ma wolne godziny. Leszno 80. 33320

Osoba młoda, inteligentna świeżo przybyła ze wsi, znająca się na szyciu bielizny i krawieczynie, oraz na gospodarstwie domowym, życzy dostać miejsce na stałe od 1 października. Adres: Żółwia 22—11. 35500

Panna znająca krój, szycie, poszukuje miejsca do zarządu domem i zajęcia się starszemi dziećmi. Bednarska 18, 1 piętro, krawiec Kłosowski. 35381

Poszukują miejsca w jednym domu małżeństwo bezdzietne lokaj i młodsza z prasowaniem męskich koszul, z dobrymi świadectwami, od pierwszego października. Wspólna 18, stróż wskaże. 35638

Przyjmę administrację domu. Wiadomość u adwokata W-go Abożyńskiego. Długa № 18. 35578

Poszukuję miejsca przy osobie chorej. Fręta № 31, m. 11. 35193

Poszukuję zarządu domem za mieszkanie, znam przepisy policyjne i sądowe. Złota № 27, m. 25. 34770

Szyję krawieczynę w domach prywatnych. Wilcza 19—15. 35658

Służący z bardzo dobrymi świadectwami, znający języki polski i russki, poszukuje miejsca w kantorach prywatnych, woźnego lub szwajcara fabryk, w Warszawie albo na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod M. J. G. 35675

Technik, były administrator warsztatów rzemieślniczych, poszukuje posady. — Oferty: Biuro ogłoszeń Bernarda Bersona, Senatorska 32, „Technik-administrator.” 1573

Uzdolniona krawcowa szyje w domach prywatnych. Żółwia 9, m. 21. 1588r

Urzędnik obeznany z przepisami policyjnymi, mogący złożyć kaucję, poszukuje administracji domu lub prowadzenia meldunków. — Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod lit. „A. A. 1.000.” 35409

Włoska korespondencja i interesa handlowe na Włochy załatwiam. Oferty przyjmuję Kurjer Warsz. pod signum „Włoch”. 35515

Znam metodę poglądową, russki, polski, francuzki, niemiecki, poszukuje zajęcia od 4-ej. Zakład frebrowski, Marszałkowska 149. Tamże pomieszczenie dla nauczycielki, kasjerki. 35317

Zajęcia na godziny poszukuje rutynowany buchalter. — Oferty przysłać: Krakowskie-Przedmieście 38, m. 30. 35493

b) Zaofiarowane.

A) Stałe zajęcia dla zdolnych hafciarek. — Czysza № 6. 35609

Bona polka freblówka potrzebna jest do dwójga dzieci na wyjazd do Petersburga. Krochmalna 59, szwajcar wskaże. 1592r

Bona francuzka z dobrymi świadectwami do dwójga dzieci. Pensja do 15 rubli miesięcznie. Aleje Jerozolimskie 61, m. 8. 35610

Czeladnik introligatorski na stałe do W. Kreusch potrzebny. Zabia 4. 35561

Czeladzie tapicerscy potrzebni za dobrem wynagrodzeniem, sala Licytacyjna, Królewska 12. 35680

Czeladzie potrzebni są zaraz do zakładu tapicerskiego. Nowy-Swiat 47, Krzyżanowski. 35206

Do Łodzi do hotelu potrzebny szwajcar z gwarancją, znający języki polski, russki i niemiecki. Tamże potrzebny numerowy. Oferty: kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi sub „Szwajcar.” 1561r

Do roboty czapek wełnianych i prania tychże potrzebne osoby. Leszno 44, m. 9. 35558

Do tutejszego domu handlowego potrzebny uczeń z 4-ch lub 5-ciu klas gimnaz. zładnym charakterem pisma. Oferty w kantorze Kurjera Warszawy, sub „A. B. 512”. 35659

Drukarz dobry litograficzny do drukni przedruków potrzebny zaraz (żąda się kopii świadectw), w Kaliszu, u B. Szczepankiewicza. 1526r

Fertigmacher do składania fortepianów i pianin, także pucer potrzebny. Oboźna 9, Fiedler. 35090

Gospodynie wiejskie, obeznane z kuchnią, praniem, prasowaniem, potrzebne zaraz i od października. Kantor Komisowy, ulica Niecała 9. 35393

Kucharka dobrze znająca się na kuchni, z dobrymi świadectwami, potrzebna jest na wyjazd. Wiadomość pomiędzy 10 a 3, Szwede, Chłodna 26. 34700

Kucharka odpowiedzialna potrzebna na przychodnią, młodsza umiejająca prasować i szyć na stałe. Jerozolimka № 50, mieszkania № 6. 35616

Kucharka bardzo dobrze znająca się na kuchni, z dobrymi świadectwami, potrzebna na wyjazd zaraz. Zgłaszać się do przyszłego wtorku, hotel Victoria № 48, do godziny 10-ej zrana. 35254

Kobieta samotna, umiejąca gotować może mieć mieszkanie z dopłatą z usług. Jerozolimka 35, m. 10. 35876

Lesniczy znający się na przeprowadzaniu separacji serwitutów, z gwarancją, potrzebny zaraz. Hotel Krakowski, od 9—10-ej zrana, szwajcar wskazuje. 35586

Maszynistka do drobniaków potrzebna za dobrem wynagrodzeniem, może być ze wszystkiem. Grzybowska 61—25. 35641

Mechanicy znajdują stałe zajęcia w zakładzie mechaniczno-mechanicznym. Tamże potrzebny uczeń do warsztatu. Weisblum, Nowosensatorska 10. 34989

Modystka bardzo zdolna potrzebna na wyjazd do pierwszorzędnego magazynu strojów, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Solna 5, m. 7. 34867

Niemki bony i polki freblówki potrzebne. — Kantor Komisowy, Niecała 9. 35292

Potrzebna sklepowa z gwarancją do sprzedaży octu. Leszno 71, m. 19. 35267

Potrzebny zaraz inkasent z gwarancją do fabryki octu. Leszno 71, m. 19. 35266

Potrzebna jest panna do przyjmowania obustalunków na okrycia i palta damskie, dobrze znająca się na tem. Tamże potrzebna zdolna panna do szycia okryć damskich i podręczna. Wiadomość: Oboźna 7, m. 9. 35258

Potrzebne są zdolne staniczarki i uczennice płatne. Graniczna 6, mieszk. 6. 35245

Potrzebna zaraz uzdolniona osoba do kaptok dziecińczych. Wiadomość: magazyn ubiorów dziecińczych A. Pawlik, Trębacka, róg Nowosensatorskiej. 1579r

Potrzebna francuzka lub niemka z dobrą rekomendacją, jako lektorka na godziny wieczorne. Jerozolimka 21, mieszkania 12, od 12—2-ej. 35319

Potrzebna podręczna do magazynu mód J. Sznage, Nowy-Swiat 69. 1575r

Potrzebny uczeń do korzystnego fachu bronzowniczo-cyzelerskiego, od lat 15—16, znający rysunki. Ul. Ogrodowa 30. 35161

Potrzebny subiekt do handlu wódek. Wiadomość: Elektoralna 31, w szynku. 34897

Potrzebne zdolne panny do magazynu sukien „Teodozji”, Marszałkowska 125. 34590

Podróżujący do fabryki wyrobów metalowych, na wyjazd do Królestwa i Cesarstwa potrzebny jest zaraz. Dokładne oferty z podaniem warunków przyjmuje Kurjer Warsz. F. M. 34771

Potrzebne są panny zdolne do ztaników i spódnic. Zielna 13, mieszk. 17. 34979

Potrzebna bona francuzka do dwójga dzieci. Ciępa, koszyki Mirowskie, kapitan Bielicki, godz. 12—3-ej po poł. 34764

Panny zdolne i podręczne do okryć i staniczków potrzebne. Aleksandra 20, mieszkania 4. 35194

Potrzebna jest niemka, znająca się doskonale na szyciu i gospodarstwie, do większego domu. Miodowa 16, mieszk. 1. Zgłaszać się można zrana między godz. 9 a 12-ta. 35246

Potrzebne są staniczarki zdolne. Włodzimierska 14, magazyn. 34953

Potrzebna jest zdolna panna do krawieczyny, z okryciami, na wyjazd do gubernji kowieńskiej. Włodzimierska 14, m. 13. 35435

Potrzebna zdolna podręczna i dziewczynka do nauki i na posyłki, zaraz płatna. Niecała 12, magazyn ubiorów dziecińczych A. Allimant. 35423

Potrzebuję młodego człowieka, kawalera, z pięknymi świadectwami, do gospodarstwa. Wiadomość: ulica Chłodna 23, m. 7, w poniedziałek między godz. 10 a 11 zrana. 35404

Potrzebne jest małżeństwo, mąż za służącą, a żona za kucharkę lub młodszą. Grzybowska 55. 35352

Potrzebne panny do krawieczyny. Nowolipie 29, m. 6. 35389

Potrzebna gospodyni kawiarka znająca się na gotowaniu kawy. Wiadomość Nowy-Swiat 21, m. 15, zgłaszać się od 4—6. 35620

Potrzebna jest bona niemka umiejąca szyc, z chlubnymi świadectwami. Wiadomość od godz. 3—6 po południu. Ul. Marszałkowska 55. 35613

Potrzebna bona niemka średnich lat znająca się na gospodarstwie, Krakowskie-Przedmieście 58, kancelarja jenerała Starynkiewicza. 35572

Poszukuje się wykwalifikowanego korespondenta handlowego z językami niemieckim i francuskim i z dobrem piśmem. Oferty składać w Kurjerze pod lit. M. 35669

Potrzebna jest spódniczka za dobrem wynagrodzeniem, Siska 26. 35693

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy na wyjazd. Warecka 9—6. 35673

Ptasia 1, m. 43, potrzebne panny do maszyni Whelera maszynistki uzdolnione i do wykończania. 1589r

Potrzebni czeladzie tapicerscy. Krakowskie Przedmieście. 20—15. 35056

Praktykantów płatnych, przychodnich i stałych, przyjmie ślusarz, majster cehowy. — Chłodna 40. 35251

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do krawatów. Sienna 26, m. 12, od 9-ej do 12-ej. 35190

Potrzebne podręczne i zdolne do okryć zara. Zielna 21—10. 35390

Potrzebna kucharka na przychodnią, tylko z dobrymi świadectwami. Hoża 21, mieszkania 13. 35570

Potrzebna zaraz na wieś do dwójga małych dzieci osoba umiejąca krawieczynę. Wiadomość: Rymarska 8, mieszkania 4, od 4-ej do 6-ej. 35569

Potrzebny jest zaraz rzadca obznajmiony z plantacją buraków do gospodarstwa różnego, składającego się z 4-ch folwarków w gubernji lubelskiej. Wiadomość: Marszałkowska 91, mieszkania 19. Zgłaszać się można do godziny 3-ej. 35565

Potrzebny uczeń do apteki w gub. podolskiej. O warunkach można się dowiedzieć: Nowy-Swiat 18, mieszkania 1. 35552

Panny podręczne do staników potrzebne zara. Graniczna 11, m. 19. 35532

Starsza panna kompletnie uzdolniona (krój, suknie, okrycia) oraz zdolna spódniczka potrzebne zaraz. Warunki dobre. Nowy-Swiat 38, m. 6. 33705

Stróżów nocnych 20-u nie starych zdrowych szworożo atestowanych, potrzebuje zaraz miejski kantor, Zielna 42. 35551

Subiekt fryzjerski lub felczerski potrzebny szaraz lub od pierwszego; gaża od 15 rubli i utrzymanie. — Zgłaszać się proszę do zakładu Marcinkowskiego w Łodzi, ulica Piotrkowska 118. 1587r

Technik dentystyczny i uczeń do Goldsteina w Radomiu potrzebny zaraz. 34000

Uczeń potrzebny do zakładu tapicerskiego zara. Marszałkowska 115. 35144

Uczeń potrzebny do cukierni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskich 16. 35633

Uczeń do sklepu optycznego potrzebny. Nowy-Swiat 7. Pierwszeństwo z prowincji. 35588

Wdowa inteligentna, praktyczna, z wyższym wykształceniem, potrzebna do zaopiekowania się macierzyńskiego młodemi panienkami. Rekomendacje pożądane. — Oferty przyjmuje Kurjer „306 A.” 35519

Zdolne dwie maszynistki pończosnicze potrzebne zaraz. Nowolipie 9. 34821

Zdolna staniczarka potrzebna na wyjazd do Lublina za dobrem wynagrodzeniem i utrzymaniem. Proszę się zgłaszać do pracowni sukien W-ej Tarnowicz, Zielna 26. 35630

Kupno i sprzedaż.

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimka 41. 33652

A. Meble. Kompletnie urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33671

A. Piękna dywanowa otomana, garnitur czarny pluszem oliw kryty, inne meble. — Długa 25—6. 34750

A. Meble z 6 pokoiów z powodu zmiany posady do sprzedania. Ul. Krucza 10, stróż wskazuje. 33672

A. Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A. Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A. Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A. Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A. Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A. Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A. Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A. Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spódków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

A. Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A. Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 34682

A. Pierwsza w Warszawie pracownia lamp gazowych Karola Burke, Niecała 1. Wyrabia i posiada na składzie wszelkich systemów lampy gazowe od wykładowych do najtańszych, niemniej wykonywa urządzenia gazowe po cenach nader przystępnych. 1885r

Amerykańska maszyna Wilsona i Singera, a prądzie nowa, tania do sprzedania. Żółta 4, mieszk. 21. 35306

A. Lustro, garnitur mebli do sprzedania. — Nowy-Swiat 9, mieszkania 6, do 12-ej w południe. 35279

A. Adres. Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Swiat 61, gdzie fotografja. Kupuje, wykupuje z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płaci najlepiej. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczywiście tania. Obrączki złote para od rs. 6. Obustalunki, reparacje tania. 1414

A. Meble do sprzedania tania. — Wspólna 65, m. 4. 35647

A. Poszukuję używanych lokomobil 10, 12, 16 sil, tartaki, maszyny parowe, kotły 15, 20, 30 sil. Szczegóły zakomunikować Blochow, Marjańska 4. 35589

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tania następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Płótna, ręczniki, ściierki, samodziały włósciańskie oraz bielnię gotową i na obustalunek.

B. Czapki i kapelusze filcowe, parasole, rękawiczki skórkowe i wełniane, krawaty, spinki, grzebienie, kwiaty.

B. Halki, kaftaniki, chustki, sukienki i kołderki włóczkowe oraz bluzki, szlafroki i wszelkie roboty ręczne kobiece.

B. Trykotaże, kamizelki włóczkowe męskie, jakoteż pończochy i skarpetki w wielkim wyborze.

B. Ubrania dziecięce, uczniowskie, paski i tornistry, a także burki, szlafroki i tańszą garderobę męską.

B. Kołdry watowane, sławuckie, poduszki, materace, sienniki gotowe i na obustalunek.

B. Biżuterję złotą, srebrną, jakoteż galanterję metalową, drewnianą, oraz portmonetki i portfele skórzane.

B. Wyroby: platerowane, nożownicze, blaszarskie, szewskie, szczerkarskie i druciar-skie.

B. Meble drewniane, żelazne, gięte, wózki i welocypedy dziecięce, a także stoły, stolki, kredensy i wszelkie naczynia metalowe kuchenne.

B. Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy i pomadki do czyszczenia metali.

B. Włoszczyznę i owoce suszone, jagody na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 1574r

B. Maszynę słupową, heblarkę żelazną malowaną, tokarnię suportową, nożyce, wentylator zbywam. Chłodna 40, Matyszkiewicz. 30236

B. Archany, towary białe, podszewki na arszyny i sztuki po cenach fabrycznych. — Chmielna 35, m. 1. 35677

B. Bilardy używane krajowe, zagraniczne, bile, biki, bandy gumowe sprzedaje. Szajerowicz, Freta 5. 35617

B. Bluzki, matinki, szlafroki gotowe z barchanem, wełny i t. d., we wszystkich kolorach, w najświeższych fasonach, poleca po cenach najprzystępniejszych M. Suchorzewska, Trębacka 4. 1554r

Do sprzedania bardzo tania: przyrząd do bicia studni abisyńskiej, szluga 8", hydranty żelazne duże i małe, wentyl 2", wszystkie nieużywane. Twarda 10, mieszk. 13, od 3—6-ej po południu. 34871

Do sprzedania lodownia pokojowa mało używana. Dzika 73. 34788

Do sprzedania kanapka, cztery foteliki kryte jasnym kretonem, także portjery. Cena 50 rs. Smolna 23, mieszkania 5. 34759

Do sprzedania „Tygodnik ilustrowany” poprawny od 1866 do 1880. Można zastać od 4 do 6-ej, Żłota 58—16. 35579

Dwa żakiety modne sezonowe, zupełnie nowe, do sprzedania bardzo tania. Jerozolim-ska 82, stróż wskazuje. 35466

Do sprzedania różne meble i sprzęty domowe. Senatorska 15, b. pałac Prymasowski, w mieszkaniu porucznika Chmielewskiego, od 10 do 12-ej i od 4 do 6-ej. 35529

Dwa landa i karetka dwuosobowa do sprzedania tania, Świętokrzyska 13. 35534

Do sprzedania urządzenie z kawiarni, zdane do innego zakładu, tania. Ulica Krucza 21. 35563

Do sprzedania narzędzia lekarskie, maszyn elektryczne. Żłota 23, m. 7. 35603

Do sprzedania maszyna do szycia damska Singera. Krucza 31, mieszk. 28. 35247

Do sprzedania kredens i szafa do rzeczy. Można oglądać zrana od 9—12-ej, Krucza 14, m. 11. Handlarzom wstęp wzbroniony. 35264

Do sprzedania kredens dębowy i stolik Doraz mundur i szynel szkoły realnej. Można obejrzeć między godz. 2 a 5-ta, Hortensja 7, mieszk. 7. 35200

Dąb do palenia oddaje się darmo. Nowolipie 46. 34944

Eleganckie urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz. Ulica Niecała 6, fabryka gorse-tów. 35250

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fortepian do sprzedania za 80 rs. Wiadomość: Leszno 21, m. 12. 34612

Fortepian wiedeński do sprzedania. Ulica Hoża 38, m. 18. 35103

Faeton familijny, mało używany, osie oliwne, za rs. 300 sprzedam. Ul. Elektoralna 13. 35019

Fortepiany mało używane, dobre, tania sprzedaje. Nowy-Swiat 64, Granke. 35684

Faetony, wolanty, bryczki do sprzedania. — Aleja Ujazdowska 17. 35554

Fortepian do sprzedania za rs. 50, b. dobry do nauki dla dzieci, z przyjemnym głosem. — Żelazna 87, m. 7. 35165

Fortepian do sprzedania za 210 rubli. Chłodna 58, m. 9. 25426

Fortepian czarny 7 oktav, bardzo mocny, za rs. 120. Nowolipie 26, mieszkania 11, od 10 do 1-ej. 35291

Fortepiany, pianina, wyłączna sprzedaż, wyrobu Fiedlera. Nowy-Swiat 21, Gruszczyński. 35537

Fortepian do sprzedania rs. 175. Sienna 23, m. 19. 35368

Jerozolimka 41. Trzy razy dziennie mleko świeże prosto od krowy. 34379

Karetę używaną tania sprzedam. Żłota 44, mieszkania 7. 34736

Kupuję, sprzedaje używane ubiory damskie, wynajmuję balowe, weselne. — Bednarska 19—1. 35668

Kanarki do sprzedania od rs. 3, suknia jasnna, serwety ręcznej roboty, okrycie aksami-tne. Ulica Garbarska (między Marjensztadtem a Nowym Zjazdem 3, m. 27. 34329

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26213

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Krucza 46—1. Sprzedam meble mahoniowe (sajjan) za 75 rs. 35444

Konsola i kapy na łóżka do sprzedania. Nowy-Swiat 57—18. 35541

Kwit lombardowy na zastawiony pas staropolski złotolity kupię, dopłacając olbrzymią różnicę. Warecka 10—4. 35560

Kupię duży stół do kart. Królewska 25, mieszkania 4. 35538

Kupię psa (szczeniaka) doga lub Saint-Bernarda. Wiadomość u szwajcara hotelu Francuskiego. 35559

Klacz wierzchowa angielska, lat 5, do sprzedania. Świętokrzyska 13. 35535

Kredensy dębowe i orzechowe, nowe i używane, od 25 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 35505

Łóżka żelazne od rs. 2 kop. 35, naczynia emalowane i przybory podróżne wyprządają niższej kosztu firma Toes, ulica Świętokrzyska 19. 35642

Meble tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, franki. Nowogrodzka 23, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35234

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedynczo. Żłota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 33197

Meble różne własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich, przyjmują wszelkie obustalunki, odnawiania, Bracia Świeżawscy, Marszałkowska 113, pierwsze piętro. 31939

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tania. 34603

Meble. Meble, Meble! Bez wszelkiej konkurencji! Kompletnie urządzenia, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, lustra, kredensy etc. po bajecznie niskich cenach. Niecała 1, 1-sze piętro od frontu. 35268

Młockarnia w zupełnie dobrym stanie, 64 m szeroka, do sprzedania. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. H. 35201

Meble. Garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, otomany, szeslongi, materace, dekoracje mieszkań podług żurnali, poleca zakład tapicerski Wdowińskiego. Przyjmują obustalunki, przeróbki, za bezpieczeństwo i do dobroć gwarantuje. Marszałkowska 116. 32467

Meble bardzo gustowne, w wielkim wyborze, tak całe urządzenia, jak pojedyncze sztuki. Ceny niepraktykowanie niskie. 12 ulica Niecała 12, w bramie, 1-sze piętro, (gdzie zakład fotograficzny W-go Twardzińskiego). 34465

Meble z czterech pokoiów wyprządają, salony, szafy, kredensy, otomany, umywalnie. Wspólna róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 8. 34062

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 35657

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krakowskie-Przedmieście 20-15. 35636

Marszałkowska 111, Magazyn pościeli, wyprawek dziecięcych, łóżek żelaznych, wszelkich obustalunków w zakres interesu wchodzących. Ceny umiarkowane, poleca Jadwiga Laskiewicz. 35651

Meble. Garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy rs. 75, angielski 50, fantazyjny 36, otomany gustowny 18 rubli. Widok, 22-24. 35523

Meble garnitury pluszowe, otomany, szeslong tania. Bracka 8, m. 19. 35320

Na raty sprzedaje zegarki damskie, męskie regulatory paryskie, biżuterję złotą. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warunki dobre.” 25539

Nabiał ze wsi. Żorawia 5. 35235

Osie mleko potrzebne codziennie. Żelazna 73, m. 4. 34868

Pianino piękne, okrycie damskie rs. 4. Daniłowiczowska 8, m. 21. 35635

Perelotka petersburska na stojących resorach tania. Ulica Nowogrodzka 19, p. Janusz. 35625

Pianino za 165 rubli, kołczyki brylantowe 40, maszyna ręczna nowa Singera 30, żakiet czarny porządny 7, drugi 5, palto długie pluszowe na wacie 25. Zastac 10-12-ej, Mokotowska 59, m. 27. 35695

Pianino prawie nowe do zbycia tania. Krakowskie-Przedmieście 63-3. 35635

Pianino Reylea do sprzedania rs. 350. Krakowskie-Przedmieście 64-2. 35667

Pianino rzeźbione krzyżowe, amerykańskiej konstrukcji, platformę sprzedam. Nowy-Swiat 8. 31006

Pasy, Pasy, Pasy, dawniejsze słuckie, Paschalisa, złotolite, jedwabne, gobeliny, makiety, meble i brzozy z XVIII wieku i inne najróżniejsze przedmioty artystyczne starożytne kupuję. Ul. Warecka 10, mieszka. 4, od frontu. 35486

Prawdziwe mopsiki do sprzedania. Graniczna 13. Wiadomość u stróża. 34752

Pianino do sprzedania. Od 11-ej, Żorawia 3-9 b. 34828

Pianino krzyżowe z firmą Angerhöfera za 285 do sprzedania. Daniłowiczowska 4, lombard. 34616

Potrzebna jest bryczka pojedynka, mocna. Wiadomość na Mokotowską 57, do stróża. 35473

Pianino zagraniczne, struny krzyżowe, podwójna repetycja, do sprzedania w cenie 340 rs., skrzypce i szkoła nut. Królewska 8, m. 9. 35431

Piękny obraz mniejszych rozmiarów „Zdjęcie z krzyża Chrystusa”, do nabycia. Wilcza 39, mieszkania 10. 34301

Pianino zagraniczne, prawie nowe, sprzedam rs. 360. Chmielna 31, m. 9. 34585

Pianina nowe krzyżowe systemu amerykańskiego do sprzedania, ceny niskie. Gwarancja kilkoletnia. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 32670

Płaszcz petersburski czarny, na jedwabiu, kołnierz bobrowy, prawie nowy, tania sprzedam. Miodowa 18, m. 5. 35467

Rowery angielski półwysięgowy pneumatyczny, prawie nowy, 110 rubli. — Ulica Warecka 9. 35701

Rowery „Fenomen”. Pierwszorządny pod każdym względem wyrób. Niebawem lekki chód. Cena za gotówkę rubli 185. Sprzedaż na rozplat. Jerozolimka 31. 29734

Skrzypiec dwoje, altówkę, wiolonczellę (komplet amatorski) sprzedam częściowo lub razem za 150 rs. Chłodna 22, m. 12. 35205

Sprzedaję środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża 19. 31490

Sa do zbycia naczyń kuchenne i stołowe. — Żelazna 42-14. 35180

Szynele dwa szare zimowe dla uczniów na lat 17 sprzedam tania. Zgoda 3, m. 13. 34832

Szkielety pod abażury sprzedaje. Żłota 20, m. 17. 34617

Siodła angielskie z całym kompletem, kilka razy używane, do sprzedania. Nowy-Swiat 60, m. 6, od 1 do 3-ej. 34787

Szaraban mało używany sprzedam niedrogo. Miedziana 4, u stróża. 34864

Szczotkarska maszyna, szrubstak, kobyła oraz drobne naczynia. Żłota 20-17. 35686

Suknia ślubna na dobry wzrost. Hoża 8, m. 2. 35693

Szuba na popielicach do sprzedania. Nowogrodzka 30, w pralni. 35326

Sprzedaję kołczyki (boutony), bransoletkę brylantową. Tania, żakiet zimowy damski, elegancki. Miodowa 18, m. 5. 35408

Skrzypce do sprzedania rs. 30. Sienna 23, m. 19. 35369

Skrzypce stare, ograne, drugie nowsze, tania sprzedam. Hoża 14-7. 35545

Sprzedam obuwy męskie par 30 i szafę dużą. Ulica Żłota 33. 25530

Skrzypce do sprzedania. Hoża 16, mieszkania 9. 35599

Sa do sprzedania ławki, mapy i różne utensylia szkolne. Ul. Żelazna 16. 34809

Sprzedaję garnitur czarny, otomane, szafę, umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76, stróż waka. 31531

Tanio sprzedaję żakiet pluszowy i futro czarne. Marszałkowska 58, Jahnet. 35577

Ule ramowe z silnymi rojami sprzedaje. Obok kolei petersburskiej, Espianadowa 18. 35048

Uniwersytecki mundur i szynel do sprzedania. Widok 17, m. 7. 35032

Wschodni garniturek mały do sprzedania, zupełnie świeży. Wspólna 11, mieszka. 3, od 1 do 4-ej. 35109

Za bezcen. Dla fotografa-amatora mało używany aparat fotograficzny ze wszystkimi przyrządami. Wiadomość: Marszałkowska 153, J. Malicki i S-ka. 35353

Zegar angielski regulator, staroświecki, w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna 31, mieszka. 2. 35607

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i pałta męskie. Plac św. Aleksandra 10, mieszkania 5. 35214

10 skórek jakiegokolwiek soboli do sprzedania za 300 rs. Żorawia 25, m. 7, od 10-ej zrana do 2-ej po południu. 1576r

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Burki, pałta, szlafroki, hawelki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaje niedrogo, obustalunki przyjmuje i fraki wynajmuje. 31894

Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, poleca:

Książki handlowe własnej fabryki, kajety, materiały szkolne, tornistry, paski uczniowskie w wielkim wyborze i drobiazgi.

Wszelkie artykuły piśmienne i rysunkowe, papiery listowe fantazyjne.

Wszelką galanterję piśmienną, gustowne ekrany, wyroby z brzozy, skóry, etc.

Teki dla uczennic Kolskiego gimnazjum, teki dla pp. adwokatów, podręczne nesesery piśmienne, wieczyste pióra.

Portmonetki, portfele, portegary, albumy, szczyrki, galanterję skórzaną, z pierwszorzędných źródeł sprowadzaną.

Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, posiada własną fabrykę ksiąg handlowych i introligatornię, przyjmuje książki do oprawy i wszelkie w zakres introligatorstwa wchodzące roboty; oprawa szkolna od 10 kop., biblioteczna od 35 kop.

Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, poleca się do dostaw kancelaryjnych, kantorowych i fabrycznych.

Wszelkie zamówienia i zlecenia wykonuje szybko i akuracie, wysyłka na prowincję za zaliczeniem pocztowym.

Adresować proszę: Adolf Kozakiewicz, Miodowa 5, telefonu 878. 35153

Interesy handl. i majątk.

Apteczny skład w Warszawie, z obrotem do 12,000 rs. rocznie, w punkcie gwarantującym doskonałą przyszłość, do sprzedania za 10,000 rs. gotówką. Oferty składać w kantorze Kurjera dla J. Ż. 35581

Do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku przy ul. Elektońskiej 32 sklep dystrybucyjno-galanteryjny elegancko urządzone, dobrze prosperujący. Wartość ogólna 2,200 rs. — Mieszkanie przy sklepie: dwa pokoje, alkowa i kuchnia. 35596

Dom drewniany na placu 2,500 łokci □, Pańska 84, sprzedam na dogodnych warunkach. Baliński, Twarda 59. 35606

Do sprzedania garkuchnia. Ulica Piwna 3. 35241

Dom sprzedam za 37,000, punkt dobry, dochód 4,600, do kupna potrzeba 15,000. — Oferty przyjmuje Kurjer „Wiek.” 35571

Dom sprzedam skanalizowany, przy Placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 35562

Do sprzedania majątki różnej wielkości, domy. Nowogrodzka 19, mieszkania 13, od 2 do 6-ej. 35626

Kawiarnia do sprzedania zaraz, dobrze prosperująca, z powodu słabości. Karmielicka 6. 35653

Kapitał instytucyjowy w sumie rs. 45,000 jest do wypoczenia zaraz na stałą lokację i na procent umiarkowany na hypotekę domu w Warszawie po pożyczce Towarzystwa Kredytowego, w pierwszej połowie szacunku hypotecznego. Reflektanci raczą zawiadomienie o chęci zaciągnięcia tej pożyczki przysłać do kancelarii adwokata przysięgłego, W-go Kwapińskiego, ulica Włodzimierska 4. 35533

Kawiarnia przynosząca dobre utrzymanie do sprzedania. Freta 25, m. 1. 34780

Magazyn mied do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. — Wiadomość: Królewska 5, w sklepie spożywczym. 35181

Magle do sprzedania. Marjensztadt 23. 34863

Pralnia dobrze prosperująca do odstąpienia. Pańska 54. 35575

Piekarnia potrzebna na prowincji. Wiadomość: Mokotów 10, m. 10. 35567

Poszukuję dzierżawy apteki w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Apteka „F. N.” 34802

Rs. 6,000 do ulokowania na hypotekę w Warszawie. Wiadomość: Długa 10, m. 44. 35648

Rs. 2,500 na pierwszy numer hypoteki domu umiowanego bez Towarzystwa potrzebne. — Wiadomość: Chłodna 40-22. 35476

Rs. 500 potrzebne, oparte być mogą na hypotece mało obciążonej, po Towarzystwie. — Wiadomość: Obozna 7, m. 9. 35259

Restauracja z ogródkiem, w dzielnicy fabrycznej, z powodu zmiany interesów zaraz tania do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 12, u tapicera E. Cybalskiego. 35185

Restaurację sprzedam za 400 rubli. Stare-Miasto 10, mieszka. 20. 34399

Restauracja do sprzedania zaraz z bilardem i ogrodem, kregielnią i całym urządzeniem, rubli 400. Wiadomość: Sienna 1, w sklepie rekawiczek. 34845

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Wspólna 20. 35160

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: ulica Berga 8, w sklepie spożywczym. 35154

Skład węgla do sprzedania, konie, wozy. — Wiadomość: Żelazna 45, dystrybucja. 34849

Szynk razem z restauracją, w dobrym punkcie, sprzedam zaraz lub od Nowego Roku. Oferty proszę składać w Kurjerze pod „Wódka.” 34885

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 34792

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za rs. 250. Kapitulna 3. 34827

Szynk. Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, jest do odstąpienia szynk, okolica fabryczna. Wiadomość: Chłodna 8, w składzie węgla, od 7 r. do 7 wiecz. 35233

Sprzedam kawiarnię zaraz w dobrym punkcie z powodu niespodziewanego interesu. — Wiadomość: Furmańska 12. 35173

Sklep dystrybucyjno-norymberski do sprzedania. Żłota 8, mieszkania 25, od godziny 3 do 6-ej. 35163

Sklep spożywczy z dystrybucją, z wygodnym i niedrogim mieszkaniem, do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Hoża 11, sklep wiktualowy. 34312

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, 30 lat egzystujący, jest do sprzedania zaraz. Ul. Twarda 12. 35644

Sklep spożywczy z ważnej przyczyny sprzedam, pieczywo opłaca komorne. Ul. Solec 99. 35692

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldy 2. 35633

Sklep spożywczy dobrze idący do sprzedania. Wiadomość w mydlarni W. Talmy, róg Twardej i Pańskiej 56. 35665

Sklep dystrybucyjno - piśmiennie - norymbersko-galanteryjny, egzystujący lat 40, ulica przynypalna, czysty dochód roczny 1,000 rs., do sprzedania. Wiadomość: kiosk, ulica Elektońska. 34195

Sklep i dom. Sklep jest zaraz do wynajęcia, Sa dom do sprzedania, w najlepszym punkcie na Szmulowiznie, przy ulicy Radzymińskiej 20. Wiadomość i obejrzed można na miejscu. 35004

Sklep spożywczy do sprzedania tania zaraz. — Ulica Wspólna 18. 35427

Sklep spożywczy. Ulica Śliska 13. Pokój i kuchnia 15 rs. miesięcznie. 35557

Sklep spożywczy przez lat 12 przez jedną osobę utrzymywany, jest do sprzedania. Mokotowska 33. 35584

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Hoża 7. 35525

Sklepek wiktualowy do sprzedania na Kanonji 28. 35516

Sklep mydlarski hurtowo-detaliczny, egzystujący od lat 20-tu, jest do odstąpienia za 2,000 rs. — Oferty przyjmuje Kurjer „Sklep 2,000.” 35612

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 34, w sklepie spożywczym. 35458

Zaraz do sprzedania sklep mydlarsko-norymbersko-galanteryjny. — Wiadomość: kantor Gillerna, Leszno 18. 34785

Z powodu wyjazdu skład węgla do odstąpienia zaraz. Żelazna 64. 35260

20,000 na pierwszy numer, na nowopostawiony dom potrzebne bezpośrednio. Procent 6 3/4. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „35542.” 35542

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, A. wy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewozi meble. 1255r

A) W. Zaborski kantor przewoźny, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewozi meble, towary, po cenach najprzystępniejszych. 1493r

A) Nowy-Swiat 70, wprost Świętokrzyskiej, skład materiałów aptecznych M. Zawadzkiego, poleca: farby do podłóg, masy i zaprawy. 35672

A) Zakład przewoźny Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewoż towarów — po cenach najumiarkowanych. 31510

Inteligentna Niemka szuka przy porządnej rodzinie mieszkania. Oferty przyjmuje Kurjer „N. 1709.” 35527

Poszukuję lokalu, składającego się z 9-ciu pokojów, nie drożej 1,100 rubli sr., na parterze, 1-m lub 2-m piętrze, w okolicach placu św. Aleksandra. Oferty proszę przysłać: ulica Hoża 51, mieszkania 15, do kapitała Szymkowskiego. 35327

Pokój przy rodzinie lub osobno, w okolicy placu św. Aleksandra, wynajmę od października. Oferty pod lit „A. L.” przyjmuje Kurjer. 35549

Potrzebny lokal na warsztat, dwie izby — może być stajnia z wozownią. Oferty pod „Warsztat” przyjmuje administracja Kurjera Warsz. 34921

Z. Morzycki i S-ka, kantor przewoźny, 7. Tomackie 8, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach z ustawieniem mebli i gwarancją za całość, pakuje meble, lustra, dzieła sztuki, poleca skrzynie własnego wyrobu, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem. Przyjmuje meble na przechowanie. 1543r

Pokój ładny, może być przy rodzinie, w okolicy Leszna lub Elektońskiej, poszukuje francuz, kawaler. Wiadomość z ceną zostawić u stróża: Wronia 71. 35477

b) Zaofiarowane.

A.) Dla kawalera zaraz piękny pokój z meblami może być stół i usługa, cena przystępna. Wiadomość: Aleksandra 14, m. 50. 1510r

Do wynajęcia 8 pokojów, przedpokój, kuchnia i pokój dla służby, wszelkie wygodny, na dole umeblowane. Wiadomość: plac Warecki 10 poczta, kantor wynajmu powozów. 34798

Do wynajęcia duży pokój, z usługą. Wspólna 8, m. 1. 34925

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje, z kuchnią i przedpokojem. Wiadomość: ul. Prosta 11, u stróża. 35210

Do wynajęcia pokój umebłowany, 1-e piętro, front. Wiadomość: Unger: Wierzbowa 8. 1523r

Do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. Nowy-Swiat 66. 34532

Dwa pokoje, elegancko umebłowane, od frontu, do wynajęcia. Nowy-Swiat 70, m. 11, drugie piętro. 35668

Do wynajęcia od 1 października r. b. w domu 32A przy ulicy Nowogrodzkiej, drugi dom od Marszałkowskiej, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, wanna, na 3-m piętrze — 4 pokoje, przedpokój, niszka, kuchnia, wygodna, na 4-m piętrze. Wiadomość u sąsiada domu. 35687

Do wynajęcia zaraz pokój, umebłowany, z usługą, Żłota 23, m. 7. 35602

Dla przyzwoitej kobiety pokój do odnawiania, przy pojedynczej kobiecie. Marszałkowska 97, m. 25. 35555

Dwa pokoje, ładnie umebłowane, z przedpokojem i osobnym wejściem, zaraz do najęcia. Wilcza 16, m. 6. 35321

Lokale po 6, 3 pokoje, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od każdego czasu lub od 1-go października, w domu skanalizowanym, Marszałkowska 95. Również 7 pokojów do wynajęcia przy ulicy Aleje Jerozolimskiej 82. 32911

Lokal umebłowany, składający się z 3-ech pokojów, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Świętokrzyska 34, m. 1. 1514r

Mieszkanie złożone z 7-u pokojów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrdowskiej. Krakowskie-Przedmieście 55. 1532r

Marszałkowska 125, filarki. Lokal z komfortem do wynajęcia. 35192

Od 8-go października salon z balkonem, usługą, samowarem, a może być i z całodziennym utrzymaniem, przy przyzwoitej rodzinie. Świętokrzyska 48, m. 6 1-e piętro. 35536

Od 1-go października do wynajęcia salon z ogabinetem, ładnie umeblowany, z usługą i samowarem, od frontu, 2-e piętro. Marszałkowska 116, m. 5. 35528

Od 1-go października są 2 pokoje do wynajęcia, bez mebli. Aleja Jerozolimska 70, m. 7. 35384

Od kwartału pokój, dla przyswoitej osoby, z utrzymaniem, obiadem lub bez, wejście frontowe. Mazowiecka 1-4. 35643

Od października 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, piwnica, pierwsze piętro, rs. 66 kwartalnie. Lipowa 5, blisko Oboźnej. 35216

Piękna 49, zaraz do wynajęcia dwa pokoje, kuchnia, salon, z meblami lub bez, dla kawaleria lub damy. 35631

Pokój frontowy, z balkonem, wspólnym przedpokojem, opałem, samowarem, usługą dla kobiety. Krak.-Przedm. 71-7. 35592

Pokój przy rodzinie, dla osoby spokojnej, przyswoitej. Krucza 5-23. 35640

Pięć pokoi, kuchnia, weranda, wodociąg, ogród wspólny, Polna 30, wzrost wysięgów. Wiadomość na miejscu, lub Mokotowska 41. 35585

Pomieszczenie dla jednej lub dwóch panienek, fortepian, opieka. Nowogrodzka 34a, m. 16, od 2-ej do 5-ej. 34836

Pokój do wynajęcia dla kobiety, przy rodzinie. Wiadomość: Nowy-Swiat 43, mieszkania 18. 35152

Pokój do wynajęcia dla mężczyzny, lub dwóch kobiet. Bracka 22. 35182

Pałac, osiem pokoi, trzy suterenu, ogród, weranda, od października. Piękna 44. 34799

Piękny pokój, wszelkie wygody, całodziennie utrzymanie lub bez. Kapucyńska 5-14 34568

Pokój dla kobiet lub pomieszczenie dla panienek z inst. muzycznego. Marszałkowska 140, m. 5, od 1-ej do 3-ej. 35671

Pokój duży, z meblami, fortepianem, obsługą. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 35704

Piwnica duża do wynajęcia. Nowy-Swiat 53. 35028

Salon duży, elegancki, pokój mniejszy, do wynajęcia przy rodzinie. Krucza 42-7. 34965

Sklep okazały, do wynajęcia od 1 października, przy ulicy Niecałej 6, wiadomość u właściciela domu. 34977

Stacja dla dwóch panienek, opieka rodzicielska, pokój osobny. Jerozolimska 74-16. 35261

Składy, piwnica obszerna do wynajęcia, blisko drogi Nadwiślańskiej. Sześciuła 7, (Dzika 51). 35543

5 pokoi, dwa balkony, wszelkie wygody, drugie piętro, do wynajęcia od 1 października. Żorawia 41, m. 6. 35623

Sklep do odstąpienia, z powodu rozszerzenia interesu, od 1-go października, dogodny, na przynajmniej ulicy. Oferty pod „A. B. Sklep” do biura Ungra: Wierzbowa 8. 1583

W środku miasta, pomieszczenie dla panny. Królewska 3, m. 8. 35272

Zaraz do wynajęcia mieszkanie, złożone z 5-u pokoi, elegancko umeblowanych, na 1-m piętrze, w domu skanalizowanym. Mazowiecka 8, m. 4. 34846

Zaraz do wynajęcia 2 lokale, w oficynie, 2-e i 3-e piętro, po 4 pokoje, z przedpokojami, pasażami, pawilaczami, wiatrakami. Mokotowska 59. 35025

2 mieszkania zaopatrzone w wateklozety, wodociąg i zlew, do wynajęcia od 1 października na ulicy Złotej 61: 1) 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro, rs. 264 rocznie; 2) 1 pokój, przedpokój i kuchnia, parter, od frontu, rs. 240 rocznie. 35036

2 duże pokoje z meblami, do wynajęcia zaraz. Długa 25, m. 49. 34741

6, 5, 4 pokoi, do wynajęcia od 1 paź., z wszelkimi wygodami, w domu skanalizowanym, przy ul. Karmelickiej 22. 33688

Doniesienia rozmaite.

Akuszka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Umieści dziecko. Hoża 5-23. 31660

Akuszka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótki. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 32643

Aleja Jerozolimska 78, m. 20. Ubiaram tanio kapelusze wykwalifikowany podług żurnali, robię kapturki, czapki. 34494

Adres: Żorawia 4. Mechanik przyjmuje reparacje maszyn do szycia wszelkich systemów, tanio. 35307

Akuszka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótki bez meldowania. Z umieszczeniem dziecienia. Bednarska 21. 34749

Akuszka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 34974

Akuszka Dombrowicz, b. starsza przytulaku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Biedna bona zgubiła złoty pamiątkowy zegarek fasonu serca, wraz z dewizką srebrną i dwoma brelokami. Uprasza uczciwego znalazcę o łaskawe zwrócenie go za nagrodą rs. 15. Wiadomość: Żabia 2, u stróża Michała. 35228

Frater zaprawia farbą woskową, terpentynową, olejną i mazią, jak również sprzątanie pokoiów po cenach najniższych. H. Rosenkrantz, Freta 22. 33129

Febus. Skład nafty i benzyny ruskiej. Najwyższe Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 32741

Gudronit. Biuro Techniczne—Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 44. Usługa wilgoci, grzybów, dymienia kominów. Fabryka wentylatorów najnowszych systemów. 34971

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuskim od rs. 2, przyjmuje pranie i reparacje tychże. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej. 35359

Hoża 14-7, 50 kopiejek, pierwszej dniem zamówione, dobre obiady. 35546

Kapelusze gotowe od rs. 1 kop. 30, poleca pracownia „Sabiny”. Złota 29, m. 10. 35499

Kapelusze filcowe pióre, przerabiam na najmodniejsze fasony, także gustownie ubieram. Nowy-Swiat 35, (parter). 35089

Kroju Worth'a wypycha się sumiennie, łatwo, Kza 8 rubli, Nowy-Swiat 56, m. 16. 35696

Lampy, ampie, brenerzy, brzozy, kucharki benzynowe naprawia, odnawia, nikluje specjalista. Posiada brenerzy udoskonalone, przybory lampowe. Marszałkowska 66. Wójcicki. 35663

Mleczarnia wiejska, Karmelicka 7, m. 6, poleca mleko świeże, bardzo dobre, na miejscu kwarta 10 kop., na żądanie może być odosłane do domu, panom handlowym rabat. 35052

Modystka, Paulina Rogińska przeprowadziła się na Miodową 5, parter. 33918

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedmieście 1, poleca:

Nr 1. Bluzy wełniane, flanelowe, jedwabne, barchanowe, trykotowe, najświeższej mody.

Nr 1. Bluzy sezonu ubiegłego, po cenach znacznie niższych.

Nr 2. Staniki, kostjmy, smokingi ciepłe trykotowe, kaftany, znaczny zapas.

Nr 1. Woalek świeży transport wybór wielki, desenie nowe.

Nr 1. Zakład karbowania, plisowania sukienek, falban, oraz wycinanie ząbków. 34882

Najtaniej! Farby olejne zagraniczne, oraz wszelkie materiały artystyczno-malarskie poleca firma „Nemo”. 10 Bracka 10. 34972

Nowy-Swiat 35, (parter). Wykwalifikowana modystka wyucza strojów gruntuwnie, dla pensjonarek inteligentnych wygodne pomieszczenie. 35688

Nowo-otworzona wielka pralnia bielizny bez użycia środków chemicznych, pranie sukien, firanek i koronek. Ceny niskie. Mazowiecka 11. 34208

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publickę, iż otrzymałem świeże winogrona badeńskie kuracyjne i takowe polecam. Jan Bartold, Marszałkowska 138. 35308

Obiady znane z dobroci z pod 62 Nowy-Swiat. Obecnie Hortensja 3-4. 35179

Oprowa obrazów i grup, w piękne rzeźbione ramy, bardzo tanio. Jan Kwiatkowski. Chmielna 28. 35514

Pracując parę lat u Herzego, obecnie przyjmuję u siebie suknie do roboty. Pańska 29, mieszkania 2; — także potrzebne uczennice. 34454

Pracownia sukien damskich „Stefanji” przeniesiona została z ulicy Świętokrzyskiej na ulicę Zielną 23. Przyjmuje, wykonuje suknie starannie, z dobrym gustem. Ceny umiarkowane. 34005

Paleta zimowa, sznele, płaszcze, okrycia bez prucia chemicznie farbuje, pierze znana lat 30 parowa farbiarnia Bednarska 21, parter, front. Filja: Podwale 17, (hotel Sławiański). Baczność na adres w oknie na okiennicach. 34419

Przyjmuje w komis roboty włóczkowe, Marja Półtawska. Trębacka 3-4. 35618

Prostytucja potajemna w Paryżu. D-ra Martineau, przekład J. Lubeckiego. Najznakomitsze i najciekawsze studjum współczesne z dziedziny nierządu pokątnego i strasznych jego klęsk, dla osobników rodziny i społeczeństwa. Obrazy upadku obyczajów nowego Babilonu.—Badania nad powstaniem prostytucji.—Autobiografie ich.—„Biedne Iwice,” kotki, kochankowie bezimienni.—Stręczyściele i ich działalność.—Sklepy podejrzane i kryjówki.—Stronnicy wolnej prostytucji, bezzasadność ich dowodzeń.—Prostytucja jako rzemieślnictwo.—Środki zaradcze.—Nadzór.—Ogledziny etc. etc. Cena rs. 1. Ulubienice Salfony opracował J. Lubecki 40 kop. We wszystkich księgarniach. Skład główny: Marjensztadt 27, m. 5. 34049

Przyjmuje suknie strojne od rubli 3-ch, bluzki od 75 kop. wykonywam starannie. Chodaczynska. Wspólna 20. 35666

Pióra strusie najtaniej poleca specjalna fabryka S. Goldflam: Nowy-Swiat 33. 32465

Pożądaną do wspólnej nauki języków i robot panienka od 13-15 lat, starannie wychowana. Mazowiecka 5-1. 34945

Przyjmuje kapelusze do roboty, podług najświeższych modeli, tanio i gustownie. Pańska 3, m. 3. 35611

Poszukuje się panienki od 8-9 lat, do wspólnej nauki. Nowogrodzka 27, mieszkania 7. 35566

Poszukuje się dziewczynki, starannie wychowanej, od lat 8-u do 9-u do wspólnej nauki, mającej się odbywać na ul. Królewskiej. Wiad. ul. Aleje Ujazdowskie 35, m. 7, od 3-ej do 5-ej. 35595

Pokawiczki pierze, reparuje elegancją, nieznane zupełnie odnawia. Marszałkowska 66, Wójcicka. 35664

Sprzedaj gotowych szlafroczków matnie, bluzek, bardzo tanio! Przy pracowni sukien Władysławy Kwiatkowskiej. Chmielna 28. 35513

Suknie, okrycia damskie i dziecięce przyjmuję do roboty pracownia. Leszno 3-8. 32573

Wszelką bieliznę, ubranka dziecięce, bluzki, szlafroczyki wykonywam starannie; potrzebne panienki. Ogrodowa 25-12. — Helena. 34815

W magazynie D. Libek, Żabia 9, przy kupie, w d. 19 t. m. jeden przedmiot przez nieuwagę subiekta nie został dopakowany. Uprasza się zatem o łaskawe zgłoszenie się po odbiór powyższego przedmiotu. 35590

Zgubiono zegarek złoty damski, z dewizką i monogramem J. S., firmy Henri Brandt 70751.—w przejeździe Daniłowiczowska, placem Teatralnym, Bielańska, Nalewkami, około fortów cytadeli do Marymontu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za sowitem wynagrodzeniem, na ul. Daniłowiczowską 6, do restauracji. 34823

15 rs. wyuczam strojów, kapeluszy, żabotów, mufek, wachlarzy, sukien balowych. Włodzimierska 3, m. 17. 33942

99 Marszałkowska. Krawiec Chmureczynski wyprządaje burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie. Tanio. 34199

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne zwykłe od rub. 2.75.

108 Marszałkowska. Łóżka systemu angielskiego od rub. 12.

108 Marszałkowska. Łóżka na sposób wiedeński od rub. 14.

108 Marszałkowska. Łóżeczka dziecięce z siatką od rub. 5.25.

108 Marszałkowska. Umywalki z garniturami emalowanymi od rub. 4.75.

108 Marszałkowska. Wanny z piecykami, klozety pokojowe, walcypedy dziecięce.

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe, naftowe, żelaza do prasowania: stalowe, mosiężne.

108 Marszałkowska. Wagi różnych systemów, łańcuchy bezpieczeństwa, zatrzaśki angielskie.

108 Marszałkowska. Scyzoryki, brzozy, nożycki, oraz noże stołowe fabryki Gahacha.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire” oraz wszystkie części oddzielne do tychże, poleca najtaniej skład towarów żelaznych i wszelkich naczyń kuchennych Gustawa Wisniewskiego. 35066

* Suknie wykończą się od 3-ch rubli w najkrótszym czasie. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12.

* Bluzy damskie różne, wielki wybór. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12.

* Jersey, zakłady trykotowe. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.

* Kalki wełniane, włóczkowe piękne. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12.

* Czapki dla dam i dzieci. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12.

* Karbowanie, plisowanie sukien, koronek. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12. A. Brochocki.

* Woalki od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12. A. Brochocki. 35670

***** Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

*** Gustaw Arnold, Krak. - Przedm. 62, w gmachu Dobroczynności.

*** Skład komisowy, a zatem bez ryzyka własnego, działam z polecenia w komis mnie towary oddających i na ich koszt sprzedaję po znacznie niższych cenach.

*** W odpowiedzi na liczne zapytania o powodzie taniości towarów w moim składzie sprzedawanych, wyjaśniam, że takowe na zasadzie aktu rejentalnego otrzymuję w komis po cenach najniższych; przyjąłem zobowiązanie sprzedawcy je po ściśle oznaczonych następujących cenach:

*** Sztuczkę szewioty „Batley” z czystej wełny, w gustownych ciemnych i modnych kolorach, rs. 1.50 na spodnie.

*** Sztuczkę „Batley” na garnitur męski, z czystej wełny, materiał trwały i gustowny, rs. 3.75.

*** Szewioty na spodnie i garnitury, szerokie, gustowne i bardzo trwałe, w deseniach najmodniejszych, po rs. 1. Wypada: na spodnie rs. 2, zaś na cały garnitur rs. 5.

*** Karty garnituru, których zapas świeży otrzymałem na sezon bieżący z najlepszych fabryk, w doborowym i najpiękniejszym gatunku, po rs. 2, 2.50 i wyżej.

*** Kamgarny na spodnie i garnitury zimowe w najlepszym gatunku, z gwarancją trwałości, po rs. 2.50 do 4.

*** Karty damskie na kostjmy z najpiękniejszej czystej wełny, szerokości 2 1/2 i w modnych wzorach, od kop. 75 do rs. 1.50.

*** Szewioty czarne na pelerynki i zakłady damskie z czystej wełny, bardzo trwałe, od kop. 75.

*** Nowości w czarnych wełnach z renomowanej fabryki, w wielkim wyborze, z czystej wełny, od kop. 40 do 1.50.

*** Wełny na suknie z prawdziwej moherowej przędzy, w kolorach pięknych, modnych, od kop. 40 do 75.

*** Popielate materiały na suknie do codziennego domowego użytku od kop. 20.

*** Popielate materiały diagonalne, bardzo trwałe, po kop. 25.

*** Flanele czyste wełniane kolorowe od kop. 50.

*** Velvet krajowe i zagraniczne od kop. 50.

*** Kretony i batysty pozostałe po kop. 10 wyprzedaję.

*** Utrechty i burety wyprzedaję za bezcen.

*** Chustki czyste wełniane, ciepłe, miękkie i duże, po rs. 2.50.

*** Chustki wełniane duże i miękkie po rs. 3.50, w najnowszych wzorach.

*** Chustki Himalaya, ciepłe, puszyste i miękkie, bardzo gustowne, po rs. 4.50.

*** Chustki Himalaya podwójnej grubości, z najpiękniejszych gatunków, po rs. 5 do 7, double face po rs. 9 do 12.

*** Kapy na łóżka sznurami i kwastami obszyte, w nowych wzorach, po rs. 5.

*** Serwety od rs. 2.50 buretowe.

*** Dery Białostockie puszyste po rs. 2

*** Dery sukienne gustowne po rs. 2.50.

*** Kolder Białostockich największy wybór, poczynszy od rs. 3 do rs. 12.

*** Nadzwyczaj tanie ceny moich towarów powodują wielki obrot, z powodu tego tylko za treść ostatniego ogłoszenia odpowiadam.

*** Zamówienia z prowincji skuteczniam natychmiast. Prób wysyłać nie mogę, gdyż skład często się zmienia.

*** Gustaw Arnold, w gmachu Dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście 62. 35678